

BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

SECURITY

THEORY AND PRACTICE

TRADYCJA ARMII KRAJOWEJ JAKO FUNDAMENT BUDOWY ETOSU
ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO

redakcja
Marcin Lasoń, Olgierd Grott



UNIwersYTET ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO W KRAKOWIE
ANDRZEJ FRYCZ MODRZEWSKI KRAKOW UNIVERSITY

BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

SECURITY

THEORY AND PRACTICE

TRADYCJA ARMII KRAJOWEJ JAKO FUNDAMENT BUDOWY ETOSU
ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO

redakcja
Marcin Lasoń, Olgierd Grott

Kraków 2024
Nr 2 (LV)

Czasopismo punktowane w rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz indeksowane w następujących bazach / The journal is ranked by the Ministry of Science and Higher Education and indexed in the following bases:

Repozytorium eRIKA. Repozytorium Instytucjonalne Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego;
PBN. Polska Bibliografia Naukowa; Index Copernicus; CEJSH. The Central European Journal of Social Sciences; CEEOL. Central and Eastern European Online Library; BazHum; EBSCO

Rada Wydawnicza Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie / Publisher Council of the Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University:

Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Rada Naukowa / Editorial Board:

Isabela de Andrade Gama (Brazylia), Mieczysław Bieniek (Polska), Ján Buzalka (Słowacja), Anatolij Demianczuk (Ukraina), Taras Finikov (Ukraina), Jochen Franzke (Niemcy), Marco Gestri (Włochy), Thomas Jäger (Niemcy), Arie M. Kacowicz (Izrael), Lutz Kleinwächter (Niemcy), Magdolna Lácza (Węgry), Krzysztof Malinowski (Polska), Sławomir Mazur (Polska), Ben D. Mor (Izrael), Sandhya Sastry (Wielka Brytania), Yu-Chung Shen (Tajwan), Jan Widacki (Polska), Wiesław Wróblewski (Polska – przewodniczący)

Redaktor naczelny / Editor-in-Chief: Andrzej Chodyński

Zastępca redaktora naczelnego / Deputy Editor-in-Chief: Krzysztof Waśniewski

Redaktorzy tematyczni / Subject Editors:

Andrzej Chodyński – nauki o zarządzaniu i jakości
Marcin Lasoń – nauki o polityce i administracji, nauki o bezpieczeństwie
Monika Ostrowska – nauki o bezpieczeństwie

Redaktor statystyczny / Statistic Editor: Piotr Stefanów

Sekretarz redakcji / Managing Editor: Kamil Jurewicz

Adiustator / Sub-editor: Filip Rekucki-Szczurek

Projekt okładki / Cover design: Oleg Aleksejczuk

Skład i redakcja techniczna / Dtp, and technical editing: Oleg Aleksejczuk

Copyright© by Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie
Kraków 2024

e-ISSN 2451-0718
ISSN 1899-6264

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne. „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” jest w pełni otwartym czasopismem (Open Access Journals) wydawanym na licencji CC BY-NC-ND 3.0 PL / The journal is originally published in the electronic version. *Security. Theory and Practice* is an open-access journal published under the CC BY-NC-ND 3.0 PL licence

Na zlecenie / Commissioned by:

Uniwersytetu Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie
www.ka.edu.pl

Wydawca / Publisher: Oficyna Wydawnicza AFM

Spis treści

ARTYKUŁY

- Olgierd Grott, Joanna Chudzicka, Karol Kordas:** Internetowa Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej jako forma upowszechniania i rozwoju wiedzy o żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego 9
- Andrzej P. Łydka:** Etos Armii Krajowej na tle portretu zbiorowego oficerów czasu wojny Obwodów Olkusz ZWZ/AK oraz możliwości i sposoby jego implementacji w Siłach Zbrojnych RP 31
- Kazimierz Kraj:** Cichociemny i nauczyciel – Władysław Wiśniewski pseud. „Wróbel”, „Pasek”. Wspomnienie w związku z 40. rocznicą śmierci 51
- Zbigniew K. Wójcik:** Łukasz Ciepliński (1913–1951) – bohater niedoceniony 61
- Marcin Lason:** Historia placówki zrzutowej „Buk” i znaczenie wsparcia lotniczego Armii Krajowej dla żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na wybranym przykładzie 79
- Przemysław Wywiał:** Dziedziczenie tradycji Armii Krajowej we współczesnych Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej 93

OCZAMI ŻOŁNIERZY I PRACOWNIKÓW RESORTU OBRONY NARODOWEJ

- Paweł Wronka:** Tradycje Armii Krajowej kultywowane w Jednostce Wojskowej Komandosów 107
- Piotr Orłowski:** Znaczenie dziedziczenia tradycji cichociemnych spadochroniarzy Armii Krajowej przez Jednostkę Wojskową GROM 121

SPRAWOZDANIA

- Agnieszka Polończyk-Sudoł:** Sprawozdanie z realizacji projektu badawczego realizowanego w ramach programu „Dialog” Ministerstwa Edukacji i Nauki w latach 2018–2023 pt. „GIS w historii. Możliwości wykorzystania i popularyzacji współczesnych narzędzi geoinformatycznych w naukach humanistycznych na przykładzie czynu zbrojnego cichociemnych” 133

Artykuły

Olgierd Grott

dr hab., prof. UJ, Uniwersytet Jagielloński
<https://orcid.org/0000-0003-3489-2660>

Joanna Chudzicka

mgr, Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie
<https://orcid.org/0000-0002-2108-4106>

Karol Kordas

mgr, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
<https://orcid.org/0009-0005-0871-3616>

Internetowa Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej jako forma upowszechniania i rozwoju wiedzy o żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego¹

Wprowadzenie

Jednym z najważniejszych narzędzi efektywnej i skutecznej edukacji historycznej jest ogólnodostępna przestrzeń do poznawania historii; dobrze pomyślana i zrealizowania może skutecznie motywować do rozwoju zainteresowań historycznych. Konkretnymi przykładami takich przestrzeni są internetowe bazy danych, które są

¹ Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakami Polski Niepodległej” w latach 2018–2025, nr projektu 01SPN 17000218, kwota finansowania: 1 187 364,80 zł.

łatwo dostępnego dla każdego użytkownika internetu. W rozumieniu art. 2.1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych²

baza danych oznacza zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości.

Spośród różnorodnych baz danych dotyczących historii Polski autorzy niniejszego artykułu postanowili zwrócić szczególną uwagę na Bazę Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej³ (dalej: BKŻAK) utworzonej z inicjatywy Muzeum Armii Krajowej im. Emila Fieldorfa „Nila” (dalej: Muzeum AK). W bazie opublikowano już 26 243 biografów⁴ i jest ona z jednej strony przykładem pracy historyczno-badawczej, opartej na pogłębionej kwerendzie, a z drugiej – wyjątkowym osiągnięciem współczesnej technologii.

Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej odnosi się do koncepcji mikrohistorii, która kieruje uwagę na perspektywę konkretnej jednostki lub małej społeczności w kontekście historii całego państwa czy narodu⁵. Przez zaprezentowanie w BKŻAK losów ludzi walczących o niepodległość polskiego państwa ukazano spersonalizowane doświadczenie II wojny światowej. Dzięki permanentnym poszukiwaniom prowadzonym przez zespół naukowo-badawczy Muzeum AK w Krakowie możliwe stało się zebranie w jednym miejscu informacji o poszczególnych żołnierzach działających w ramach AK-owskiego podziemia na Kresach Wschodnich.

Wybrane przykłady baz danych żołnierzy

W globalnej sieci istnieje wiele baz danych prezentujących sylwetki żołnierzy walczących w różnych konfliktach zbrojnych. Przykładowo w USA utworzono internetową bazę danych żołnierzy i marynarzy walczących podczas wojny secesyjnej⁶. Pierwsze zarejestrowane informacje o stronie podane przez WayBack Machine⁷ wskazują datę

² Tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 386.

³ Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej [witryna], <https://baza.muzeum-ak.pl> [dostęp: 6.06.2024].

⁴ Stan na 6 czerwca 2024 r.

⁵ E. Domańska, *Mikrohistorie. Spotkania w międzyswiatach*, wyd. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 63.

⁶ The Civil War Soldiers and Sailors System [witryna], www.nps.gov/civilwar/soldiers-and-sailors-database.htm [dostęp: 5.06.2024].

⁷ Strona WayBack Machine została zaprojektowana w 1996 r. przez Internet Archive, amerykańską organizację non-profit z siedzibą w San Francisco w Kalifornii. Narzędzie zostało udostępnione szerszej publiczności pięć lat później jako internetowe archiwum zasobów. Jego głównym zadaniem jest rejestracja i archiwizacja stron internetowych oraz powiązanych z nimi lub udo-

5 kwietnia 2012 r.⁸ Projekt The Civil War Soldiers and Sailors System został poświęcony uczestnikom walk z lat 1861–1865 i jest prowadzony pod przewodnictwem National Park Services. Baza zawiera 6 246 803 biogramów żołnierzy, 17 859 afroamerykańskich marynarzy, a także informacje o 6997 pułkach, 382 bitwach, 1210 odznaczeniach Medalu Honoru, 392 pomnikach i 47 524 więźniach.

Kolejna obszerna baza internetowa powstała w Rosji, pod patronatem tamtejszego Ministerstwa Obrony, i została poświęcona żołnierzom Armii Czerwonej biorącym udział w wielkiej wojnie ojczyźnianej 1941–1945⁹. Autorzy bazy skupili się na zebraniu dokumentów i osób biorących udział w wojnie. Baza obejmuje wszystkie dokumenty dostępne w archiwach wojskowych, które opisują przebieg i wyniki głównych operacji wojskowych oraz działalność i nagrody wszystkich żołnierzy. Twórcy projektu wskazują, iż ich głównym celem jest utrwalenie pamięci o wszystkich żołnierzach Armii Czerwonej, niezależnie od stopnia wojskowego. Baza zawiera 41 328 814 nazwisk żołnierzy¹⁰.

W Niemczech funkcjonuje baza danych zawierająca biogramy wojskowych Rzeszy Niemieckiej w latach 1918–1945¹¹. Baza została zaprojektowana przez Jasona Pipesa w 1996 r. i w tym samym czasie udostępniona w Internecie¹². Obecnie prace nad nią są kontynuowane przez organizację Feldgrau, której celem, jak wskazują jej założyciele, jest „przedstawienie w sposób bezstronny, neutralny i obiektywny podejścia do historii wojskowej niemieckich jednostek oraz formacji z czasów II wojny światowej”. Baza zawiera dane o 10 tys. żołnierzach niemieckich, w tym 2329 oficerach¹³.

Odnośnie do polskich formacji zbrojnych to warto na początku zwrócić uwagę na powstałą za granicą bazę personelu Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii

stępnianych osobno obiektów, tj. plików graficznych, JavaScript, doc czy PDF; szerzej o funkcjonowaniu platformy pisze M. Wilkowski – *idem*, *Wayback Machine – podstawy wykorzystania*, „Biuletyn EBIB” 2017, nr 2(172), s. 1–5.

⁸ *The Civil War Soldiers and Sailors System*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20120601000000*/https://www.nps.gov/civilwar/soldiers-and-sailors-database.htm [dostęp: 5.06.2024].

⁹ *Обобщенный банк данных «Подвиг народа в Великой Отечественной войне 1941–1945 гг.»* [Bank Dokumentów Elektronicznych „Wyczyn Narodu w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945”] [witryna], <https://podvignaroda.ru> [dostęp: 6.06.2024].

¹⁰ Stan na 14 marca 2024 r. Pierwsze informacje o zarejestrowanej stronie w Internecie podane przez WayBack Machine wskazują na 14 kwietnia 2010 r. – *Подвиг народа*, za: WayBack Machine, https://web.archive.org/web/20100701000000*/https://podvignaroda.ru [dostęp: 6.06.2024].

¹¹ Feldgrau. German Armed Forces Research 1918–1945 [witryna], www.feldgrau.com [dostęp: 5.06.2024].

¹² Pierwsza wzmianka o stronie zarejestrowana przez WayBack Machine pochodzi z 2.12.2000 – *Feldgrau*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20100301000000*/https://www.feldgrau.com [dostęp: 5.06.2024].

¹³ Stan na 15.03.2024.

w latach 1940–1947¹⁴. Realizowany od 1998 r. projekt został zainicjowany przez płk. lot. Stanisława Wandzilaka na spotkaniu Komisji Historycznej Stowarzyszenia Lotników w Wielkiej Brytanii. Największy wkład w opracowaniu bazy mieli Anna i Tadeusz Krzystkowie wraz z Danutą Sławińską ze Stowarzyszenia Lotników Polskich w Wielkiej Brytanii oraz Małgorzata Goddard i Barbara Kroll z polskiej sekcji archiwum Ministry of Defence. Baza zawiera informacje o 17 137 lotnikach¹⁵.

Pośród baz utworzonych w Polsce należy wymienić zaprezentowane niżej projekty. Żołnierze Niepodległości – internetowa platforma stworzona przez Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku w celu upamiętnienia i uhonorowania wszystkich walczących o niepodległość i granice Rzeczypospolitej w latach 1908–1921¹⁶. Projekt opiera się na *Słowniku legionistów polskich 1914–1918*, prezentującym biogramy około 55 tys. żołnierzy Legionów Polskich autorstwa Ewy Kozłowskiej i Łukasza Wiczorka pod kierunkiem prof. Janusza Ciska. Oprócz biogramów legionistów portal ma również gromadzić informacje o obrońcach Lwowa, uczestnikach powstań: wielkopolskiego, sejneńskiego, stanisławowskiego, śląskich, Bitwy Warszawskiej oraz innych frontów wojen o niepodległość i granice Rzeczypospolitej.

Kolejna baza – Powstańcy Śląscy – została stworzona z okazji obchodów Roku Powstań Śląskich w 2019 r., które zbiegły się ze stuleciem powołania sieci archiwów państwowych w odrodzonej Polsce¹⁷. Portal zawiera wyszukiwarkę umożliwiającą dostęp do listy osób, które brały udział w powstaniach śląskich. Lista została opracowana na podstawie kwerendy przeprowadzonej w Archiwum Państwowym w Opolu oraz w Archiwum Państwowym w Katowicach.

Następna baza – Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego¹⁸ – której od 2016 r. realizatorem jest Wielkopolskie Towarzystwo Genealogiczne „Gniazdo”, zawiera obszerną listę osób zaangażowanych w powstanie, obejmującą zarówno powstańców walczących zbrojnie przeciwko zaborcy, jak i tych, którzy wspierali wysiłki powstańcze finansowo i organizacyjnie. Wśród nich znajdowali się księża, lekarze, sanitariuszki, gospodarze oferujący schronienie, odzież i wyżywienie, harcerze oraz dzieci dostarczające meldunki. Na podstawie blisko 650 źródeł opracowano listę zawierającą ponad 80 tys. osób, wraz z informacjami o miejscach ich urodzenia,

¹⁴ Personel Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii 1940–1947 [witryna], <https://listakrzystka.pl> [dostęp: 5.06.2024].

¹⁵ Pierwsza wzmianka o funkcjonowaniu strony podana przez WayBack Machine to 1.06.2014 r. – *Personel Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii 1940–1947*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20240000000000*/https://listakrzystka.pl [dostęp: 5.06.2024].

¹⁶ Żołnierze Niepodległości [witryna], <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/start> [dostęp: 8.06.2024].

¹⁷ Powstańcy Śląscy [witryna], www.powstancyslascy.pl [dostęp: 8.06.2024].

¹⁸ Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego [witryna], <http://powstancywielkopolscy.pl/pl> [dostęp: 8.06.2024].

pochówku, imionach rodziców oraz innymi szczegółami. Baza stanowi cenny zasób dla historyków, badaczy i wszystkich zainteresowanych historią powstania wielkopolskiego, umożliwiając dokładne poznanie losów uczestników tego wydarzenia.

Jako ostatni warto przywołać portal Listawyklytych.pl tworzony przez współpracowników Fundacji Kwartalnika „Wyklęci”, który poświęcono żołnierzom i działaczom powojennego podziemia niepodległościowego¹⁹. Katalog zawiera ponad 12 tys. biogramów i można w nim znaleźć nazwiska nie tylko dowódców i żołnierzy walczących zbrojnie, ale także osób cywilnych, które działały w podziemnych partiach politycznych, młodzieżowych organizacjach konspiracyjnych, oraz tych, którzy wspierali oddziały leśne. Portal funkcjonuje jako katalog, w którym informacje są ograniczone do minimum, a przy większości biogramów zamieszczone są odsyłacze do fachowej literatury, gdzie można znaleźć bardziej szczegółowe dane.

Zarówno wiele osób, jak i organizacje podejmowało w Polsce próby tworzenia różnorodnych zestawień żołnierzy AK. Jako przykład niech posłuży opracowany i wydany w 2010 r. w Krakowie przez Konrada Siermontowskiego spis AK-owców²⁰. Został on stworzony na podstawie dokumentów Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej Okręgu Krakowskiego z 1945 r., zawierających wykaz ujawnionych żołnierzy ze Zgrupowania AK „Żelbet”, Samodzielnego Batalionu AK „Skała” oraz 12. Pułku Piechoty w 6. Dywizji Piechoty AK. Według innego klucza powstał wykaz żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK²¹ oraz „Spis żołnierzy Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego AK”²².

Cel stworzenia kompleksowej bazy danych żołnierzy AK wyznaczył Światowy Związek Żołnierzy AK, publikując w 2013 r. na stronie internetowej wezwanie:

do stworzenia uporządkowanego WYKAZU ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ, według pierwotnego stanu, na podstawie wszystkich dostępnych dokumentów i publikacji, [co] jest ostatnią, ze względu na nasz [żołnierzy AK] wiek, możliwością opracowania tej informacji dla Młodszych Pokoleń²³.

¹⁹ Katalog Żołnierzy Wyklętych [witryna], <https://listawyklytych.pl> [dostęp: 8.06.2024].

²⁰ *Dokumenty Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej Okręgu Krakowskiego z roku 1945*, oprac. K. Siermontowski, Koło Sympatyków pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, Kraków 2010.

²¹ *Wykaz poległych 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, Biblioteka Kresowa, https://kresy.genealodzy.pl/gub_wil_87/27ak.html [dostęp: 6.06.2024]; *Żołnierze 27 Wołyńskiej Piechoty AK*, Biblioteka Kresowa, https://kresy.genealodzy.pl/gub_wil_87/27ak_2.html [dostęp: 6.06.2024].

²² *Spis żołnierzy zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego Armii Krajowej którzy walczyli z Niemcami i partyzantką sowiecką na terenie przedwojennych województw: nowogródzkiego i wileńskiego w Puszczy Kampinoskiej i jej otoczeniu, w Powstaniu Warszawskim oraz na Kielecczyźnie w okresie od 27-05-1943 do 17-01-1945 roku*, wyd. 2, oprac. W. Grzybowski, Witold Grzybowski, Warszawa 2014; zob. wersja elektroniczna: *Iwieniecki. Spis Żołnierzy Zgrupowania Stołpecko-Nalibockiego Armii Krajowej*, oprac. W. Grzybowski, www.iwieniecki.eu/AK/index.html [dostęp: 2.11.2022].

²³ Baza Informacji o Żołnierzach Armii Krajowej [witryna], <https://armiakrajowa.org.pl/wstep/243-baza-informacji-o-onierzach-armii-krajowej-> [dostęp: 23.10.2022].

W końcowych słowach autorzy apelu wezwali jeszcze raz: „nie zaprzepaśmy tej szansy. Zostawmy ślad po nas w historii”²⁴. W ostatnich latach pojawiły się liczne inicjatywy różnych instytucji tworzenia baz danych AK-owców, które zawartością i funkcjonalnością zbliżone są do BKŻAK. Powszechnie znana jest baza Powstańcze Biogramy tworzona przez Muzeum Powstania Warszawskiego, zawierająca spis osób, które brały udział w powstaniu warszawskim²⁵. Poszczególne życiorysy zawierają najważniejsze dane personalne, informacje na temat służby wojskowej, udziału w konspiracji, szlaku bojowego danego powstańca oraz jego losy po zakończeniu działań zbrojnych²⁶. Obecnie liczba wprowadzonych biogramów wynosi 52 344. Baza jest stale aktualizowana.

Podobny schemat prezentacji danych posiada Baza Biogramów Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej²⁷. Jej bohaterami są żołnierze AK, którzy po aresztowaniu przez NKWD odbywali wieloletnie wyroki w sowieckich łagrach. Z informacji zawartych na stronie wynika, że fundatorem bazy jest Fundacja PKO BP, a partnerem – Fundacja Lotto²⁸. Od 2016 r. współfinansowana przez Samorząd Województwa Mazowieckiego, a od 2017 r. dofinansowana ze środków Urzędu ds. Komitantów i Osób Represjonowanych. Liczba biogramów wpisanych do bazy wynosi 580 rekordów²⁹.

Inną bazą gromadzącą informacje na temat żołnierzy AK, ale jednego konkretnego oddziału (dowodzonego przez cichociemnego mjr. Hieronima Dekutowskiego pseud. „Zapora”) jest baza Zaporzczy³⁰, realizowana w latach 2018–2019 w ramach Stypendium im. gen. Augusta Fieldorfa „Nila” ufundowanego przez Miasto Wrocław³¹. Baza zawiera biogramy 141 żołnierzy, członków oraz współpracowników oddziału mjr. Dekutowskiego³². Oprócz biogramów poszczególnych podkomendnych

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ Powstańcze Biogramy [witryna], www.1944.pl/powstancze-biogramy.html [dostęp: 6.06.2024].

²⁶ Pierwsze informacje o zarejestrowanej stronie w Internecie podane przez WayBack Machine wskazują na 1.08.2016 – *Powstańcze Biogramy*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20160915000000*/https://www.1944.pl/powstancze-biogramy.html [dostęp: 5.06.2024].

²⁷ Łągiernicy – Żołnierze Armii Krajowej [witryna], <https://armiakrajowa-lagiernicy.pl/baza-zolnierzy-lagiernikow> [dostęp: 6.06.2024].

²⁸ Pierwsze informacje o stronie zarejestrowane przez WayBack Machine wskazują na 8.11.2016 – *Łągiernicy – Żołnierze Armii Krajowej*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20161201000000*/https://armiakrajowa-lagiernicy.pl/baza-zolnierzy-lagiernikow [dostęp: 5.06.2024].

²⁹ Stan na 14.03.2024.

³⁰ Zaporzczy – Encyklopedia Internetowa [witryna], <https://zaporzczy.com.pl> [dostęp: 6.06.2024].

³¹ Pierwsze informacje o zarejestrowanej stronie w Internecie podane przez Way Back Machine wskazują na 23.03.2019 – *Zaporzczy Encyklopedia Internetowa*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20190201000000*/https://zaporzczy.com.pl [dostęp: 5.06.2024].

³² Stan na 14.03.2024.

„Zapory” na stronie znajduje się życiorys dowódcy z opisanym szlakiem bojowym w strukturach AK–WiN, a także kalendarium i opis walk stoczonych przez zaporczyków zarówno w czasie okupacji niemieckiej, jak i drugiej okupacji sowieckiej.

Proces tworzenia Bazy Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej

Podczas opracowania BKŻAK wykorzystano metodę prozopograficzną³³, dzięki której analizie zostały poddane informacje dotyczące określonej grupy (w tym wypadku żołnierzy AK na Kresach Wschodnich). Metoda ta pozwoliła zbudować obraz społeczności i struktur wojskowych na podstawie archiwaliów (np. akt osobowych i dokumentów potwierdzających służbę wojskową żołnierzy)³⁴.

Do podniesienia wartości merytorycznej bazy przyczyniło się również wykorzystanie prac biograficznych, pamiętników i wspomnień, w których autorzy – kresowi żołnierze AK – oprócz własnych doświadczeń spisywali zapamiętanych przez siebie kolegów z oddziału, najczęściej w postaci wykazu nazwisk i pseudonimów³⁵. Dzięki wykorzystaniu metody biograficznej udaje się upamiętnić wcześniej nieobecnych lub anonimowych aktorów wydarzeń historycznych³⁶. W wielu przypadkach informacje biograficzne zostają wydobyte z tekstu narracyjnego, np. dostępnej korespondencji, notatek czy zapisków żołnierzy, które zostały wytworzone w różnym czasie. W celu odpowiedniej interpretacji i krytycznej analizy zebranych źródeł stosowana

³³ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, wyd. 6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 89.

³⁴ Przeprowadzone dotąd zostały kweryndy m.in.: w Archiwum Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Zarządu Głównego jak również jego okręgów w całej Polsce, w Archiwum Muzeum AK w Krakowie, w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, w Archiwum Studium Polski Podziemnej w Londynie, w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, a także w archiwach organizacji kombatanckich, np. Niezależnym Stowarzyszeniu Kombatanatów Polskich w Opolu; Stowarzyszeniu „Łągierników” Żołnierzy Armii Krajowej; Stowarzyszeniu Żołnierzy Kresowych Armii Krajowej „Wiano”, Ich Rodzin i Przyjaciół w Łodzi; Związku Sybiraków; Związku Więźniów Politycznych i Represjonowanych Okresu Stalinińskiego w Kaliszu.

³⁵ Tego typu publikacje pojawiają się w literaturze właściwie każdego kresowego okręgu AK. Przykładem mogą być: L. Karłowicz, *Jastrzębiacy. Historia oddziału i batalionu por. „Jastrzębia” z 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia, Warszawa–Kraków 2013, s. 283–297; L.J. Malinowski, *1. Wileńska Brygada AK „Juranda”. Relacje żołnierzy, wspomnienia dowódców*, Mireki, Warszawa–Kraków 2014, s. 430–454; W. Szewielński, *U Kmicica i Łupaszki*, Mireki, Warszawa–Kraków 2015, s. 219–251; M. Korejwo, *Moje ścieżki partyzanckie. W 3. Wileńskiej Brygadzie Armii Krajowej „Szczerbca”*, Mireki, Warszawa–Kraków 2014, s. 267–331.

³⁶ V. Julkowska, *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historycznego*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszowska, R. Stobiecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 14–15.

jest również jedna z najważniejszych metod w warsztacie historyka, tj. metoda porównawcza, dzięki której ustalone zostają kryteria klasyfikacji i kategorie poszczególnych materiałów³⁷. Wykorzystanie tych danych w bazie pozwala w efekcie opracować obraz/wizerunek kresowego żołnierza AK, który zostaje wprowadzony do bazy.

Zakres gromadzonych treści w bazie

Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej obejmuje biogramy żołnierzy, którzy w czasie okupacji niemieckiej i sowieckiej walczyli w strukturach Służby Zwycięstwu Polski / Związku Walki Zbrojnej / Armii Krajowej na wschodnich rubieżach kraju, tj. Wileńszczyźnie, Nowogródzynie, Polesiu, Wołyniu, Stanisławowskim, Tarnopolskim, Lwowskim oraz na Grodzieńszczyźnie. Obszar ten był podzielony na okręgi AK, które pokrywały się terytorialnie z przedwojennymi województwami. Jedynie Grodzieńszczyzna stanowi wyjątek, bowiem jest ona częścią białostockiego okręgu AK.

We wszystkich wymienionych kresowych strukturach terenowych AK tworzono zorganizowany ruch oporu. Był on wymierzony najpierw przeciwko okupantowi sowieckiemu, a następnie przeciwko agresorowi niemieckiemu. Punktem kulminacyjnym wysiłku zbrojnego podziemia AK-owskiego było przeprowadzenie akcji „Burza”, która stała się jednocześnie końcem tego podziemia. Ujawniające się przed wojskami sowieckimi kresowe oddziały AK zostały fizycznie zlikwidowane przez Armię Czerwoną i NKWD³⁸.

Informacje zawarte w BKŻAK zostały zebrane w trakcie licznych kwerend mających na celu dotarcie do jak największej liczby zasobów bibliotecznych i archiwalnych w postaci szeregu spuścizn oraz ogromnej liczby akt osobowych żołnierzy i innych dokumentacji. W biogramach żołnierzy zaprezentowano życiorysy na podstawie poniższego schematu:

- dane osobowe: imiona, nazwisko (także nazwisko panięńskie i inne nazwiska używane w konspiracji oraz po wojnie), pseudonimy, data i miejsce urodzenia, data i miejsce śmierci oraz miejsce pochówku. W dużej części rekordów udało się ustalić również dane na temat rodziców żołnierza, tj. imię ojca, imię matki oraz nazwisko panięńskie matki;
- informacje na temat stopni wojskowych przed II wojną światową, w konspiracji oraz po wojnie, z podanymi datami, ewentualnym starszeństwem oraz organem nadającym stopień;

³⁷ J. Topolski, *Metodologia historii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 395.

³⁸ O. Grott, A. Perlakowski, *Wstęp*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej na Kresach Wschodnich podczas II wojny światowej. Historia – polityka – pamięć*, red. O. Grott, A. Perlakowski, Muzeum Armii Krajowej im. Gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2020, s. 10.

- informacje na temat wykształcenia cywilnego i wojskowego, odbytej służby wojskowej z podziałem na okresy przed wojną, w czasie wojny i po wojnie;
- dane na temat miejsca pracy, działalności społecznej, związkowej, politycznej i w powojennym ruchu kombatanckim;
- informacje na temat przynależności i udziału w pracach innych organizacji i instytucji podziemnych, zarówno przed scaleniem i wstąpieniem do ZWZ/AK, jak i równolegle;
- informacje na temat przynależności do ZWZ/AK na Kresach z opisem działalności, pełnionych funkcji, przydziału do konkretnego okręgu, oddziału, względnie pionu organizacyjnego wraz z datą zaprzysiężenia;
- informacje na temat przynależności do ZWZ/AK poza Kresami w schemacie jw.;
- opis działalności w podziemiu antykomunistycznym;
- dane na temat udziału w akcji „Burza” z opisem działań;
- wykaz konspiracyjnych współpracowników, tj. przełożonych, podwładnych i organizacyjnych kolegów oraz członków rodziny zaangażowanych w konspirację;
- opis represji stosowanych przez Niemców, Związek Sowiecki i ze strony polskiego komunistycznego aparatu bezpieczeństwa;
- lista orderów i odznaczeń;
- informacje na temat autorstwa wspomnień, relacji, pamiętników, dzieł literackich, opracowań naukowych i działalności redakcyjnej poświęconej historii, a w szczególności ZWZ/AK oraz innym dziedzinom nauki i sztuki lub publicystyki;
 - źródła archiwalne i literatura do noty biograficznej.

Oprócz biogramów żołnierzy w BKŻAK znajduje się także zakładka „Okręgi”, w której zamieszczone zostały opisy każdego kresowego okręgu AK z informacjami o początkach struktur konspiracyjnych na danym terenie, podziale strukturalnym w ramach SZP/ZWZ/AK, opisem realizacji akcji „Burza”, danymi na temat upamiętnienia AK z danego okręgu po wojnie, a także z przypisami i bibliografią (z podziałem na źródła i literaturę). W zakładce konkretnego okręgu znajduje się także schemat struktury organizacyjnej na danym terytorium. W każdym elemencie tego schematu zainstalowane jest hiperłącze odsyłające wprost do listy nazwisk podporządkowanych danej jednostce organizacyjnej. Hiperłącza znajdują się także w tekście przy każdym wymienionym nazwisku i elemencie struktury organizacyjnej.

Wykorzystanie bazy

Ogromną zaletą BKŻAK jest przede wszystkim możliwość wykorzystania go przez naukowców badających historię AK, a także przez inne osoby zainteresowane losami Polaków w czasie II wojny światowej. Dzięki przystępnej i funkcjonalnej formie zgromadzonych treści potencjalny badacz dziejów AK odnajdzie wiele sposobów gromadzenia informacji dotyczących poszczególnych postaci, czy też całych grup żołnierzy,

w różnych, niezależnych od siebie ujęciach. Przykładowo, wchodząc do bazy, można uzyskać dane statystyczne o liczebności okręgów, oddziałów i innych struktur organizacyjnych lub dane na temat przynależności do kresowych struktur AK według płci. Wartością naukowo-badawczą projektu jest uwzględnienie w bazie różnego typu źródeł archiwalnych stanowiących podstawę do badań.

Promocja bazy

Baza została udostępniona do użytku członkom grantu „Kresowi Żołnierze Armii Krajowej” w lutym 2019 r. Pierwszym wprowadzonym rekordem 26 lutego 2019 r. o godz. 13.54 był biogram Wacława Zygmunta Abramowskiego pseud. „As”³⁹, żołnierza 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty, opracowany na podstawie publikacji *Żołnierze Wołynia: działalność powojenna żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*⁴⁰.

Szerszemu gronu odbiorców BKŻAK została zaprezentowana przez kierownika grantu dr. hab. Olgierda Grotta, prof. UJ, podczas XXXX Zjazdu 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej mającego miejsce od 10 do 12 lipca 2019 r. w Warszawie⁴¹. Oficjalna wersja BKŻAK, z obecną szatą graficzną, została ukazana podczas konferencji naukowej online „Polskie podziemie niepodległościowe na Kresach Wschodnich w latach 1939–1945” zorganizowanej przez Muzeum AK dnia 17 grudnia 2020 r.⁴²

Po przerwie spowodowanej pandemią Covid-19 już w formie stacjonarnej zorganizowano od 27 do 28 października 2022 r. konferencję naukową „W 80. rocznicę przemianowania Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) na Armię Krajową (AK)”⁴³. Do jej organizacji z Muzeum AK włączyła się Katedra Historii Polskiej Myśli Politycznej w Instytucie Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Trzecia

³⁹ *Wacław Zygmunt Abramowski* [biogram], Baza Żołnierzy Kresowych AK, <https://baza.muzeum-ak.pl/zołnierz/11089> [dostęp: 6.06.2024].

⁴⁰ *Żołnierze Wołynia. Działalność powojenna żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, red. E. Bakuniak, E. Dyszkiewicz, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Okręg Wołyński, Warszawa 2002.

⁴¹ *XXXX Zjazd 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej*, Jednostka Ratownictwa Specjalnego w Kowalewku, <http://jrs-kowalewko.pl/xxxx-zjazd-27-wołyńskiej-dywizji-piechoty-armii-krajowej> [dostęp: 6.06.2024].

⁴² *Konferencja naukowa „Polskie podziemie niepodległościowe na Kresach Wschodnich w latach 1939–1945”*, Muzeum AK, <https://konferencja2020.muzeum-ak.pl> [dostęp: 15.03.2024].

⁴³ *Konferencja naukowa pt. „W 80. rocznicę przemianowania Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) na Armię Krajową (AK)”*, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ, https://inp.uj.edu.pl/wydarzenia2/-/journal_content/56_INSTANCE_4n20WnM9WKGI/3905854/151855715 [dostęp: 15.03.2024].

konferencja naukowa „Tradycja Armii Krajowej jako fundament budowy etosu żołnierzy Wojska Polskiego. Konferencja naukowa z okazji 79. Rocznicy skoku do Polski Generała Leopolda Okulickiego” odbyła się 18 i 19 maja 2023 r. i została zorganizowana przy współpracy Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Muzeum AK oraz Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Małopolska, z kolei patronat honorowy sprawowali: Mariusz Błaszczak, Wicepremier i Minister Obrony Narodowej, Jan Józef Kasprzyk, Szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Włodzimierz Bernacki, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, Łukasz Kmita, Wojewoda Małopolski, a także Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie. Partnerem konferencji było miasto Kraków⁴⁴.

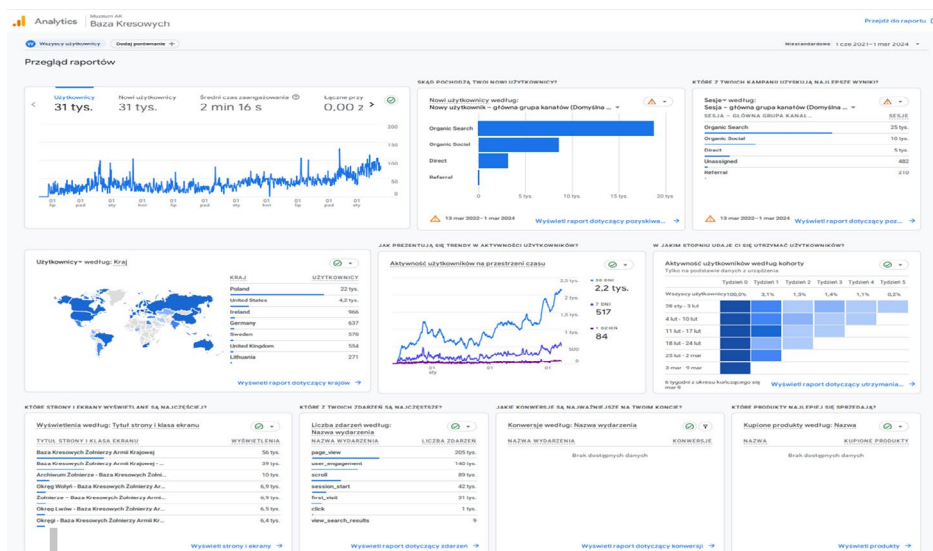
Należy w tym miejscu zaznaczyć, że w konferencjach, na których była prezentowana BKŻAK, uczestniczyli nie tylko przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, ale także akademickich, wojska, środowisk kombatanckich oraz innych instytucji i stowarzyszeń⁴⁵.

⁴⁴ Konferencja naukowa „Tradycja Armii Krajowej jako fundament budowy etosu żołnierzy Wojska Polskiego. Konferencja naukowa z okazji 79. rocznicy skoku do Polski Generała Leopolda Okulickiego”, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, <https://konf-akiwp.ka.edu.pl> [dostęp: 15.03.2024].

⁴⁵ Należy tutaj wymienić m.in. prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej (ŚZŻAK), ŚZŻAK Okręg Wołyń, ŚZŻAK Ogólnopolski Okręg Żołnierzy AK Obszaru Lwowskiego im. „Orląt Lwowskich”, ŚZŻAK Okręg Małopolska, ŚZŻAK Okręg Opolski; przedstawiciele władz miasta Krakowa oraz województwa małopolskiego; środowiska akademickie z: Uniwersytetu Wileńskiego, Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie, Uniwersytetu Wrocławskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (obecnie Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej), Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Politechniki Rzeszowskiej, Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Akademii Ignatianum w Krakowie, Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim, Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie, a także innych instytucji i stowarzyszeń: Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Pamięci Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie, Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, Instytutu Historycznego nurtu niepodległościowego im. Andrzeja Ostoja Owsianego, Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy, Stowarzyszenia Historyków Wojskowości, Internetowej Encyklopedii Zaporczyków. Ponadto słuchaczami i biernymi uczestnikami byli żołnierze Wojska Polskiego, m.in.: Centrum Szkolenia Wojsk Specjalnych, 11. Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 16. Dolnośląskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 9. Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej, 4. Warmińskiej Brygady Obrony Terytorialnej, Szkoły Podoficerskiej SONDA w Zegrzu, Batalionu Dowodzenia WOT, Centrum Szkolenia WOT, 13. Śląskiej Brygady WOT, 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 1. Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej, 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej, Jednostki Wojskowej NIL, Jednostki Wojskowej AGAT, Jednostki Wojskowej GROM, Jednostki Wojskowej Komandosów.

Informacje dotyczące bazy ukazywały się także na stronach internetowych: polskieradio.pl, gazetakrakowska.pl, genealodzy.pl oraz temat został poruszony na I Ogólnopolskim Kongresie Patriotycznym w Elblągu trwającym od 4 do 6 listopada 2022 r.⁴⁶

Należy również zaznaczyć, że po pierwszej konferencji ukazała się publikacja pt. *Żołnierze Armii Krajowej na Kresach Wschodnich podczas II wojny światowej. Historia – polityka – pamięć* pod red. Olgierda Grotta oraz Adama Perłakowskiego, Kraków 2020. W przygotowaniu znajduje się opracowanie *Kresowi żołnierze Armii Krajowej*, które będzie prezentować wyniki badań zespołu Bazy Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej⁴⁷.



Źródło: Raport Google Analytics sporządzony za okres od 1 czerwca 2021 r. do 1 marca 2024 r. na podstawie danych strony internetowej: baza.muzeum-ak.pl

⁴⁶ J. Budzisz, *Prof. Olgierd Grott: Baza Kresowych Żołnierzy AK jest jak wehikul czasu*, Polskie Radio, 22.02.2022, www.polskieradio.pl/39/156/artukul/2906124,prof-olgiard-grott-baza-kresowych-zolnierzy-ak-jest-jak-wehikul-czasu [dostęp: 6.06.2024]; *I Ogólnopolski Kongres Patriotyczny w Elblągu*, TVP Historia, 2.11.2022, <https://historia.tvp.pl/64282360/i-ogolnopolski-kongres-patriotyczny-w-elblagu> [dostęp: 6.06.2024]; G. Wołoszek, *Prof. Grott: 27 września to bardzo ważna data. Polskie Państwo Podziemne było unikatowe w skali świata*, „Gazeta Krakowska”, 27.09.2021, <https://gazetakrakowska.pl/prof-grott-27-wrzesnia-to-bardzo-wazna-data-polskie-panstwo-podziemne-bylo-unikatowe-w-skali-swiatea/ar/c15-15824043> [dostęp: 6.06.2024]; *Wojny i powstania zbrojne, wojsko. Dokumenty odnośnie żołnierzy Armii Krajowej z okolic Grodna*, genealodzy.pl, <https://genealodzy.pl/PNphpBB2-printview-t-118269-start-0.phtml> [dostęp: 6.06.2024].

⁴⁷ Planowany termin wydania czerwiec 2024 r.

Wprowadzie stronę BKŻAK uruchomiono już w lutym 2019 r., to jednak pierwsza zarejestrowana informacja przez WayBack Machine o istnieniu strony BKŻAK w sieci widnieje z datą 19 lipca 2021 r.⁴⁸ Analiza statystyczna, która pozwalała ukazać skutki promocji, rozpoczęła się w czerwcu 2021 r. Wynika to z kwestii optymalizacji dla wyszukiwarek internetowych (*search engine optimization*, SEO) bazy, a także pozycjonowania strony internetowej w wyszukiwarkach. Analiza została przeprowadzona za pomocą Google Analytics.

W analizowanym okresie od 1 czerwca 2021 r. do 1 marca 2024 r. stronę BKŻAK odwiedziło 31 tys. użytkowników. Dominującym kanałem, za pomocą którego internauci odwiedzili BKŻAK, była wyszukiwarka internetowa (25 tys.), następnie media społecznościowe (10 tys.) oraz wejście bezpośrednie przez link odsyłający do strony (5 tys.). W całym okresie raportu najwięcej wizytujących stanowili goście z Polski (22 tys.), następnie z USA (4,2 tys.), Irlandii (966), Niemiec (637) oraz Szwecji (570). Stronę wyświetlono 205 tys., z liczbą zdarzeń 507 tys. (do zdarzeń zalicza się: m.in. wyświetlanie strony głównej Bazy czy też interakcja przez przeglądanie wykazów rekordów czy podzakładek, np. „Okregi AK”).

W celu poszerzenia grona odbiorców została uruchomiona strona BKŻAK na platformie Facebook, gdzie zamieszczane są treści związane z kresowymi żołnierzami AK⁴⁹. Pierwszy post ukazał się 28 maja 2021 r. i opisywał starcie 1. szwadronu 5. Wileńskiej Brygady AK mjr. Zygmunta Szendzielarza pseud. „Łupaszka” z połączonymi siłami NKWD i KBW w osadzie Topiło 28 maja 1945 r.⁵⁰ Z kolei 8 czerwca 2021 r. na facebookowej stronie udostępniono link do BKŻAK oraz pierwszy biogram żołnierza AK z Kresów Zbigniewa Perzyńskiego⁵¹.

Statystyki facebookowej strony BKŻAK przygotowane za pomocą narzędzi Meta Business Suite również wskazują na duże zainteresowanie profilem⁵². Z raportu obejmującego okres od 1 czerwca 2021 r. do 1 marca 2024 r. wynika, że treści na stronie dotarły do 206,2 tys. osób, z czego 1,9 tys. z nich zdecydowało się także odwiedzić tradycyjną stronę internetową BKŻAK. Liczba obserwatorów profilu facebookowego wynosiła na dzień 1 marca 2024 r. 2,5 tys. osób.

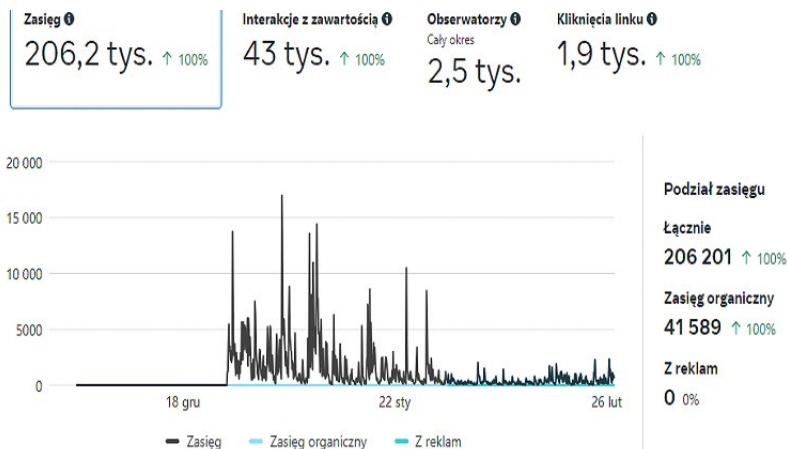
⁴⁸ Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20240000000000*/https://baza.muzeum-ak.pl [dostęp: 5.06.2024].

⁴⁹ Kresowi Żołnierze Armii Krajowej–Facebook [profil], [dostęp: 6.06.2024].

⁵⁰ 76 lat temu... [wpis], Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej–Facebook, www.facebook.com/share/p/hQ19ecJF78eYKYKc [dostęp: 5.06.2024].

⁵¹ Zbigniew Perzyński [biogram], Baza Żołnierzy Kresowych AK, <https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/34623> [dostęp: 6.06.2024].

⁵² Statystyki w Meta Business Suite pozwalają analizować wyniki działań promocyjnych w formie bezpłatnej i płatnej w mediach społecznościowych tj. na Facebooku i Instagramie. Poszczególne narzędzia statystyczne oferują dostęp do wskaźników, trendów i raportów wizualnych, szerzej o narzędziach zob.: *Statystyki w Meta Business Suite – informacje*, Facebook, www.facebook.com/business/help/700570830721044?id=765488040896522 [dostęp: 5.06.2024].



Źródło: Raport Meta Business Suite sporządzony za okres 1 czerwiec 2021 r. – 1 marzec 2024 r. na podstawie danych profilu społecznościowego „Kresowi Żołnierze Armii Krajowej” na platformie Facebook.

Dzięki Facebookowi udaje się dotrzeć do tysięcy osób zainteresowanych tematyką bazy. Sympatykom strony bliskie są nie tylko dzieje AK, ale również Kresów Wschodnich oraz całej Polski. Utrzymanie stałego kontaktu z odbiorcami jest jednym z ważniejszych zadań moderatorów bazy. Dzięki kontaktowi możliwe jest korygowanie i uzupełnianie wiadomości na temat poszczególnych żołnierzy. W wielu przypadkach informacje na temat danego AK-owca znane są wyłącznie krewnym. Dzięki takim informacjom, z potwierdzeniem w postaci dokumentów czy wspomnień, biogramy żołnierzy AK są rozszerzane lub poprawiane.

Krewni żołnierzy AK, naukowcy czy pasjonaci kontaktują się twórcami BKŻAK nie tylko przez stronę na Facebooku, ale także przez adres mailowy lub formularz zamieszczony na stronie internetowej BKŻAK⁵³. Łącznie przez profil facebookowy, adres mailowy oraz formularz kontaktowy z członkami zespołu BKŻAK kontakt nawiązało 249 osób. Warto podkreślić, że nie były to osoby jedynie z Polski, ale także z Kanady, Czech, Ukrainy oraz Niemiec, a ponadto osoby reprezentujące takie instytucje jak: Instytut Pamięci Narodowej, Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, a także Fundacja Pochówek i Pamięć, Stowarzyszenie Odkrywców Ziemi Włodawskiej oraz Gazeta.pl.

Pisząc o BKŻAK, należy wskazać, że administracja Facebooka – Meta w marcu 2024 r. wprowadziła ograniczenia na profil bazy, co spowodowało, że algorytm weryfikujący treści na portalu zaczął usuwać wpisy. Zniknął m.in. wpis z 19 marca 2023 r.

⁵³ E-mail to: baza@muzeum-ak.pl; tą drogą z zespołem tworzącym bazę w celu dodania nowego biogramu, uzupełnienia lub przesłania materiałów archiwalnych ze zbiorów prywatnych skontaktowało się 190 osób; wyliczenia własne na podstawie wiadomości nadesłanych na ww. adres mailowy; stan na: 6.06.2024.

upamiętniający śmierć ppłk. Jana Włodarkiewicza pseud. „Darwicz” oraz z 10 listopada 2023 r. wspominający narodziny Leona Lecha Beynara pseud. „Nowina” (vel Pawła Jasienicy) czy też z 8 lutego 2023 r. dotyczący wyroku śmierci wykonanego przez komunistów na mjr. Zygmuncie Szendzielarzu pseud. „Łupaszka”, a także z 31 lipca 2023 r. opisujący wizytę delegacji komendy Obszaru Lwowskiego w sztabie gen. Zygmunta Berlinga. Powodem usunięcia postów miały być, jak informował Facebook: „podejmowane próby gromadzenia poufnych informacji”, „udostępnianie złośliwego oprogramowania” oraz „naruszenie standardów społeczności dotyczących cyberbezpieczeństwa”. Członkowie zespołu tworzący BKŻAK po kontakcie z Metą otrzymali informację, że wpisy i zasięgi są ograniczane ze względu na „polityczność” profilu. Warto dodać, że były usuwane również wpisy udostępniane przez obserwujących medium społecznościowe bazy. Osoby te po otrzymaniu podobnych komunikatów przekazywali informacje zespołowi BKŻAK, iż udostępnione przez nich posty zostały usunięte. Należy zaznaczyć również, że wpisy z linkiem do strony internetowej BKŻAK zamieszczone na profilu facebookowym Muzeum AK również były blokowane oraz usuwane. Jednocześnie na Instagramie (także należącym do Mety) posty z linkiem do strony BKŻAK pozostały, a zasięgi nie były ograniczane, poza usunięciem zdjęć zamieszczonych we wpisie. Nie tylko BKŻAK miała tego rodzaju problemy z firmą Meta, podobne zdarzenia spotkały np. profil The Gettysburg Museum Of History⁵⁴ czy też Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu⁵⁵.

Podsumowanie

Dzięki internetowym bazom danych biograficznych udostępnia się szerokiemu gronu odbiorców życiorysy zasłużonych postaci zarówno w skali globalnej, jak i lokalnej. Udostępnione dane stanowią cenne narzędzie dla badaczy, studentów, nauczycieli, a także mogą stanowić źródło inspiracji dla twórców, takich jak filmowcy czy pisarze. Dzięki bezpłatnemu dostępowi z internetowych baz można korzystać z dowolnego

⁵⁴ *Original WWII German Waffen SS officer's...*, [post], The Gettysburg Museum Of History–Facebook, 3.04.2024, www.facebook.com/share/p/cswyZYrpr7hzNoWz [dostęp: 5.06.2024].

⁵⁵ Sytuacja z Muzeum Auschwitz odbiła się szerokim echem w prasie. Więcej o zagrożeniach i szansach, jakie media społecznościowe stwarzają dla działalności muzeów, pisze E. Manikowska – *eadem*, *Usunięte posty Muzeum Auschwitz. Ministerstwo interweniuje ws. skandalicznych działań Facebooka*, Polskie Radio, 16.04.2024, <https://polskieradio24.pl/artykul/3365805,usuniete-posty-muzeum-auschwitz-ministerstwo-interweniuje-ws-skandalicznych-dzialan-facebook> [dostęp: 5.06.2024]; P. Glej, *Facebook ukrywał posty Muzeum Auschwitz. Polski wiceminister: To skandal*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13.04.2024, www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9486701,facebook-ukrywal-posty-muzeum-auschwitz-polski-wiceminister-to-skand.html [dostęp: 5.06.2024]; zob.: E. Manikowska, *Museums and the Traps of Social Media: The Case of the Auschwitz-Birkenau Memorial and Museum*, „Santander Art and Culture Law Review” 2020, no. 2(6), s. 223–250.

miejsca na świecie i w dowolnym czasie. Upublicznienie historycznych informacji sprawia, że dowolny użytkownik, który posiada wiedzę o brakach lub błędach w biogramach, może w łatwy sposób skontaktować się z twórcami w celu poprawy jego wiarygodności.

Osoby, których biogramy trafiają do BKŻAK, stają się tym samym częścią polskiej narracji historycznej. W ten sposób przywrócenie do zbiorowej pamięci zostają ludzie, których poświęcenie i wysiłek wojenny, skomplikowany i trudny szlak bojowy, operatywność w terenie zajęтым przez okupanta oraz działania podejmowane przy minimalnych i ograniczonych zasobach w latach 1939–1945.

Zespół badawczy BKŻAK poświęcił setki godzin na zaplanowanie pracy, zaprojektowanie strony internetowej, zebranie materiałów, opracowywanie ich, katalogowanie i tworzenie biogramów. Dzięki tej pracy zbudowano powszechnie dostępne, w pełni zdigitalizowane, wielofunkcyjne narzędzie, dzięki któremu można dowiedzieć się o losach osób zaangażowanych w tworzenie lokalnych sieci konspiracyjnych na Kresach Wschodnich, których celem – w ekstremalnie trudnych warunkach – było odzyskanie niepodległości i spójności terytorialnej wszystkich ziem II RP.

W ostatnich latach Stowarzyszenie Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej podjęło inicjatywę stworzenia serii projektów, które miały stanowić innowacyjne kompendium wiedzy na temat kresowych okręgów Armii Krajowej. Zespół stowarzyszenia otrzymał dofinansowanie na cztery różne projekty: „Portal Kresowi Żołnierze AK – odzyskane dziedzictwo”⁵⁶, „Centralny Portal Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej Niezłomnych. Żołnierze AK – Więźniowie Sowieckich Łagrów”⁵⁷, „Okręg Wileński AK – Pamięć na Zawsze!”⁵⁸ oraz „Wileńsko-Nowogródzka Baza Żołnierzy AK”⁵⁹. Pierwszą zarejestrowaną wzmiankę na ten temat można odnaleźć pod datą 20 maja 2022 r.⁶⁰ Autorzy w opisie projektu podają:

Portal „Kresowi Żołnierze AK” – odzyskane dziedzictwo” to wynik całorocznej pracy członków Stowarzyszenia, wolontariuszy oraz partnerów projektu, mającej na celu

⁵⁶ Kresowi Żołnierze AK – Odzyskane Dziedzictwo [witryna], <https://kresowi-zolnierze.pl/projekt.html> [dostęp: 6.06.2024]; strona nie działa – brak możliwości otworzenia poszczególnych zakładki.

⁵⁷ Centralny Portal Łągierników Żołnierzy Armii Krajowej Niezłomnych. Żołnierze AK – Więźniowie Sowieckich Łagrów [witryna], <https://lagicrnicy.pl/index.html> [dostęp: 6.06.2024]; portal zawiera 9 biogramów kresowych żołnierzy – więźniów sowieckich łagrów.

⁵⁸ Okręg Wileński AK – Pamięć na Zawsze! [witryna], <https://wilno-zwzak.pl/o-projencie> [dostęp: 6.06.2024]; strona zawiera 13 biogramów komendantów, dowódców oraz wybitnych postaci. W zakładce „Dalsze losy” – 4 biogramy żołnierzy oraz 5 biogramów w zakładce „Łągiernicy”.

⁵⁹ Portal Wileńsko-Nowogródzki – Centralna Baza Żołnierzy AK [witryna], <https://bazazolnierzy-ak.pl/o-projencie> [dostęp: 6.06.2024]; portal zawiera 16 biogramów żołnierzy.

⁶⁰ Portal „Kresowi Żołnierze AK” – odzyskane dziedzictwo, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20220401000000*/https://kresowi-zolnierze.pl [dostęp: 6.06.2024].

zebranie rozproszonych i niejednokrotnie trudno dostępnych materiałów archiwalnych, ich opracowanie i digitalizację, a następnie udostępnienie odbiorcom. Całość poruszanej na naszym portalu tematyki obejmuje działalność kresowych okręgów Armii Krajowej: Wileńskiego, Nowogródzkiego, Poleskiego, Wołyńskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego oraz obwodu Grodno w czasie II wojny światowej oraz losów powojennych ich żołnierzy⁶¹.

W założeniach twórców projekt ten, łącznie z pozostałymi ich bazami, miał stanowić „nowatorskie źródło informacji”, „oferujące całościowe spojrzenie na działalność kresowych okręgów Armii Krajowej”. Pierwszy z portali miał skupić się na ogólnej bazie danych kresowych żołnierzy AK. Mimo to w kolejnych projektach twórcy zaczęli dzielić tę bazę na nowe projekty. Dotyczące łagierników, kolejną Okręgu Wileńskiego oraz ostatnią zawierającą dane na temat Okręgu Wileńsko-Nowogródzkiego. Projekty te miały wyróżniać się zarówno merytorycznie, jak i graficznie, jednak wszystkie są ze sobą zbieżne i nie wnoszą nowych, unikalnych informacji.

Ogłoszone założenia nie pokryły się z zaprezentowanym materiałem w wyżej wymienionych bazach. Choć bazy te funkcjonują *online*, nie wnoszą niczego nowego w porównaniu do zaprezentowanej pierwszy raz publicznie 12 lipca 2019 r. pracy zespołu Muzeum Armii Krajowej w Krakowie opracowującej Bazę Kresowych Żołnierzy AK.

Bibliografia

- 76 lat temu... [wpis], Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej–Facebook, www.facebook.com/share/p/hQ19ecJF78eYEYKc [dostęp: 5.06.2024].
- Baza Informacji o Żołnierzach Armii Krajowej [witryna], <https://armiakrajowa.org.pl/wstep/243-baza-informacji-o-onierzach-armii-krajowej-> [dostęp: 23.10.2022].
- Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej [witryna], <https://baza.muzeum-ak.pl> [dostęp: 6.06.2024].
- Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20240000000000*/https://baza.muzeum-ak.pl [dostęp: 5.06.2024].
- Budzisz J., *Prof. Olgierd Grott: Baza Kresowych Żołnierzy AK jest jak wehikul czasu*, Polskie Radio, 22.02.2022, www.polskieradio.pl/39/156/artypk/2906124,prof-olgiard-grott-baza-kresowych-zolnierzy-ak-jest-jak-wehikul-czasu [dostęp: 6.06.2024].
- Centralny Portal Łagierników Żołnierzy Armii Krajowej Niezłomnych. Żołnierze AK – Więźniowie Sowietkich Łagrów [witryna], <https://lagiernicy.pl/index.html> [dostęp: 6.06.2024].
- Dokumenty Komisji Likwidacyjnej Armii Krajowej Okręgu Krakowskiego z roku 1945*, oprac. K. Siermontowski, Koło Sympatyków pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, Kraków 2010.
- Domańska E., *Mikrohistorie. Spotkania w międzyświatach*, wyd. 2, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- Feldgrau, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20100301000000*/https://www.feldgrau.com [dostęp: 5.06.2024].

⁶¹ *Ibidem*.

- Feldgrau. German Armed Forces Research 1918–1945 [witryna], www.feldgrau.com [dostęp: 5.06.2024].
- Glej P., *Facebook ukrywał posty Muzeum Auschwitz. Polski wiceminister: To skandal*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 13.04.2024, www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/9486701-facebook-ukrywal-posty-muzeum-auschwitz-polski-wiceminister-to-skand.html [dostęp: 5.06.2024].
- I Ogólnopolski Kongres Patriotyczny w Elblągu*, TVP Historia, 2.11.2022, <https://historia.tvp.pl/64282360/i-ogolnopolski-kongres-patriotyczny-w-elblagu> [dostęp: 6.06.2024].
- Iwieniecki spis żołnierzy zgrupowania stołpecko-nalibockiego Armii Krajowej*, oprac. W. Grzybowski, www.iwieniec.eu/AK/index.html [dostęp: 2.11.2022].
- Julkowska V., *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historycznego*, [w:] *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. J. Kolbuszowska, R. Stobiecki, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017.
- Karłowicz L., *Jastrzębiacy. Historia oddziału i batalionu por. „Jastrzębia” z 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia, Warszawa–Kraków 2013.
- Katalog Żołnierzy Wyklętych [witryna], <https://listawykletych.pl> [dostęp: 8.06.2024].
- Konferencja naukowa „Polskie podziemie niepodległościowe na Kresach Wschodnich w latach 1939–1945”*, Muzeum AK, <https://konferencja2020.muzeum-ak.pl> [dostęp: 15.03.2024].
- Konferencja naukowa „Tradycja Armii Krajowej jako fundament budowy etosu żołnierzy Wojska Polskiego. Konferencja naukowa z okazji 79. rocznicy skoku do Polski Generała Leopolda Okulickiego”*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, <https://konf-akiwp.ka.edu.pl> [dostęp: 15.03.2024].
- Konferencja naukowa pt. „W 80. rocznicę przemianowania Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) na Armię Krajową (AK)”*, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych UJ, https://inp.uj.edu.pl/wydarzenia2/-/journal_content/56_INSTANCE_4n20WnM9WKGI/3905854/151855715 [dostęp: 15.03.2024].
- Korejwo M., *Moje ścieżki partyzanckie. W 3. Wileńskiej Brygadzie Armii Krajowej „Szczercba”*, Mireki, Warszawa–Kraków 2014.
- Kresowi Żołnierze AK – Odzyskane Dziedzictwo [witryna], <https://kresowi-zolnierze.pl/projekt.html> [dostęp: 6.06.2024].
- Kresowi Żołnierze Armii Krajowej–Facebook [profil], [dostęp: 6.06.2024].
- Łagiernicy – Żołnierze Armii Krajowej [witryna], <https://armiakrajowa-lagiernicy.pl/baza-zolnierzy-lagiernikow> [dostęp: 6.06.2024].
- Łagiernicy – Żołnierze Armii Krajowej*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20161201000000*/https://armiakrajowa-lagiernicy.pl/baza-zolnierzy-lagiernikow [dostęp: 5.06.2024].
- Malinowski L.J., *1. Wileńska Brygada AK „Juranda”. Relacje żołnierzy, wspomnienia dowódców*, Mireki, Warszawa–Kraków 2014.
- Manikowska E., *Museums and the Traps of Social Media: The Case of the Auschwitz-Birkenau Memorial and Museum*, „Santander Art and Culture Law Review” 2020, nr 2(6), s. 223–250.
- Manikowska E., *Usunięte posty Muzeum Auschwitz. Ministerstwo interweniuje ws. skandalicznych działań Facebooka*, Polskie Radio, 16.04.2024, <https://polskieradio24.pl/artykul/3365805,usuniete-posty-muzeum-auschwitz-ministerstwo-interweniuje-ws-skandalicznych-dzialan-facebook> [dostęp: 5.06.2024].
- Okręg Wileński AK – Pamięć na Zawsze! [witryna], <https://wilno-zwzak.pl/o-projekcie> [dostęp: 6.06.2024].

- Original WWII German Waffen SS officer's...* [post], The Gettysburg Museum Of History–Facebook, 3.04.2024, www.facebook.com/share/p/cswyZYrpr7hzNoWz [dostęp: 5.06.2024].
- Personel Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii 1940–1947 [witryna], <https://listakrzystka.pl> [dostęp: 5.06.2024].
- Personel Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii 1940–1947*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20240000000000*/https://listakrzystka.pl [dostęp: 5.06.2024].
- Portal „Kresowi Żołnierze AK” – odzyskane dziedzictwo, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20220401000000*/https://kresowi-zolnierze.pl [dostęp: 6.06.2024].
- Portal Wileńsko-Nowogródzki – Centralna Baza Żołnierzy AK [witryna], <https://bazazolnierzy-ak.pl> [dostęp: 6.06.2024].
- Powstańcy Śląscy [witryna], www.powstancyslascy.pl [dostęp: 8.06.2024].
- Powstańcze Biogramy [witryna], www.1944.pl/powstancze-biogramy.html [dostęp: 6.06.2024].
- Powstańcze Biogramy*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20160915000000*/https://www.1944.pl/powstancze-biogramy.html [dostęp: 5.06.2024].
- Spis żołnierzy zgrupowania Stolpecko-Nalibockiego Armii Krajowej, którzy walczyli z Niemcami i partyzantką sowiecką na terenie przedwojennych województw: nowogródzkiego i wileńskiego w Puszczy Kampinoskiej i jej otoczeniu, w Powstaniu Warszawskim oraz na Kielecczyźnie w okresie od 27-05-1943 do 17-01-1945 roku*, wyd. 2, oprac. W. Grzybowski, Witold Grzybowski, Warszawa 2014.
- Szewieliński W., *U Kmicica i Łupaszki*, Mireki, Warszawa–Kraków 2015.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, wyd. 6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- The Civil War Soldiers and Sailors System [witryna], www.nps.gov/civilwar/soldiers-and-sailors-database.htm [dostęp: 5.06.2024].
- The Civil War Soldiers and Sailors System*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20120601000000*/https://www.nps.gov/civilwar/soldiers-and-sailors-database.htm [dostęp: 5.06.2024].
- Topolski J., *Metodologia historii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Uczestnicy Powstania Wielkopolskiego [witryna], <http://powstancywielkopolscy.pl/pl> [dostęp: 8.06.2024].
- Wacław Zygmunt Abramowski [biogram], Baza Kresowych Żołnierzy AK, <https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/11089> [dostęp: 6.06.2024].
- Wilkowski M., *Wayback Machine – podstawy wykorzystania*, „Biuletyn EBIB” 2017, nr 2(172), s. 1–5.
- Wojny i powstania zbrojne, wojsko. Dokumenty odnośnie żołnierzy Armii Krajowej z okolic Grodna*, genealodzy.pl, <https://genealodzy.pl/PNphpBB2-printview-t-118269-start-0.phtml> [dostęp: 6.06.2024].
- Wołoszek G., *Prof. Grott: 27 września to bardzo ważna data. Polskie Państwo Podziemne było unikatowe w skali świata*, „Gazeta Krakowska”, 27.09.2021, <https://gazetakrakowska.pl/prof-grott-27-wrzesnia-to-bardzo-wazna-data-polskie-panstwo-podziemne-bylo-unikatowe-w-skali-swiatea/ar/c15-15824043> [dostęp: 6.06.2024].
- Wykaz poległych 27 Włóńskiej Dywizji Piechoty AK*, Biblioteka Kresowa, https://kresy.genealodzy.pl/gub_wil_87/27ak.html [dostęp: 6.06.2024].
- XXXX Zjazd 27 Włóńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej*, Jednostka Ratownictwa Specjalnego w Kowalewku, <http://jrs-kowalewko.pl/xxxx-zjazd-27-wolynskiej-dywizji-piechoty-armii-krajowej> [dostęp: 6.06.2024].

- Zaporczycy – Encyklopedia Internetowa [witryna], <https://zaporczycy.com.pl> [dostęp: 6.06.2024].
- Zaporczycy *Encyklopedia Internetowa*, za: WayBack Machine, https://wayback-api.archive.org/web/20190201000000*/https://zaporczycy.com.pl [dostęp: 5.06.2024].
- Zbigniew Perzyński [biogram], Baza Kresowych Żołnierzy AK, <https://baza.muzeum-ak.pl/zolnierz/34623> [dostęp: 6.06.2024]
- Żołnierze 27 Wołyńskiej Piechoty AK, Biblioteka Kresowa, https://kresy.genealodzy.pl/gub_wi_1_87/27ak_2.html [dostęp: 6.06.2024].
- Żołnierze Armii Krajowej na Kresach Wschodnich podczas II wojny światowej. *Historia – polityka – pamięć*, red. O. Grott, A. Perłakowski, Muzeum Armii Krajowej im. Gen. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2020.
- Żołnierze Niepodległości [witryna], <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/start> [dostęp: 8.06.2024].
- Żołnierze Wołynia. *Działalność powojenna żołnierzy 27. Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK*, red. E. Bakuniak, E. Dyszkiewicz, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Okręg Wołyński, Warszawa 2002.
- Обобщенный банк данных «Подвиг народа в Великой Отечественной войне 1941–1945 гг.» [Bank Dokumentów Elektronicznych „Wyczyn Narodu w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945”] [witryna], <https://podvignaroda.ru> [dostęp: 6.06.2024].
- Подвиг народа*, za: WayBack Machine, https://web.archive.org/web/20100701000000*/https://podvignaroda.ru [dostęp: 6.06.2024].

Akty prawne

Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych, tekst jedn.: Dz.U. z 2021 r., poz. 386.

Internetowa Baza Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej jako forma upowszechniania i rozwoju wiedzy o żołnierzach polskiego podziemia niepodległościowego

Streszczenie

Celem artykułu jest zaprezentowanie tworzonej w Muzeum Armii Krajowej im. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie cyfrowej Bazy Kresowych Żołnierzy Armii Krajowej (BKŻAK) na tle baz zagranicznych i polskich podobnego typu. BKŻAK, zawierając kilkustopniowy system wyszukiwania, stanowi zaawansowane cyfrowe narzędzie do prac badawczych, umożliwiając wgląd do danych osobowych oraz informacji źródłowych. Ponadto pełni rolę popularyzatorską. Funkcjonowanie bazy przyczynia się do szerzenia wiedzy o walkach prowadzonych na terytorium Kresów Wschodnich przez konspiracyjne oddziały Polskiego Państwa Podziemnego. W artykule pokazano walory tworzenia tego typu baz danych, które stanowią ważny element utrwalający w zbiorowej pamięci zasługi AK w walce o niepodległą Polskę.

Słowa kluczowe: baza danych, cyfrowe repozytorium dokumentacji historycznej, Kresy Wschodnie, Armia Krajowa, II wojna światowa

*The Internet Database of the Eastern Borderlands Home Army Soldiers
as a form of dissemination and development of knowledge about soldiers
of the Polish independence underground*

Abstract

The aim of the article will be to discuss the effects of work on the Database of Eastern Borderland Soldiers of the Home Army, financed from the funds of the program *Szlakami Polski Niepodległej*, funded by the Ministry of Science and Higher Education in 2018 (since 1st January 2021 Ministry of Education and Science). The database, containing a multi-stage search system, is an excellent tool for research work, enabling insight into to personal data and source information. In addition it has a popularizing function. The functioning of the Base contributes to the deepening of knowledge on the topic of fights carried out in the name of regaining Polish independence in the territory of the Eastern Borderlands by underground groups of the Polish Underground State, and also provides a tool for analyzing the history of the period and biographies in the hands of a wide range of opinions and network users. The presented article will show the advantages of creating this type of data sets, which are an important element that preserves the collective memory of the achievements of the Home Army in the fight for independence Poland.

Key words: database, digital repository of historical documentation, Eastern Borderlands, Home Army, World War II

Andrzej P. Łydka

ppłk rez. dr inż., Uniwersytet Opolski
<https://orcid.org/0000-0002-0098-878X>

Etos Armii Krajowej na tle portretu zbiorowego oficerów czasu wojny Obwodów Olkusz ZWZ/AK oraz możliwości i sposoby jego implementacji w Siłach Zbrojnych RP

Wprowadzenie

Celem opracowania jest identyfikacja etosu Związku Walki Zbrojnej (ZWZ) i późniejszej Armii Krajowej (AK) oraz ocena możliwości jego implementacji w obecnych Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (SZ RP). Armia każdego państwa wychowuje swoich żołnierzy na wzorcach osobowych z przeszłości, wychodząc z założenia, że każde pokolenie żołnierzy wnosi swój wkład do historii narodu, państwa i wojska narodowego. Świadomość przeszłości i związanej z nią tradycji, czyli działań poprzednich pokoleń, pomaga kształtować poczucie dumy z przynależności do SZ RP i wzmacnia chęć dorównania poprzednikom, w tym przypadku żołnierzom AK, którzy postawili wysokie wymagania następcom.

Podczas oceny potencjału obronnego danego państwa bierze się pod uwagę czynniki wymierne, np. liczbę uzbrojenia i sprzętu wojskowego w poszczególnych kategoriach, liczbę możliwych do wystawienia związków taktycznych i oddziałów oraz stan infrastruktury obronnej państwa. Czynnikiem niewymiernym, lecz mającym niebagatelny wpływ na wielkość potencjału obronnego państwa, są morale i etos wojska oraz społeczeństwa. Z tego powodu wszelka działalność ukierunkowana na podniesienie poziomu morale i kształtowanie etosu jest pracą na rzecz zwiększenia potencjału

obronnego państwa. Wdrożenie wniosków z niniejszego opracowania może mieć duży wpływ na skuteczność implementowania etosu AK w obecnych SZ RP, co pozwoli na powiększenie potencjału obronnego państwa.

Do identyfikacji etosu żołnierzy AK autor niniejszego artykułu wykorzystał jako pierwszy obiekt badań opisy zachowań ludzi, którzy zostali awansowani na oficerów czasu wojny przez dowództwo AK. Żołnierze ci spełniali swoją postawą wymagania moralne i fachowe stawiane przez dowództwo oficerom czasu wojny, którym powierzano dowodzenie plutonami, placówkami i obwodami, czyli najniższymi szczeblami organizacyjnymi. Na tej podstawie można przyjąć, że ich postawa w służbie i walce jest wiarygodną ilustracją etosu AK. Ze względu na objętość opracowania autor ograniczył się w badaniach do opisu i analizy postaci siedmiu oficerów czasu wojny, służących w obydwu obwodach Olkusz AK: w Obwodzie „Srebro” w Inspektoracie Sosnowiec Okręgu Śląsk AK na obszarach RP włączonych do Rzeszy Niemieckiej (RN) i w Obwodzie „Olga” w Inspektoracie Miechów Okręgu Kraków AK na terenie Generalnego Gubernatorstwa (GG). Inkorporacja części powiatu olkuskiego do RN miała wpływ na budowę struktur terenowych konspiracji. Konsekwencją tego podziału było utworzenie w granicach byłego powiatu olkuskiego dwóch Obwodów Olkusz ZWZ/AK w sąsiadujących okręgach ZWZ, ponieważ Okręg Śląski ZWZ (następnie AK) obejmował tereny przyłączone do RN. Ta niewielka próba badawcza, dotycząca tych dwóch obwodów, pozwoliła już na wyrowadzenie wniosków dotyczących etosu AK. Drugim obiektem badań była organizacja systemu kształcenia obywatelskiego i jego możliwości w implementacji etosu AK do SZ RP. Trzecim obiektem badań była faktyczna i postulowana współpraca Ministerstwa Obrony Narodowej (MON) i Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN) czy od 1 stycznia 2024 r. Ministerstwa Edukacji Narodowej (MEN) nad wychowaniem przyszłych potencjalnych żołnierzy SZ RP w systemie edukacji. Wnioski z tych badań autor zawarł w podsumowaniu niniejszego opracowania.

Duże znaczenie miała identyfikacja możliwych trudności w implementowaniu etosu AK w SZ RP, wynikających z panującej do dzisiaj organizacji państwa i kultury politycznej zaszczerpionej w 1944 r. podczas budowy tzw. Polski Ludowej. Wtedy państwo zostało zbudowane jako Polska „resortowa”, gdzie współpraca i koordynacja wysiłków pomiędzy ministerstwami możliwa jest jedynie na poziomie Rady Ministrów. W konsekwencji ta „resortowa”, czy wręcz „silosowa”, budowa państwa, w połączeniu z rozdziałem zadań na poszczególne ministerstwa przyniosła panujące do dziś błędne przeświadczenie, że obrona państwa leży wyłącznie w zakresie działania ministra właściwego ds. obrony narodowej, a wychowanie młodego pokolenia to z kolei wyłączna odpowiedzialność ministra właściwego ds. edukacji. Oczekiwanie wojska wobec poziomu wiedzy i przyswojonych wartości prezentowanych przez osoby wstępujące do SZ RP mijają się z ofertą edukacyjno-wychowawczą publicznego systemu edukacji. Pomimo tego brakuje komunikacji pomiędzy MON

a MEN w tym zakresie. Przedstawione wyniki badań wskazują na konieczność odejścia od dotychczasowych zasad działania oraz podjęcie współpracy pomiędzy tymi ministerstwami w celu uzyskania efektu synergii w przygotowaniu młodego pokolenia do nadchodzących wyzwań w zmieniającej się od wybuchu pełnoskalowej wojny rosyjsko-ukraińskiej w 2022 r., architekturze bezpieczeństwa międzynarodowego i bezpieczeństwa narodowego Polski.

Pojęcie etosu

Przed rozwinięciem tematu należy dokonać pewnych podstawowych rozróżnień terminologicznych. W tytule artykułu występuje słowo „etos”, które w języku greckim oznacza zwyczaj lub obyczaj. Według Stanisława Witka „Etos (gr. obyczaj) to system obyczajów określonej grupy społecznej, wyrażający się w stylu życia. Jest [...] konsekwencją przyjętej w grupie społecznej hierarchii wartości”¹. Etos przejawia się w życiu zbiorowości oraz jednostki. W tym drugim przypadku ujawnia się jako etos zawodowy członka warstwy społecznej czy też grupy – czyli w przypadku tematu rozważań jako etos żołnierza Wojska Polskiego (WP) lub żołnierza AK. Jest on definiowany również jako „styl życia jakiejś społeczności”², „ogólna orientacja jakiejś kultury, przyjęta przez nią hierarchia wartości bądź formułowana jasno i wyraźnie, bądź dająca się wyczytać z ludzkich zachowań”³. Innymi słowy, etos jest to skodyfikowany lub zwyczajowy zbiór zasad postępowania grupy ludzi. Reguły te składają się na wyidealizowany wzorzec postawy czy działań właściwych dla danej wspólnoty⁴. Warto podkreślić – wyidealizowany wzorzec, a nie obraz zachowań spotykanych w rzeczywistości.

Identyfikacja etosu Armii Krajowej oraz etosu Wojska Polskiego

W przestrzeni medialnej można znaleźć wiele opisów dotyczących etosu AK lub żołnierza AK. Interesującej odpowiedzi na pytanie o etos udzielił jeden z żołnierzy tej armii Stanisław Oleksiak:

Etos Armii Krajowej to cały system wartości, które były dla nas, jako młodych ludzi przed dziesiątkami laty, katechizmem postępowania. Katechizmem naszych działań

¹ S. Witek, *Etos*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1983, s. 1195.

² M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1973, s. 7.

³ *Ibidem*.

⁴ M. Kuran, *Etos pracy w literaturze i kulturze – wprowadzenie do tomu studiów*, [w:] „*Labor omnia vincit improbus*.” *Etos pracy w literaturze i sztuce – wybrane ujęcia*, red. *idem*, „*Analecta Literackie i Językowe*” 2019, t. 10, <https://doi.org/10.18778/8142-437-0.01>.

na rzecz Ojczyzny zagrożonej w swoim bycie. Katechizmem służby. Ten system wartości to wierność Ojczyźnie. Polska to dla nas Matka i sprawa najważniejsza. Polska to dla nas dzieło, które całe pokolenia Polaków budowało w trudzie i znoju, ponosząc ogromne ofiary, choćby Sybiru. One świadczyły o tym, że dla Ojczyzny, dla jej trwania trzeba ponosić trud i być gotowym złożyć ofiarę najwyższą – oddać życie. Takim opisem odpowiadam nie encyklopedycznie, ale ideowo, co to jest etos Armii Krajowej, etos Polski Podziemnej. Ten katechizm nas zobowiązywał do służby wtedy, kiedy Ojczyzna była zagrożona i teraz, nadal do końca dni naszych. To zobowiązanie, podjęte kiedyś, jest aktualne dla każdego żołnierza Armii Krajowej, działacza Polski Podziemnej – do końca naszych dni⁵.

Stanisław Oleksiak wskazał na istotę etosu, którą był system wartości wpojony przez edukację szkolną oraz rodzinę. Podany opis jest zgodny z przywołaną wcześniej definicją etosu jako hierarchii wartości dającej się wyczytać z ludzkich zachowań.

Obecny etos żołnierza WP wywodzi się z etosu rycerskiego i przedstawia człowieka, który nabył umiejętności potrzebne do obrony ojczyzny. Wymaga, aby w sytuacjach bojowych postępował zgodnie z normami międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych. Na polu walki cechowały go męstwo, odwaga i roztropność, a swoją postawą dawał przykład innym żołnierzom. Etos wymaga szczególnej troski o współtowarzyszy broni, a w sytuacjach zagrożenia życia gotowości do niesienia im pomocy, w postępowaniu z jeńcami wojennymi i ludnością cywilną kierowania się zasadami humanitaryzmu, i poszanowania wartości życia człowieka, w niewoli godnego zachowania i dochowania wierności przysiędze wojskowej oraz niepodjęmowania i nieuczestniczenia w działaniach mogących szkodzić ojczyźnie i współtowarzyszom broni. Żołnierz to osoba uczciwa i prawa, a cechy te odnoszą się do jego honoru, stanowiącego fundament wartości moralnych. Służba wojskowa wymaga zdyscyplinowania, lojalności i poświęcenia⁶.

Etos żołnierza WP musi z konieczności różnić się od etosu żołnierza AK, tak jak wojsko regularne różni się od nieregularnego. Zachowanie żołnierzy WP nakierowane było i jest również na ocenę otoczenia, odbiór społeczny, na uznanie przełożonych, na wzmiankę w rozkazie. Wojsko nieregularne nie szuka rozgłosu. Liczy się skuteczność w działaniu, a nie publiczna chwała. Wojsko regularne to struktura i hierarchia według stopni wojskowych i wysługi lat, ciągłość dowodzenia, dowodzenie przez zadania, dyscyplina zewnętrzna (formalna) i musztra, znajomość doktryn, standardowych procedur operacyjnych oraz taktyk, technik i procedur działania opracowanych na podstawie doświadczeń. Wojsko nieregularne to struktura

⁵ J. Wróblewski, *Patrzę w przyszłość z dyskretnym optymizmem. Wywiad z Prezesem ZG ŚZŻAK*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, 12.09.2012, <https://armiakrajowa.org.pl/wstep/147-wywiad-z-prezesem-zg-zak> [dostęp: 20.09.2023].

⁶ Obwieszczenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 3 marca 2008 r. w sprawie ogłoszenia „Kodeksu Honorowego Żołnierza Zawodowego Wojska Polskiego”, Dz.Urz. MON z 2008 r., nr 5, poz. 55.

i hierarchia według potrzebnego doświadczenia oraz cech osobowościowych, samodzielność, dowodzenie przez cele, spryt i inicjatywa, dyscyplina wewnętrzna, upór w dążeniu do celu, umiejętność szybkiego przystosowania się do nowych warunków w nowej wojnie i w obliczu przewagi przeciwnika.

Nasuwa się tu pytanie, czy i na ile etos AK jest przydatny w wojsku regularnym, jakimi są SZ RP. Patrząc na przemiany, które zachodzą w SZ RP, polegające na odchodzeniu od dowodzenia przez stawianie zadań i implementowanie dowodzenia przez cele, można wyprowadzić wniosek, że niezmienny od czasów II wojny światowej etos AK staje się coraz bardziej zgodny z ewoluującym etosem WP. Należy też zauważyć, że dziedziczenie tradycji AK przez Wojska Obrony Terytorialnej wynika wprost z bliskości form działania obydwu formacji, jak również z potrzeby budowy etosu tego rodzaju sił zbrojnych na wartościach, z którymi identyfikują się żołnierze.

W wojsku regularnym najbliższe do spełnienia wymogów wojska nieregularnego jest wojskom specjalnym, pododdziałom rozpoznawczym, piechocie górskiej, wojskom powietrznodesantowym czy kawalerii powietrznej, czyli wszędzie tam, gdzie struktura organizacyjna jest płaska, nie ma ciągłości dowodzenia (nieustannego nadzoru przełożonego), lecz za to wymaga się samodzielności, inwencji i inicjatywy pomimo lokalnej przewagi przeciwnika.

Oficerowie czasu wojny

Wprowadzone do rozważań pojęcie oficerów czasu wojny pojawiło się w polskim systemie prawnym jako pokłosie doświadczeń z wojny 1920 r., kiedy w obliczu ofensywy Michaiła Tuchaczewskiego podjęto decyzję o sformowaniu Armii Ochotniczej. Regularne WP zostało zasilone młodymi ochotnikami, prowadzonymi przez nauczycieli oraz katechetów szkolnych. Zdołano wystawić 52 ochotnicze pułki piechoty i 10 ochotniczych pułków ułanów, dlatego podczas kodyfikowania przepisów dotyczących służby oficerów wprowadzono w 1922 r. kategorię oficerów czasu wojny i w 1937 r. sprecyzowano zasady ich mianowania. Było to również uznanie faktu, że wojna może zdemokratyzować korpus oficerski, ponieważ mogą do niego wejść ludzie, którym wymagania pokojowe blokowały awans, lecz ich osobiste przymioty, umiejętności oraz działalność, czyli dowodzenie w czasie działań bojowych, wprost predestynowały do wykorzystania na stanowiskach oficerskich, z reguły jako dowódców plutonów lub kompanii. Innymi słowy, oficerowie czasu wojny to oficerowie, których wojna niejako stworzyła, to podoficerowie i szeregowi, którzy się w wojnie odnaleźli i sprawdzili jako dowódcy. W 1937 r. przyjęto, że

oficerem w stopniu podporucznika jako oficera na czas wojny można mianować podoficera lub szeregowca posiadającego odpowiednie kwalifikacje moralne za czyn wyjątkowego męstwa na polu bitwy. [...] Mianowanie oficerem na czas wojny

może nastąpić na jeden ze stopni wymienionych w niniejszym dekrete niezależnie od stosunku do służby wojskowej, przy czym warunki mianowania określi Naczelny Wódz⁷.

Specyfika służby w ZWZ/AK, duże potrzeby kadrowe oraz brak wystarczającej liczby oficerów służby stałej i rezerwy (warto pamiętać, że gros oficerów służby stałej znalazło się w niewoli niemieckiej lub sowieckiej bądź służyło w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie) wymusiła sięgnięcie po dotychczas niewykorzystane zasoby osobowe właśnie w postaci kandydatów na oficerów czasu wojny. Ze zrozumiałych względów stawiano wtedy na takich ludzi, którzy wykazali się cechami przydatnymi w specyficznym środowisku walki podziemnej, czyli służbie konspiracyjnej, pracy organizacyjnej, sabotażu, dywersji oraz walce partyzanckiej. Potrzebowano ludzi, którzy odnaleźli się w nowej sytuacji i nie byli ukształtowani przez nawyki, zasady i ograniczenia obowiązujące w regularnym wojsku i tzw. służbie garnizonowej.

Przykłady życiorysów oficerów czasu wojny obwodów Olkusz ZWZ/AK jako obraz najmłodszej oficerskiej kadry dowódczej

Teresa Delekta pseud. „Janka”

Ppor./kpt. cz.w. [czasu wojny] Teresa Delekta pseud. „Janka”, rocznik 1906. Urodziła się w Radomyślu w rodzinie kanclerza sądowego. W 1926 r. ukończyła seminarium nauczycielskie i podjęła pracę nauczycielki w żeńskiej Szkole Rzemiosła na Skalce koło Olkusza. W 1931 r., będąc członkinią Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju, uzyskała wyszkolenie instruktorskie Przysposobienia Wojskowego Kobiet (PWK) II stopnia, a następnie zorganizowała w swojej szkole stuosobowy hufiec PWK, obejmując jednocześnie funkcję komendantki. Po zorganizowaniu struktur PWK w powiecie olkuskim objęła funkcję komendantki powiatowej. Jej oddanie służbie i życzliwość uczyniły z niej jedną z najbardziej popularnych instruktorek PWK na Śląsku. W 1939 r. Delekta prowadziła także kursy przysposobienia wojskowego dla cywilnych zespołów kobiet z powiatu olkuskiego, m.in. z obrony przeciwlotniczej, obchodzenia się z bronią, samoobrony cywilnej itp. Już 25 sierpnia 1939 r. została zmobilizowana do pomocniczej służby wojskowej jako instruktorka PWK z przydziałem do Komendy Rejonu Śląskiego PWK w Katowicach, którą kierowała Elżbieta Zawacka. Kampanię 1939 r. zakończyła w Kamieniu Koszyrskim, skąd powróciła do swojej szkoły na Skalce.

W grudniu 1939 r. Zawacka zaprzysięgła Delektę do pracy konspiracyjnej, mianując ją swoją zastępczynią w śląskiej sieci Wojskowej Służby Kobiet (WSK) i jednocześnie

⁷ Art. 16 § 2 i art. 17 § 1 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. RP z 1937 r., nr 20, poz. 128.

mianując ją komendantką WSK w powiecie olkuskim. Następnie „Janka” otrzymała od komendanta Podokręgu Zagłębie mjr. Jerzego Stolarskiego pseud. „Konrad” polecenie zorganizowania pracy konspiracyjnej w powiecie. Zgodnie z rozkazem Delekta nawiązała kontakt z kpt. Konstantym Szyszkowskim – byłym komendantem Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego powiatu olkuskiego oraz z ppor. rez. Stanisławem Jańczykiem. Kpt. Szyszkowski zgodził się objąć funkcję komendanta Obwodu Olkusz ZWZ, a ppor. Jańczyk, księgowy w banku w Czeladzi, został jego zastępcą. Delekta odszukała też kilku innych oficerów i podoficerów rezerwy do pracy w konspiracji na terenie powiatu. Po sformowaniu struktur Obwodu Olkusz ZWZ została szefem łączności komendy obwodu. W czerwcu 1940 r. została zastępczynią Zawackiej jako szefowej Oddziału V k – Łączności Konspiracyjnej Okręgu Śląsk ZWZ, a od grudnia objęła szefostwo oddziału⁸. W służbie została mianowana kapitanem cz.w. Drugi szef sztabu Okręgu Śląsk Józef Słaboszewski pisał w swej relacji, iż „Janka”

była duszą całej organizacji łączności. Była skromna, pracowita, oddana sprawie, obywająca się byle czym, usłużna dla wszystkich prac organizacyjnych, choćby nawet nie wchodziły w zakres kierowanego przez nią oddziału. Nie było dla niej złej pogody, ani niedogodnej pory dnia. Tylko ona z kobiet utrzymywała łączność z KG w Warszawie po E. Zawackiej⁹.

O swojej pracy konspiracyjnej pisała w ankiecie „Relacja do historii udziału powstania w ruchu oporu w latach 1935–45” w następujący sposób: „Wzięcie udziału w służbie konspiracyjnej było absolutnie świadomym obowiązkiem wypełnienia wychowania powstania”¹⁰.

Gerard Woźnica pseud. „Hardy”

Ppor./kpt. cz.w. Gerard Woźnica pseud. „Hardy”, rocznik 1917. Urodzony w Janowicach w powiecie rybnickim. Syn powstańca śląskiego. Ukończył szkołę powszechną i Szkołę Przystosowania Kupieckiego. W 1934 r. został przyjęty do Szkoły Podoficerskiej dla Małoletnich w Koninie, którą ukończył w 1937 r. i otrzymał przydział do 20. Pułku Piechoty Ziemi Krakowskiej w Krakowie jako instruktor. Kampanię 1939 r. odbył w tym pułku w kompanii dowodzonej przez ppor. rez. Józefa Mrówkę. Ranny pod Zamościem, powrócił do Rybnika, lecz po miesiącu przeniósł się do Kluczy koło Olkusza, gdzie został przyjęty pod pseudonimem „Hardy” do organizacji konspiracyjnej, którą okazała się Gwardia Ludowa Polskiej Partii Socjalistycznej (GL PPS). Tam otrzymał polecenie sformowania plutonu. Na

⁸ Z. Walter-Janke, *W Armii Krajowej na Śląsku*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1986, s. 90.

⁹ E. Zawacka, *Szkice z dziejów Wojskowej Służby Kobiet*, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2001, s. 126–127.

¹⁰ Fundacja Generala Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Kobiet: teczka T. Delekty, ankieta z 23 marca 1969 r.

przełomie 1941 r. i 1942 r. pluton rozwinął się liczebnie do kompanii i „Hardy” został jej dowódcą. W okresie od marca do października 1942 r. „Hardy” uczęszczał na Kurs Oficerski przy Brygadzie Zagłębiowskiej GL PPS, po którym rozkazem dowódcy brygady nr 16/42 z 11 listopada 1942 r. został awansowany do stopnia podporucznika. W 1943 r. kompania rozrosła się do rozmiarów batalionu i funkcjonowała jako II batalion 4. Pułku GL PPS „Srebro”, nadal pod dowództwem „Hardego”. W ramach legalizacji awansu „Hardego”, już po scaleniu GL PPS z AK, komendant Okręgu Śląsk AK mjr Zygmunt Janke pseud. „Walter” sporządził wniosek awansowy na podporucznika cz.w., w którym stwierdził:

jako organizator konspiracji wykazał dużo inicjatywy, sprytu i ofiarności w pracy. Samorzutnie zorganizował oddział partyzancki „Surowiec”, który jest jednym z najlepszych naszych oddziałów. W czasie dowodzenia oddziałem wykazał duże, wrodzone zdolności przywódcze i dużo odwagi osobistej. Prezencja – dobra, inteligencja – duża¹¹.

W lipcu 1943 r. „Hardy” zaproponował utworzenie oddziału partyzanckiego złożonego ze „spalonych” w terenie konspiratorów, na co dowódca brygady w dniu 21 sierpnia 1943 r. wyraził zgodę. Od tego dnia datuje się istnienie Oddziału Partyzanckiego (OP) „Surowiec” podległego Inspektoratowi Sosnowieckiemu AK i dowodzenie „Hardego” plutonem, potem kompanią i wreszcie batalionem partyzanckim. Oddział ten miał bazę na terenie Obwodu AK „Olga” (w GG), a zasadnicze akcje wykonywał na obszarze Okręgu Śląsk (na terenach włączonych do RN) na podstawie zadań otrzymanych od inspektora sosnowieckiego AK oraz z własnej inicjatywy. Opis przykładowej akcji można znaleźć w meldunku komendanta okręgu:

W dniu 11.V. we wsi Kuźniczce k/Sławkowa w drodze represji zabrano u miejscowych Umsiedlerów z Bessarabji broń i wszystko, co mogło się przydać oddziałowi jak bieliznę, ubrania itp. Umsiedlerów za znęcanie się nad polską ludnością obito. Zabrano 1 fuzję, 1 pistolet. [...] Umsiedlerom podano do wiadomości, że oddział jest polskim oddziałem partyzanckim, że jeśli nie zmienią się i nie będą poprawni w stosunku do Polaków, to następnym razem obejdą się z nimi gorzej. W lesie spotkano inż. miernika Niemca, który nie chciał wierzyć, że są partyzantami, aby go przekonać, zabrano mu plecak i wystawiono pokwitowanie ze stemplem. B.[ardzo] się ucieszył i schował sobie pokwitowanie jako pamiątkę. Ponieważ robotnicy polscy chwalili go – za plecak zapłacono mu urzędową cenę¹².

Z dniem 1 stycznia 1945 r. „Hardy” został awansowany do stopnia porucznika cz.w. Batalion „Hardego” zakończył swój szlak bojowy pod Makowem Podhalańskim 24 stycznia 1945 r., gdzie złożył broń przed Armią Czerwoną¹³. W 1945 r.

¹¹ Archiwum Narodowe w Krakowie, Zespół Archiwum Śląskiego Okręgu Armii Krajowej: wniosek awansowy, 29/1316/0/-/3, s. 17.

¹² Archiwum Narodowe w Krakowie, Zespół Archiwum Śląskiego Okręgu Armii Krajowej: raport uzupełniający, Serce, L.dz. 79/Ked, Dn. 23.V.44., 29/1316/0/-/19, s. 10.

¹³ Instytut Pamięci Narodowej: Gerard Woźnica, zyciorys, Kr 009/144, t. 1, s. 18–28.

zweryfikowany przez Komisję Likwidacyjną AK w stopniu kapitana cz.w., lecz Rejonowa Komisja Uzupełnień uznała mu tylko stopień porucznika¹⁴.

Michał Bartkiewicz pseud. „Żetoński”

Ppor. cz.w. Michał Bartkiewicz pseud. „Żetoński”, rocznik 1902. Podczas I wojny światowej należał do I Olkuskiej Drużyny Skautowej. Od 1 czerwca 1917 r. jako szeregowiec „Świerk” w Polskiej Organizacji Wojskowej. Od 11 listopada 1918 r. służył w WP w Ochotniczym Oddziale Odsieczy Lwowa. Brał udział w walkach m.in. o Lwów, Wilno i Lidę. Na froncie dosłużył się stopnia starszego sierżanta. W okresie międzywojennym aktywnie działał w pracach organizacji kombatanckich w Olkuszu. W 1937 r. został skazany na rok więzienia w zawieszeniu na 4 lata za usiłowanie zabójstwa (oddał dwa strzały z pistoletu), co skutkowało negatywną opinią wojewody ws. nieskazitelnego charakteru kandydata do odznaczenia Medalem Niepodległości przesłaną do Kapituły Krzyża i Medalu Niepodległości. Jednak Sąd Honorowy Odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości pod przewodnictwem gen. Ferdynanda Zarzyckiego nie dopatrzył się znamion czynu spowodowanego „niecnym sposobem myślenia”, ponieważ Bartkiewicz, pod wpływem silnego wzruszenia, czynnie zareagował na obrazę etosu legionistów oraz marszałka Józefa Piłsudskiego i rządu. Pozwoliło to kapitule zatwierdzić wniosek na Medal Niepodległości za działalność w POW, a prezydentowi RP go przyznać¹⁵. Od 1939 r. działał w olkuskiej konspiracji pod pseud. „Żetoński”. Był szefem łączności Obwodu Olkusz ZWZ po Teresie Dellekcie. Uczestniczył w rozmowach scaleniowych AK z GL PPS. W kwietniu 1943 r. został komendantem Obwodu Olkusz AK „Srebro”. Potem został aresztowany i osadzony w KL Auschwitz i KL Buchenwald. W czasie okupacji otrzymał stopień ppor. cz.w. Za działalność w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Po zakończeniu II wojny światowej pracował, podobnie jak przed 1939 r., w olkuskim magistracie¹⁶.

Kazimierz Kluczewski pseud. „Pijok”

Ppor./por. cz.w. Kazimierz Kluczewski pseud. „Pijok”, rocznik 1911, urodzony we wsi Skalskie w rodzinie wójta gminy Rabsztyn. Absolwent olkuskiego gimnazjum państwowego. W 1935 r. ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie. Kampanię 1939 r. odbył jako dowódca plutonu w obronie Warszawy, gdzie został ranny. Po powrocie w rodzinne strony związał się z konspiracyjną GL

¹⁴ Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt ujawnionych członków BCh i AK: Woźnica Gerard, arkusz ewidencji personalnej, 1777/90/776, s. 383–387.

¹⁵ Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt personalnych i odznaczeniowych: Bartkiewicz Michał, 27.06.1938.

¹⁶ Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt ujawnionych członków BCh i AK: Bartkiewicz Michał, arkusz ewidencyjny, 1777/90/663, s. 100.

PPS i pod pseudonimem „Pijok” został komendantem Obwodu GL PPS Olkusz i jednocześnie dowódcą konspiracyjnego dwubatalionowego Olkuskiego Pułku GL PPS „Srebro”. W 1943 r. po scaleniu GL PPS z AK i mianowaniu do stopnia ppor. cz.w. został komendantem Obwodu Olkusz AK i dowódcą Kedywu obwodu¹⁷. Kierował bieżącą walką w formie sabotażu, dywersji oraz wykonywania wyroków Wojskowego Sądu Specjalnego. Jeden z wyroków śmierci na konfidencie wykonano niedokładnie – i skazany przeżył. Niemcy umieścili go w olkuskim szpitalu, którym oficjalnie zarządzał dr Marian Kiciarski, volksdeutsch I listy, paradujący po mieście w żółtym mundurze NSDAP, nieoficjalnie – pod pseudonimem „Jur”, szef służby zdrowia Obwodu Olkusz ZWZ/AK¹⁸. Jednak na szczeblu komendy obwodu podjęto decyzję o uznaniu zwyczajowego prawa ulaskawienia skazańca, który urwał się ze sznura i nie ponowiono wykonania tego wyroku¹⁹. Można zaryzykować twierdzenie, że przywiązanie oficerów komendy obwodu do zasad i zwyczajów obowiązujących w cywilizacji łańciskiej okazało się silniejsze od wymogów walki bieżącej. „Pijok” od końca 1943 r. utrzymywał łączność z OP „Surowiec” por. „Hardego” dyslokowanym na terenie sąsiedniego Obwodu Olkusz AK „Olga” należącego do Okręgu Kraków AK i w jego składzie zakończył udział w wojnie. Zweryfikowany przez Komisję Likwidacyjną AK w 1945 r. w stopniu kapitana rezerwy²⁰.

Edward Nowak pseud. „Jodła”

Ppor. cz.w. hm. Edward Nowak pseud. „Jodła”, rocznik 1905. Urodził się w Niwce (obecnie dzielnicy Sosnowca) w rodzinie robotniczej. Był wnukiem powstańca styczniowego. Od młodości interesował się skautingiem. W 1923 r. założył 1. Drużynę Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki, która była znana w całym kraju jako jedna z najlepszych polskich drużyn harcerskich. Podczas obowiązkowej służby wojskowej w latach 1927–1929 ukończył szkołę podoficerską. W 1933 r. został komendantem Hufca Mysłowice, a od 1936 r. hufcowym w Niwce. W 1939 r. został mianowany komendantem Pogotowia Wojennego Harcerzy w Niwce, był ponadto komendantem Chorągwi Zagłębiowskiej. Jako ochotnik brał udział w kampanii 1939 r. Pod Tomaszowem Lubelskim został ranny i trafił do niemieckiej niewoli. Udało mu się uciec

¹⁷ K. Goc, *Kazimierz „Pijok” Kluczewski*, „Ziemia Olkuska. Powiatowy Biuletyn Informacyjny” 2008, nr 9, s. 12–13.

¹⁸ Z. Kwiecień „Sokół”, *Drużyna zwiadu II batalionu Pułku „Srebro” 23 D.P. AK*, [w:] *Partyzantkie wspomnienia*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Olkusz, Olkusz 1999, s. 61.

¹⁹ M. Kiciarski pseud. „Jur”, *Olkusz pod okupacją hitlerowską. Wspomnienia lekarza*, „Przegląd Lekarski” 1968, nr 1, s. 231.

²⁰ Z. Małewska, K. Kluczewski, *Czy tak wyglądał „podziemny Śląsk”? Na marginesie książki Zygmunta Waltera Jankego*, „Zaranie Śląskie” 1970, nr 1, s. 86–91.

i przez Rzeszów wrócić do Sosnowca. Za namową Głównej Kwatery ZHP zajął się organizacją tajnej Chorągwi Zagłębiowskiej. W 1940 r. poszukiwany przez gestapo, uciekł wraz z rodziną na teren GG, do Bydlina. Tam jako „Jodła” w 1944 r. został dowódcą plutonu, a następnie kompanii rezerwowej OP „Surowiec” składającej się z 72 konspiratorów mieszkających w dziesięciu wsiach rozmieszczonych wokół bazy OP „Surowiec” po obu stronach granicy III Rzeszy i GG. W opinii „Hardego” „[...] Oddział rezerwy wykonywał swoje zadania skrupulatnie i terminowo, co było szczególną zasługą ppor. «Jodły» i ppor. «Groma», którzy drogą właściwej selekcji dobrali do oddziału żarliwych patriotów, całkowicie oddanych Ojczyźnie”²¹. Ppor. cz.w. „Jodła” zorganizował i prowadził szkolenie wojskowe żołnierzy kompanii oraz dowodził nią podczas akcji na terenie Obwodu „Olga”²².

Leonard Wyjadłowski pseud. „Ziemia”

Ppor. cz.w. Leonard Wyjadłowski pseud. „Ziemia” urodził się w 1906 r. w Janowiczkach koło Raclawic. Był wnukiem powstańca styczniowego walczącego na Litwie. Od 1934 r. służył w WP. Ukończył Podoficerską Szkołę dla Małoletnich Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) w Osowcu. W 1938 r. został komendantem strażnicy KOP w Łozowiczach. W 1939 r. zdał jako ekstern małą maturę. Wzięty do niewoli przez Sowietów, został wydany Niemcom jako mieszkaniec GG i wywieziony na roboty. Po ucieczce z Niemiec w lipcu 1941 r. przedostał się do Krakowa, gdzie po zaprzysiężeniu w kościele św. Szczepana został łącznikiem V Oddziału Łączności Wewnętrznej Krakowskiego Okręgu AK jako „Ziemia”. Ukończył konspiracyjną szkołę podchorążych. W sierpniu 1943 r. został szefem łączności Inspektoratu Miechowskiego AK. W listopadzie 1943 r. został wyznaczony na stanowisko oficera dywersji Obwodu Olkusz AK „Olga” i zorganizował plutony oraz drużyny dywersyjne w jego poszczególnych podobwodach. Awansowany na ppor. cz.w. Po zorganizowaniu pododdziałów rozpoczął regularną działalność dywersyjną skierowaną przeciwko administracji, straży granicznej i straży leśnej, która z czasem objęła również takie akcje, jak uwalnianie aresztowanych czy opanowywanie miejscowości w celu uzupełnienia zapasów bądź likwidacji konfidentów i członków administracji GG. Podczas akcji „Burza” został adiutantem batalionu szturmowego „Suszarnia” 106. Dywizji Piechoty AK. Po wyzwoleniu został aresztowany przez NKWD i wywieziony na trzy lata do łagru. Po powrocie do Polski, w 1948 r., został aresztowany przez UB i skazany na trzy lata więzienia²³. Jak po latach stwierdził w swoich

²¹ Wojskowy Instytut Historyczny, G. Woźnica, oddział „Hardego”, mps, Warszawa 1981, s. 53–54.

²² K. Kulig, *Nowak Edward ps. Jodła*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej w Olkuszu <https://akolkusz.blogspot.com/p/nowak-edward-ps-joda.html> [dostęp: 20.09.2023].

²³ C. Brożek, K. Goc, *Odszedł żołnierz i weteran Armii Krajowej ś.p. Leonard Wyjadłowski*, „Zeszyty Historyczne Olkusza” 2013, nr 15, s. 53–60.

wspomnieniach: „Nie żałuję niczego. Byłem wychowany porządnie, po polsku. Słowa »Bóg, Honor i Ojczyzna« prowadziły mnie przez całe moje życie. Dalej temu hasłu jestem wierny i pragnę aby młode pokolenie przejęło je za swoje”²⁴.

Jan Pieńkowski pseud. „Mohort”

Jan Pieńkowski pseud. „Mohort”, rocznik 1907. Urodził się w rodzinie Jana, górnika, działacza PPS i POW. Mieszkał początkowo w Rokitnie w powiecie włoszczowskim, a następnie kształcił się w gimnazjum w Szczekocinach, którego nie ukończył z powodu braku środków. W 1928 r. został powołany do służby czynnej w 27. Pułku Piechoty w Częstochowie, w którym ukończył szkołę podoficerską. Pozostał w wojsku i dosłużył się stopnia sierżanta. Poznał zarówno taktykę małych pododdziałów piechoty, jak i tajniki dowodzenia nimi. W 1937 r. został przeniesiony do rezerwy i po ukończeniu w Białowieży kursu dla leśniczych kontynuował służbę państwową na stanowisku leśniczego w Wołkowysku. Po zmobilizowaniu 24 sierpnia 1939 r. służył jako sierżant-szef kompanii w Grupie „Grodno”. Po rozbiciu kompanii pod Grodnem został rozbrojony przez Rosjan, lecz uniknął niewoli. Zdążył jeszcze przedostać się do Warszawy i uczestniczyć w ostatnich dniach jej obrony. Po dostaniu się do niewoli uciekł pod Poznaniem z transportu kolejowego do Rzeszy i powrócił do rodziny w Rokitnie. Następnie rozpoczął pracę zarobkową w gospodarstwie rolnym w Nowej Słupi w Kieleckiem, gdzie po wstąpieniu do ZWZ objął funkcję dowódcy plutonu. W maju 1940 r. przeszedł do Chłopskiej Straży, późniejszych Batalionów Chłopskich (BCh), gdzie również został dowódcą plutonu. W czerwcu 1942 r., zagrożony aresztowaniem, został przeniesiony do Obwodu Olkusz BCh i objął stanowisko szefa szkolenia bojowego w Podobwodzie Sułoszowa-Skała BCh „Szarotka”, które pełnił do kwietnia 1943 r. Posługiwał się pseudonimem „Mohort”, przyjętym z poematu Wincentego Pola *Mohort. Rapsod rycerski z podania*. W kwietniu 1943 r. objął dowodzenie samodzielnej grupy dywersji oraz stanowisko zastępcy oficera ds. dywersji w Podobwodzie BCh „Szarotka”. Sformował oddział dywersyjno-partyzancki „Szarańcza”, który po scaleniu BCh z AK został włączony do kompanii sabotażowo-dywersyjnej Kedywu o kryptonimie „Dominika” podporządkowanej bezpośrednio komendantowi Obwodu Olkusz AK „Olga”, jako jej I pluton. W zakresie działania „Dominiki” było m.in. egzekwowanie na terenie obwodu wyroków wydanych przez podziemny aparat sprawiedliwości. Były to kary chłosty, pieniężne czy śmierci. Oprócz wyroków żołnierze oddziału przeprowadzali akcje przeciwko urządům gminnym, paląc akta gminne i konfiskując środki pieniężne, akcje przeciwko sołtysom polegające na niszczeniu wykazów kontyngentowych oraz wykazów ludności przeznaczonej do wywozu na roboty do Rzeszy. Likwidowali konfidentów, atakowali posterunki policji i żandarmerii oraz linie komunikacyjne. Według oceny „Mohorta”

²⁴ L. Wyjadłowski, *W służbie Najjaśniejszej*, Dęby Rogalińskie, Kraków 2006, s. 51.

każdy żołnierz Oddziału posiadał wyszkolenie na poziomie podoficera piechoty, a znaczna liczba żołnierzy miała wykształcenie ogólne lub zawodowe na poziomie 4 klas gimnazjalnych, niektórzy mieli pełne średnie wykształcenia, a kilku rozpoczęte studia wyższe. Wielu miało za sobą ukończony kurs podchorążych, w każdej chwili prawie każdy mógł być doskonałym d-ca drużyny a kilku miało kwalifikacje na dowodzenie plutonem. [...] Żołnierze Oddziału [...] to elita partyzancka a cała grupa to dowodzony i dobrze wyszkolony kadrowy Oddział²⁵.

W 1944 r. został mianowany ppor. cz.w. Podczas akcji „Burza” jego oddział wszedł w skład baonu szturmowego „Suszarnia” 106. Dywizji Piechoty AK jako pluton „Warszawa”. W 1945 r. został zweryfikowany w stopniu kpt. cz.w. przez Komisję Likwidacyjną BCh²⁶. W 1976 r. sfinalizował zebranie danych dotyczących historii swojego oddziału w tym kalendarium walk oddziału „Mohorta”, które zakończył podsumowaniem, odnoszącym się do faktów z przeszłości i do przyszłości:

Dla 90% ówczesnego społeczeństwa okupowanego kraju nie kto inny a BCh i AK stanowiły nazwę powszechnie znaną, szanowaną, wymawianą z dumą i patriotyzmem. [...] Fakty zostaną faktami. Mity przez różnych „poprawiaczy historii” wymyślone o „staniu z bronią u nogi” nie wytrzymają osądu historii²⁷.

Wnioski z analizy portretu zbiorowego oficerów czasu wojny w kontekście etosu Armii Krajowej

Z analizy wymienionych wyżej oficerów czasu wojny wynika, że preferowano ludzi o zdecydowanym charakterze, posiadających zdolności organizatorskie i cechy przywódcze, opanowanych, rozważnych, przejawiających inicjatywę, upartych w osiągnięciu celu, potrafiących efektywnie wykorzystać i powiększyć posiadany potencjał podwładnych, o wysokim morale oraz wykształceniu ogólnym, które umożliwiało absorpcję wiedzy wojskowej na poziomie oficerskim. Z reguły to ludzie, którzy przed wybuchem wojny byli liderami w swoich środowiskach, posiadali wyszkolenie wojskowe na poziomie podoficerskim, zaangażowani społecznie, którzy system wartości wynieśli z domu rodzinnego lub z czasów edukacji. Ich działalność w konspiracji, sabotażu, dywersji czy partyzantce, aprobowana przez konspiracyjnych przełożonych, często *post factum* ze względu na dużą samodzielność, znakomicie ilustrowała etos AK rozumiany jako zwyczajowy zbiór zasad postępowania jej żołnierzy.

²⁵ J. Pieńkowski, *Album d-cy Oddziału Partyzantów Batalionów Chłopskich „Mohorta” 1940–1945*, mps, Gorzów Wielkopolski 1980, s. 2.

²⁶ Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt ujawnionych członków BCh i AK: arkusz ewidencji personalnej, Pieńkowski Jan, 1777/90/795, s. 283–286.

²⁷ J. Pieńkowski, *Kalendarium akcji dywersyjno-partyzanckich wykonanych przez oddział „Mohorta” w czasie jego działalności na terenie powiatów Olkusz, Miechów, Pińczów i Włoszczowa pod dowództwem Jana Pieńkowskiego „Mohorta”*, mps, Gorzów Wielkopolski 1976, s. 27.

Obecny system kształcenia obywatelskiego w jednostkach wojskowych – zalety i wady oraz możliwości wykorzystania

W pododdziałach SZ RP zajęcia z przedmiotu kształcenie obywatelskie (KO) są prowadzone w wymiarze dwóch godzin w miesiącu, czyli 22 godzin w ciągu roku. Jedynie jeden lub dwa tematy dotyczą historii AK, a dodatkowo jeden lub dwa tematy są do dyspozycji dowódcy jednostki wojskowej²⁸. W 2023 r. tematyka dotycząca AK obejmowała: „Akcje zbrojne Polski Walczącej podczas II wojny światowej. 80 rocznica akcji pod Arsenalem” (2 godz.), „Umiłowanie Ojczyzny a patriotyzm. Postawy patriotyczne w służbie wojskowej” (2 godz.), „Dyspozycja dowódców jednostek wojskowych” (2 × 2 godz.)²⁹. Zajęcia z KO powinny być realizowane metodą wykładu lub pogadanki, lecz preferuje się również zajęcia w formie warsztatów oraz korzystanie z zasobów muzeów. Aktualne wytyczne MON wskazują priorytetowe cele w zakresie morale i etosu służby oraz sugerują zaangażowanie specjalistów, tj. pracowników akademickich do prowadzenia zajęć³⁰. W kontekście niniejszych rozważań należy mieć na uwadze, że etos dotyczy wartości, którymi kieruje się żołnierz, a wartości tych nie przekazuje się na wykładach. To nie jest wiedza, a efekt pracy wychowawczej.

Sposoby i metody wychowania i kształcenia, możliwe do wykorzystania w implementacji etosu Armii Krajowej wśród żołnierzy Wojska Polskiego

Należy zadać sobie pytanie, w którym okresie szkolenia należałoby implementować etos AK wśród żołnierzy WP. Nie jest tajemnicą, że czołg czy działko można wyprodukować od podstaw w ciągu kilku miesięcy, lecz „produkcja” żołnierza od podstaw, czyli od urodzenia, trwa ok. 20 lat. Do wojska nie przychodzą służyć ludzie znikąd, lecz z konkretnych środowisk, które ich już ukształtowały. Nie da się ukształtować żołnierza w wojsku, gdy wcześniej nie otrzymał podstaw tego wychowania. Innymi słowy – wysiłki mające na celu ukształtowanie przyszłego żołnierza celowe jest wdrożyć czy wzmocnić podczas procesu wychowania w placówkach oświatowych, przed osiągnięciem pełnoletniości przez wychowanka, który zasili szeregi wojska w czasie pokoju, czy po mobilizacji podczas wojny.

Interesujący i skuteczny sposób wychowania oraz implementacji wartości podał ułan, kapelan i filozof, ojciec profesor Józef Maria Bocheński w swojej pracy *De virtute militari*, dedykowanej żołnierzom III Rzeczypospolitej:

²⁸ Wykaz tematów obligatoryjnych do szkolenia żołnierzy w pododdziałach zawodowych. Szkolenie programowe w JW w latach 2022–2024, pismo Dowództwa Generalnego Rodzaju Sił Zbrojnych nr 12004/DG/1/21, 31.03.2021, Warszawa 2021.

²⁹ Załącznik do wykazu obligatoryjnych tematów do szkolenia uzupełniającego żołnierzy realizowanego w ramach przedmiotu „Kształcenie obywatelskie” w 2023 r., Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, Warszawa 2022.

³⁰ Wytyczne MON z 5.01.2023 do realizacji zadań w obszarze działalności wychowawczej w resorcie obrony narodowej w 2023 roku, MON, Warszawa 2023.

Żołnierz, który w szkole nie otrzymał dostatecznego przygotowania, winien je uzupełnić samodzielnie później, a w każdym razie kontynuować pracę samowychowawczą. Właściwie wypadałoby pod tym względem naśladować zwyczaj klasztorny, nakazujący wszystkim zakonnikom codzienną lekturę życiorysu jakiegoś świętego, tj. człowieka, który ideał chrześcijański w pełni zrealizował. Nie ma żadnej racji, dla której przygotowanie bojowe miałoby być mniej zupełne od zakonnego, i trzeba by zastosować te same środki. W każdym razie czytanie tego rodzaju dzieł jest rzeczą ogromnej doniosłości³¹.

Profesor Bocheński wyraził również życzenie, „by dowództwu wojska dano głos w sprawie wyboru dla szkół średnich literatury i kontroli widowisk. W ogóle jest rzeczą zdumiewającą, że o tym dotąd nie pomyślano, jakby wojsko nie miało nic do powiedzenia w tej sprawie”³². W przypadku naszych rozważań byłyby to życiorysy np. wspomnianych oficerów czasu wojny, których działalność była zgodna z etosem AK, z wartościami, jakie przyswoili sobie w procesie wychowawczym. Jako zwykli ludzie, nie herosi, wywodzący się z lokalnych środowisk, są wiarygodni dla późniejszych pokoleń oraz ewentualnych naśladowców.

Spodziewane problemy w implementacji etosu Armii Krajowej w jednostkach wojskowych Sił Zbrojnych RP

Wykaz tematów zajęć za szkolenia obywatelskiego powstaje w Departamencie Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON na podstawie propozycji przesłanych z dowództw i instytucji MON, w tym np. z Wojskowego Centrum Edukacji Obywatelskiej (WCEO) i jest wprowadzony do użytku w formie decyzji Ministra Obrony Narodowej. To dokument wewnętrzny, uzgadniany wyłącznie wewnątrz struktury organizacyjnej MON. Innymi słowy – to wojsko samo wskazuje sobie tematykę zajęć, podczas których będzie wychowywać swoich żołnierzy.

Polska jest zbudowana resortowo, czasami używane jest określenie „silosowo” – brakuje zwyczaju komunikacji poziomej, pomiędzy resortami, czyli np. pomiędzy MON a MEN, na poziomie roboczym. Mowa jest o „zwyczaju”, ponieważ procedury istnieją np. podczas prac nad rozporządzeniami przez poszczególnych ministrów. Dotyczy to zarówno rozporządzeń Ministra Obrony Narodowej, jak i Ministra Edukacji i Nauki. Przykładowo w 2021 r. w MEN procedowano, w formie nowelizacji rozporządzenia, nowy wykaz lektur. Pomimo rozesłania do wszystkich ministerstw projektu rozporządzenia w celu zgłoszenia uwag, żadne z ministerstw nie udzieliło odpowiedzi. Wszystkie ministerstwa uzgodniły ten projekt przez procedurę tzw. milczącej zgody. Również MON, pomimo posiadania w swojej strukturze Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa, nie odniosło się do zawartości wykazu lektur³³. Tym

³¹ J.M. Bocheński, *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Philed, Kraków 1993, s. 54.

³² *Ibidem*.

³³ Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, techni-

samym MON zrezygnowało z możliwego wpływu na ukształtowanie systemu wartości niezbędnego przyszłym żołnierzom. Wykaz lektur w tym rozporządzeniu został opublikowany bez żadnych poprawek³⁴. Identyczna sytuacja miała miejsce w 2024 r., gdy po objęciu władzy przez nową koalicję w MEN rozpoczęto procedowanie nowego projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia³⁵ oraz projektu rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej³⁶, w których zawarto nowe, okrojone wykazy lektur. Pomimo rozesłania do wszystkich ministerstw projektu rozporządzeń w celu zgłoszenia uwag MON nie przesłało żadnych uwag i uzgodniło obydwie projekty w procedurze milczącej zgody. Ponownie MON zrezygnowało ze swojego wpływu na kształtowanie przez edukację publiczną u wychowanków systemu wartości niezbędnego przyszłym żołnierzom.

Podsumowanie

Osobna praca obydwu ministerstw w celu wychowania młodego ucznia na obywatela i potencjalnego żołnierza powoduje, że nie występuje efekt synergii i w efekcie wojsko usiłuje wychować na żołnierza już ukształtowanego wcześniej człowieka. Ograniczony do 22 godz. rocznie czas na zajęcia z KO umożliwi jedynie zasygnalizowanie żołnierzom istnienia tematów i zagadnień, które faktycznie mogą zostać poznane

kum oraz branżowej szkoły II stopnia, Rządowe Centrum Legislacji, legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12347765/katalog/12793863#12793863 [dostęp: 20.09.2023].

³⁴ Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 13 sierpnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia, Dz.U. z 2021 r., poz. 1537.

³⁵ Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia, Rządowe Centrum Legislacji, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12384451> [dostęp: 20.06.2024].

³⁶ Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, Rządowe Centrum Legislacji, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12384450> [dostęp: 20.06.2024].

i zgłębione jedynie w ramach samokształcenia. Tu należy wspomnieć, że samokształcenie jest jednym z preferowanych sposobów pozyskiwania wiedzy przez żołnierzy Terytorialnej Służby Wojskowej. Nie jest to nowy sposób. W WP zastosowano go już w 1920 r., kiedy od zera budowano wojsko narodowe. To wtedy w *Przewodniku żołnierza piechoty*³⁷ umieszczono syntetyczny wykład historii oręża polskiego *Obrazy z dziejów Wojska Polskiego* obejmujący okres od XVI wieku do działań polskich formacji wojskowych podczas I wojny światowej, napisany przez prof. Wacława Tokarza w formie stustronicowej przedmowy adresowanej do żołnierza. Celem tego wykładu było zapoznanie z historią i etosem WP zmobilizowanych żołnierzy, którzy wcześniej ukończyli szkoły powszechne w ramach systemów edukacji państw zaborczych, gdzie nie mogli poznać historii własnego narodu³⁸. Zagadnienia dotyczące odwagi i waleczności, honorowego sprawowania się czy dobrego i rzetelnego stosunku do towarzyszy broni zilustrowano świeżymi i konkretnymi przykładami zachowania wymienionych z imienia i nazwiska polskich legionistów oraz żołnierzy WP z lat 1914–1919³⁹. Postawiono wtedy na samokształcenie, ponieważ olbrzymia liczba ówczesnych oficerów pochodzących z armii zaborczych również miała braki w tym zakresie i nie mogła wystąpić w roli wychowawców kształtujących etos WP.

Obecnie istnieje możliwość przekazania wiedzy dotyczącej historii i etosu np. AK nie tylko w formie analogowej (podręczniki i instrukcje), ale również w formie cyfrowej, jako aplikacje w smartfonach czy e-booki, co wydaje się bardziej skuteczne w dotarciu do młodego człowieka zarówno w okresie jego edukacji szkolnej, jak i służby wojskowej.

Dalsze rozważania dotyczące implementacji tradycji i etosu AK w SZ RP można będzie prowadzić po otrzymaniu odpowiedzi na dwa pytania:

- Czy Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON przyjmie propozycje tematów np. od historyków zatrudnionych w instytutach naukowych i placówkach muzealnych, dotyczące oparcia budowy etosu wojska na etosie AK – czyli czy uzna za niezbędny w komunikacji z przedstawicielami MON udział przedstawicieli MEN oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN)?
- Czy podczas procedowania kolejnej nowelizacji rozporządzenia Ministra Edukacji dotyczącego podstawy programowej i listy lektur obowiązkowych i ponadobowiązkowych Minister Obrony Narodowej jednak zechce mieć wpływ na podstawy moralne absolwentów szkół ponadpodstawowych, przydatne przy realizacji konstytucyjnego obowiązku obrony państwa i wskaże lektury, które powinny mieć pożądaną wpływ na ukształtowanie i uformowanie przyszłego żołnierza WP?

pozytywne odpowiedzi na powyższe pytania pozwolą sformułować dalsze hipotezy dotyczące skuteczności przyjętych rozwiązań, które będą mogły po kilku

³⁷ *Przewodnik żołnierza piechoty*, oprac. S. Kara, wyd. 2, Wyd. M. Arcta, Warszawa 1920.

³⁸ *Ibidem*, s. V-CXXVIII.

³⁹ *Ibidem*, s. 7–16, 24–26.

latach pracy wychowawczej zostać zweryfikowane np. przez badania społeczne prowadzone pośród żołnierzy WP przez WCEO. Z powyższych rozważań wynika konieczność współpracy odpowiednich departamentów MON, MEN oraz MKiDN w zakresie organizacji pracy wychowawczej młodego pokolenia, mającej na celu wychowanie obywatelskie i wychowanie wojskowe niezbędne przy budowie potencjału obronnego państwa.

Bibliografia

- Bocheński J.M., *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Philed, Kraków 1993.
- Brożek C., Goc K., *Odszedł żołnierz i weteran Armii Krajowej ś.p. Leonard Wyjadłowski*, „Zeszyty Historyczne Olkusza” 2013, nr 15, s. 53–60.
- Goc K., *Kazimierz „Pijok” Kluczewski*, „Ziemia Olkuska. Powiatowy Biuletyn Informacyjny” 2008, nr 9, s. 12–13.
- Kiciarski M. pseud. „Jur”, *Olkusz pod okupacją hitlerowską. Wspomnienia lekarza*, „Przegląd Lekarski” 1968, nr 1, s. 228–235.
- Kulig K., *Nowak Edward ps. Jodla*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej w Olkuszu, <https://akolkusz.blogspot.com/p/novak-edward-ps-joda.html> [dostęp: 20.09.2023].
- Kuran M., *Etos pracy w literaturze i kulturze – wprowadzenie do tomu studiów*, [w:] „*Labor omnia vincit improbus*”. *Etos pracy w literaturze i sztuce – wybrane ujęcia*, red. *idem*, „Analecta Literackie i Językowe” 2019, t. 10, <https://doi.org/10.18778/8142-437-0.01>.
- Kwiecień Z. pseud. „Sokół”, *Drużyna zwiadu II batalionu Pułku „Srebro” 23 D.P. AK*, [w:] *Partyzanckie wspomnienia*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Olkusz, Olkusz 1999, s. 44–67.
- Malewska Z., Kluczewski K., *Czy tak wyglądał „podziemny Śląsk”? Na marginesie książki Zygmunta Waltera Jankego*, „Zaranie Śląskie” 1970, nr 1, s. 86–91.
- Ossowska M., *Ethos rycerski i jego odmiany*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1973.
- Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia, Rządowe Centrum Legislacji, legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12347765/katalog/12793863#12793863 [dostęp: 20.09.2023].
- Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12384451> [dostęp: 20.06.2024].
- Projekt rozporządzenia Ministra Edukacji zmieniającego rozporządzenie w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12384450> [dostęp: 20.06.2024 r.].
- Przewodnik żołnierza piechoty*, oprac. S. Kara, wyd. 2, Wyd. M. Arcta, Warszawa 1920.
- Walter-Janke Z., *W Armii Krajowej na Śląsku*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1986.
- Witek S., *Etos*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1983, s. 1195.

- Wróblewski J., *Patrzę w przyszłość z dyskretnym optymizmem. Wywiad z Prezesem ZG ŚZŻAK*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, 12.09.2012, <https://armiakrajowa.org.pl/wstep/147-wywiad-z-prezesem-zg-zak> [dostęp: 20.09.2023].
- Wyjadłowski L., *W służbie Najjaśniejszej*, Dęby Rogalińskie, Kraków 2006, s. 51.
- Wykaz tematów obligatoryjnych do szkolenia żołnierzy w pododdziałach zawodowych. Szkolenie programowe w JW w latach 2022–2024, pismo Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych nr 12004/DG/1/21, 31.03.2021, Warszawa 2021.
- Wytyczne MON z 5.01.2023 do realizacji zadań w obszarze działalności wychowawczej w resorcie obrony narodowej w 2023 roku, MON, Warszawa 2023.
- Załącznik do wykazu obligatoryjnych tematów do szkolenia uzupełniającego żołnierzy realizowanego w ramach przedmiotu „Kształcenie obywatelskie” w 2023 r., Departament Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, Warszawa 2022.
- Zawacka E., *Szkice z dziejów Wojskowej Służby Kobiet*, Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, Toruń 2001.

Akty prawne

- Decret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. z 1937 r., nr 20, poz. 128.
- Obwieszczenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 3 marca 2008 r. w sprawie ogłoszenia „Kodeksu Honorowego Żołnierza Zawodowego Wojska Polskiego”, Dz.Ur. MON z 2008 r., nr 5, poz. 55.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 13 sierpnia 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia, Dz.U. z 2021 r., poz. 1537.

Archiwalia

- Archiwum Narodowe w Krakowie, Zespół Archiwum Śląskiego Okręgu Armii Krajowej: wnioszek awansowy, 29/1316/0/-/3.
- Archiwum Narodowe w Krakowie, Zespół Archiwum Śląskiego Okręgu Armii Krajowej: raport uzupełniający, Serce, L.dz. 79/Ked, Dn. 23.V.44., 29/1316/0/-/19.
- Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Kobiet,teczka T. Delekty: ankieta z 23 marca 1969 r.
- Instytut Pamięci Narodowej: Gerard Woźnica, życiorys, IPN Kr 009/144.
- Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt ujawnionych członków BCh i AK: arkusz ewidencji personalnej, Pieńkowski Jan, 1777/90/795.
- Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt ujawnionych członków BCh i AK: Woźnica Gerard-arkusz ewidencji personalnej, 1777/90/776.
- Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt personalnych i odznaczeniowych: Bartkiewicz Michał, 27.06.1938.
- Wojskowe Biuro Historyczne, Kolekcja akt ujawnionych członków BCh i AK: arkusz ewidencyjny, Bartkiewicz Michał, 1777/90/663.
- Wojskowy Instytut Historyczny: G. Woźnica, Oddział „Hardego”, mps, Warszawa 1981.

Ze zbiorów autora

- Pieńkowski J., *Kalendarium akcji dywersyjno-partyzanckich wykonanych przez oddział „Mohorta” w czasie jego działalności na terenie powiatów Olkusz, Miechów, Pińczów i Włoszczowa pod dowództwem Jana Pieńkowskiego „Mohorta”*, mps, Gorzów Wielkopolski 1976.

Pieńkowski J., *Album d-cy Oddziału Partyzantów Batalionów Chłopskich „Mohorta 1940–1945*, mps, Gorzów Wielkopolski 1980.

*Etos Armii Krajowej na tle portretu zbiorowego oficerów czasu wojny
Obwodów Olkusz ZWZ/AK oraz możliwości i sposoby jego implementacji
w Siłach Zbrojnych RP*

Streszczenie

Celem artykułu jest identyfikacja etosu żołnierzy Armii Krajowej (AK) oraz ocena możliwości jego wdrożenia w Siłach Zbrojnych RP. W artykule przedstawiono życiorysy siedmiu oficerów czasu wojny z Obwodów Olkusz AK, omówiono obecny system kształcenia obywatelskiego w wojsku oraz wskazano możliwe sposoby wprowadzenia etosu AK do współczesnej edukacji. Ze względu na ograniczony czas na kształcenie obywatelskie w programach szkolenia pododdziałów Wojska Polskiego jedyną drogą przekazania żołnierzom etosu AK jest samokształcenie, które polega na przyswajaniu wiedzy dotyczącej działalności osób w strukturach AK. Popularyzacja wzorców osobowych jest jednym z najbardziej skutecznych sposobów wychowania młodzieży. W tym celu należy wykorzystywać nie tylko tradycyjne nośniki informacji (książki), ale również nowoczesne (np. aplikacje w smartfonach i e-booki). Niezbędna jest również współpraca ministerstw odpowiedzialnych za obronę narodową, edukację narodową oraz kulturę i dziedzictwo narodowe.

Słowa kluczowe: etos Armii Krajowej, oficerowie czasu wojny, implementacja, etos żołnierza Wojska Polskiego

*The ethos of the Home Army against the background of a collective portrait
of wartime officers of the Olkusz Districts of the AFU/HA and the possibilities and
ways of its implementation in the Polish Armed Forces*

Abstract

The aim of the article is to identify the ethos of the Home Army soldiers and to assess the possibility of its implementation in the Armed Forces. The article analyzes the biographies of seven wartime officers from the Olkusz Districts of the Home Army, discusses the current system of civic education in the army and indicates possible ways of implementing the ethos of the Home Army. Due to the limited time for civic education in the training programs of the Polish Army subunits, the only way to convey the ethos of the Home Army to the soldiers is self-education, which consists in acquiring knowledge about the activities of people in the structures of the Home Army. Popularization of role models is one of the most effective ways of educating young people. For this purpose, it is necessary to use not only traditional information carriers (books) but also modern ones, e.g. smartphone applications and e-books. It is also necessary to cooperate with ministries responsible for national defense, national education, and national culture and heritage.

Key words: ethos of the Home Army, wartime officers, implementation, ethos of the soldier of the Polish Army

Kazimierz Kraj

dr hab., prof. UJK, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
<https://orcid.org/0000-0002-9646-1383>

Cichociemny i nauczyciel – Władysław Wiśniewski pseud. „Wróbel”, „Pasek”. Wspomnienie w związku z 40. rocznicą śmierci

Legenda cichociemnych trwa do dziś. Z 316 zrzuconych do Polski cichociemnych 3 zginęło śmiercią spadochroniarza (zginęli podczas skoku), a 6 w trakcie przelotu do kraju (katastrofy samolotów). Łączne straty cichociemnych wynosiły 38% zrzuconych skoczków (wliczając wyżej wymienionych). Pozostałe straty były wynikiem działalności niemieckich okupantów, radzieckich wojsk i sił bezpieczeństwa oraz polskich organów bezpieczeństwa¹.

Pierwszy raz o cichociemnych przeczytałem w książeczce z serii „Żółtego Tygrysa” wydanej w 1958 r.² Później przyszła lektura książek Cezarego Chlebowskiego³ czy Józefa Garlińskiego⁴, a także wspomnień Alfreda Paczkowskiego

¹ *Zanim uderzył GROM. Historia jednostek specjalnych i powietrznodesantowych Wojska Polskiego*, oprac. M. Olton, M. Zientarzewski, A. Nogaj, Piekary Śląskie, s. 36; zob. także – Cichociemni Elita Dywersji [witryna], elitadywersji.org [dostęp: 12.07.2024].

² M. Gordon, *Cichociemni*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1958.

³ Zob. C. Chlebowski, *Pozdrówcie Góry Świętokrzyskie*, Iskry, Warszawa 1968; *idem*, *Zagłada IV Odcinka*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1968; *idem*, *Odlamki granatu*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1969; *idem*, *Wachlarz, monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej wrzesień 1941 – marzec 1943*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983.

⁴ J. Garliński, *Politycy i żołnierze*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1968.

(cichociemny „Wania”)⁵, Jędrzeja Tucholskiego⁶ i Jana Szatsznajdera⁷. Tyle o historii z okresu PRL... Nie wspominam tu całkiem współczesnych publikacji. Oprócz kwestii lektur należy wspomnieć, że miałem to szczęście, że przez kilka lat swojego młodzieńczego życia regularnie spotykałem się z żywym świadkiem historii, tytułowym cichociemnym Władysławem Wiśniewskim. Mój rok urodzenia, osobiste zainteresowania, a także łut szczęścia spowodowały, że miałem okazję na swojej życiowej drodze spotkać wielu weteranów II wojny światowej służących na wszystkich frontach, na Wschodzie i Zachodzie, żołnierzy internowanych w Szwajcarii, ale i tych, którzy we wrześniu 1939 r. dopiero wkraczali w dorosłe życie – z pokolenia Kolumbów.

W domu miałem Ojca, kleeberczyka i partyzanta Batalionów Chłopskich, a jeden z wujków był oficerem w sztabie gen. Stanisława Kopańskiego, a później służył u gen. Władysława Andersa, także w sztabie, a na dodatek zanim wstąpił do wojska, układał tory w łągrze pod Workutą. Kolejnego z wujków Szwajcarzy zmusili przez sposób traktowania przetrzymywanych do nauczenia się przygotowywania na dziesiątki sposobów żaby i ślimaki, aby mógł przeżyć lata internowania. W dorosłym życiu poznałem np. cichociemnego ze Wschodu – Józefa Lipińskiego, oficera Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego, czy też innego weterana idącego ze wschodu, st. sierż. sztab. Antoniego Kraja⁸, długoletniego żołnierza i legendę 6. Pomorskiej Dywizji Powietrznodesantowej i jej 16. batalionu.

Władysława Wiśniewskiego poznałem w piątej klasie szkoły podstawowej podczas zajęć z WF-u, które prowadził. Pierwsza znajomość małego chłopca i nauczyciela trwała rok szkolny. Oczywiście wtedy nie interesowałem się losami cichociemnych czy II wojną światową, bardziej interesowały mnie przygody Tomka Wilmowskiego czy Winnetou i jego białego brata krwi Old Shatterhanda. Z tamtego czasu zapamiętałem jedynie umiejętność nauczyciela skakania tzw. nożycami w skoku wwyż, szczególnie dlatego, że czynił to, trzymając rękę w kieszeni swojej, słynnej na całe liceum, szarej marynarki.

Ponowne spotkanie nastąpiło trzy lata później, kiedy rozpocząłem naukę w liceum ogólnokształcącym. Nauczyciel przekazywał doświadczenia wyniesione z okresu wojny swoim uczniom w sposób naturalny, mimochodem, szczególnie podczas lekcji, gdy zastępował innego nauczyciela. I tak w kolejnych latach dowiadywałem się o niektórych szczegółach burzliwej młodości naszego „Dziadka”, jak nazywaliśmy Go ze względu na siwe włosy i siwe, zrudziałe od palenia papierosów wąsy⁹.

⁵ A. Paczkowski, *Ankieta cichociemnego*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1984.

⁶ J. Tucholski, *Cichociemni 1941–1945. Sylwetki spadochroniarzy*, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1984.

⁷ J. Szatsznajder, *Cichociemni z Polski do Polski*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985.

⁸ Łączyła nas jedynie zbieżność nazwisk.

⁹ Zob. K. Kraj, *Cichociemny „Wróbel” – mój nauczyciel*, „Militarny Magazyn Specjalny Komandos” 2011, nr 3, s. 60–63.

Władysław Wiśniewski urodził się 1 września 1915 r. w Ciszycy Dolnej (miejscowość w powiecie opatowskim, obecnie województwo świętokrzyskie) w rodzinie chłopskiej. Do 1931 r. uczył się w szkole powszechnej w Tarłowie. Następnie uczęszczał do Gimnazjum Męskiego Kurii Diecezjalnej w Sandomierzu. W 1937 r. zdał egzamin maturalny. Służbę wojskową odbył w 4. Pułku Piechoty Legionów w Kielcach i był słuchaczem kursu szkoły podchorążych rezerwy funkcjonującym przy tym pułku. Ponieważ został przeniesiony do rezerwy w stopniu starszego strzelca, z przydziałem do 49. Huculskiego Pułku Strzelców na stanowisko dowódcy drużyny, należy domniemywać, że nie zaliczył egzaminów końcowych i nie przysługiwał mu tytuł podchorążego, czyli był starszym strzelcem z cenzusem¹⁰. Zwykłą ówczesną praktyką było mianowanie na stopień kaprała podchorążego lub w wyjątkowych przypadkach plutonowego podchorążego po pomyślnym zaliczeniu egzaminów. Co było przyczyną – nie wiemy, lecz można przypuszczać, iż duży udział w tym miał tzw. niespokojny duch młodego Wiśniewskiego. Przyszły dywersant stopień kaprała podchorążego uzyskał dopiero 31 grudnia 1941 r., zaś awans do stopnia podporucznika po skoku do kraju, ze starszeństwem z 17 lutego 1943 r.¹¹

Władysław Wiśniewski po ukończeniu obowiązkowej służby wojskowej w roku akademickim 1938/1939 podjął studia w dwuletnim Państwowym Pedagogium im. Ewarysta Estkowskiego¹² w Lublinie (półwyższa szkoła zawodowa), które przerwał wybuch wojny. Na wojnę wyruszył jako dowódca drużyny we wspomnianym wyżej 49. pułku wchodzącym w skład 11. Karpackiej Dywizji Piechoty. Walczył pod Stryjem i Bolechowem. 16 września 1939 r. został ranny w nogę, a cztery dni później przekroczył granicę z Węgrami. Tam został internowany, ale uciekł z miejsca przetrzymywania. Dotarł do Francji i wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Początkowo służył w ośrodku zapasowym (oddział rozpoznawczy) 2. Dywizji Strzelców Pieszych. Po upadku Francji, od czerwca 1940 r., kontynuował służbę wojskową w Wielkiej Brytanii. Początkowo był przydzielony do dywizjonu artylerii stacjonującego w Crawford, a następnie, od września, w 1. Batalionie Strzelców Podhalańskich 1. Brygady Strzelców.

¹⁰ Zob. świadectwo ukończenia Szkoły Podchorążych Piechoty w Dundee (Szkocja) (01.05.1941–30.08.1941), ze zbiorów Kazimierza Kraja. Wiśniewski z dniem 30 sierpnia 1941 r. uzyskał tytuł podchorążego. Szkołę ukończył z oceną dostateczną, uzyskując 30 lokatę w plutonie liczącym 37 żołnierzy.

¹¹ *Władysław Wiśniewski – cichociemny* [biogram], Cichociemni Elita Dywersji [dostęp: 6.05.2024].

¹² Szkoła mieściła się przy ul. Archidiakońskiej 3. Ewaryst Estkowski (1820–1856), pedagog, ukończył seminarium nauczycielskie w Poznaniu, pedagog i działacz oświatowy. Zajmował się problematyką nauczania elementarnej oraz zagadnieniami kształcenia nauczycieli, szkółek niedzielnych, szkół realnych i oświaty pozaszkolnej. Według niego nauczanie elementarne miało uszlachetniać uczucia, kształcić władze umysłowe, przyswajając uczniowi początki najważniejszych wiadomości.

Po zgłoszeniu się do służby odbył kolejno kilka kursów. Oprócz szkoły podchorążych ukończył kurs oficerów motoryzacji. Jako kandydat na cichociemnego odbył wiele kursów, m.in. był to kurs zaprawowy w ośrodku szkolenia Special Operation Executive (SOE) (Special Training School [STS] 23 Meoble Lodge w Inverness-shire). Innym miejscem szkolenia był kolejny ośrodek SOE STS 25 w Inverlochy, gdzie odbył kurs dywersyjno-sabotażowy. Kontynuując szkolenie, zdobył podstawy umiejętności wywiadowcze w ośrodku STS 31 w Beaulieu, ukończył kurs spadochronowy (STS 51 w Ringway) oraz walki konspiracyjnej i odprawowy (STS 43 w Audley End). Podobnie do innych cichociemnych deklarował znajomość kilku języków (niemieckiego, angielskiego i łaciny). Jak sam twierdził, nudne życie garnizonowe pchnęło Go do napisania wniosku do przełożonych w sprawie skierowania do walki w kraju, dzięki czemu, już jako cichociemny, powrócił do Polski, gdzie był znany pod pseudonimami „Wróbel” i „Pasek” lub „Władysław Wisą”¹³ jako oficer dywersji Obwodu AK „Ront” w Wieliczce.

Przyszły nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń krakowskiej młodzieży zeszkolił do Polski w nocy z 17 na 18 lutego 1943 r. Miało to miejsce w tzw. sezonie operacyjnym „Intonacja” w trakcie operacji lotniczej „Wall”. Lot do miejsca skoku odbył się samolotem Halifax DT-725 „J” z Dywizjonu 138. Royal Air Force (RAF). Załogę stanowili Polacy: piloci: Stanisław Mierniczek i Leopold Pęczek, nawigator i dowódca Mieczysław Kuźnicki, radiotelegrafista Edward Janik, mechanik pokładowy Henryk Chętkowski oraz strzelec Zdzisław Markiewicz¹⁴. Zrzut zakończył się sukcesem, mimo iż samolot zszedł na wysokość ok. 100 metrów, a nasz bohater doznał wstrząsu mózgu i ciężko się potłukł¹⁵. Zrzuconych zostało czterech cichociemnych: byli to podporucznicy: Antoni Iglewski pseud. „Vanadi”, Tadeusz Jaworski pseud. „Gont” (nie przeżył wojny), Władysław Wiśniewski pseud. „Wróbel” i Antoni Żychiewicz pseud. „Przerwa” (nie przeżył wojny). Iglewski był najpierw przekonany, że po kontuzji, której nabawił się „Wróbel”, albo nie przeżyje, albo nie będzie zdatny do dalszej służby, ale się mylił¹⁶. Warto wspomnieć, że skoczkowie przywieźli 450 tys. dolarów w banknotach na potrzeby AK oraz sześć zasobników i dwa bagażniki. Samolot po locie trwającym łącznie 12 godzin i 20 min szczęśliwie powrócił do bazy¹⁷.

¹³ Przyszła żona Olga Wiśniewska z d. Horbaczuk (1916–1970); nauczycielka знаła swojego przyszłego męża jako Wojciecha Lewandowskiego, a prawdziwe nazwisko poznała w dniu ślubu (z rozmowy z córką W. Wiśniewskiego panią O. Bielecką).

¹⁴ *Władysław Wiśniewski...*, op. cit.; S. Chojnowski, *Operacje lotnicze – zrzuty cichociemnych w obwodzie „Mewa-Kamiień” podczas drugiej wojny światowej*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2012, nr 20, s. 66.

¹⁵ *Ibidem*, s. 67.

¹⁶ A. Iglewski tak twierdził w audycji *Rozmowa Bogusława Czajkowskiego z Antonim Iglewskim* na antenie Polskiego Radia z dnia 29.05.1970 r., za: *Antoni Iglewski. Szczęśliwy trzeci skok*, Polskie Radio, 27.01.2024, www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1575244,antoni-iglewski-szczesliwy-trzeci-skok-cichociemnego [dostęp: 6.05.2024].

¹⁷ *Władysław Wiśniewski...*, op. cit.

Jedną z najważniejszych akcji, w której uczestniczył „Wróbel”, był „przypadkowy” zamach w Grodkowicach pod Krakowem na pociąg Hansa Franka, szefa Generalnego Gubernatorstwa. Piszę „przypadkowy”, gdyż „Dziadek” opowiadał, że uczestnicy akcji nie wiedzieli, kto podróżuje pociągiem. Po wysadzeniu torów pod pociągiem nr 233 zaskoczyła ich nadszpodziewana siła ognia prowadzonego przez Niemców z broni maszynowej. Jak sam twierdził, gdyby wiedzieli, że pociągiem podróżuje Hans Frank, na pewno podjęliby – w tym wypadku samobójczą – próbę zabicia znenawidzonego gubernatora. Nie mógłbym Wam tego opowiedzieć – stwierdził¹⁸.

Powojenne losy Wiśniewskiego są również interesujące. Wówczas realizował marzenie o byciu nauczycielem: był nietuzinkowym mentorem, wspominanym przez pokolenia uczennic i uczniów. W okresie powojennym Wiśniewski znalazł się oczywiście w obszarze zainteresowania organów bezpieczeństwa i był poddany kontroli operacyjnej jako były żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz oficer Armii Krajowej¹⁹. Jego teczka w IPN-ie nie jest jednak zbyt obfita. Trzykrotnie była podejmowana z archiwum, gdy Wiśniewski starał się o pozwolenie na broń sportową w celach szkoleniowych (był także nauczycielem przysposobienia obronnego) i dwa razy, gdy sprawdzano syna, który najpierw wstąpił do Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Chemicznych (1971 r.), a później, jak należy przypuszczać, w związku ze zmianą w życiowych planach i chęcią wstąpienia do MO. Ostatnim dokumentem w teczce kontroli operacyjnej jest odpowiedź na zapytanie mjr. Mariana Furgała²⁰, zastępcę naczelnika Wydziału Kadr Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej (KW MO) w Krakowie, do naczelnika Wydziału „C” KW MO w Krakowie o nadesłanie materiałów posiadanych na Wiśniewskiego jako ojca kandydata do służby w MO. Odpowiedź podpisana przez naczelnika Wydziału „C” KW MO ppłk. Józefa Haberkę brzmiała:

W odpowiedzi na pismo z dnia 31.8.72 r. L. dz. KS-3520/72 dot: Władysława Wiśniewskiego, s. Józefa ur. 1.9.1915 r. informuję, że w/w w czasie kompanii [tak w oryginale – K.K.] wrześniowej w 1939 r. przedostał się z oddziałem wojskowym na Węgry, skąd wyjechał do Francji, informuję, że w/w w czasie kampanii wrześniowej w 1939 r. przedostał się z oddziałem wojskowym na Węgry, skąd wyjechał do Francji, a później do Anglii. Na terenie Anglii wstąpił do armii Sikorskiego [tak w oryginale – K.K.]

¹⁸ K. Kraj, *To już trzydzieści lat, op. cit.*, s. 55–56. Nie odnoszę się do relacji innych uczestników operacji, zob. R. Nuszkiewicz, *Zamach na Hansa Franka Generalnego Gubernatora 29.01.1944*, Zarząd Powiatowy SPSM w Wieliczce, b.d.w., www.spsm.edu.pl/uploads/news//1085/R.Nuszkiewicz%20-%20zamach%20na%20H.Franka.pdf [dostęp: 12.07.2024]. W odwecie za zamach Niemcy rozstrzelali 100 zakładników. Ryszard Nuszkiewicz był również cichociemnym, przełożonym Wiśniewskiego. Był po wojnie mieszkańcem Krakowa. W Krakowie znajduje się również ulica jego imienia, której np. nie ma Władysław Wiśniewski, zasłużony wychowawca młodzieży.

¹⁹ Teczka Władysława Wiśniewskiego, IPN Kr 010/4609 (data początkowa 1947, data końcowa 1955).

²⁰ Małżonka Furgała była nauczycielką i zastępczynią dyrektora XIV Liceum Ogólnokształcącego, w którym pracował Wiśniewski.

i po przeszkoleniu dywersyjnym w 1943 r. w stopniu ppor. przerzucony jako skoczek spadochronowy na teren Polski. Działał następnie w konspiracji AK na terenie pow. Kraków, pełniąc funkcję wywiadowcy. Pod koniec okupacji przerwał działalność konspiracyjną z powodu choroby. Z powyższej działalności ujawnił się w 1947 r.²¹

Dla pełniejszego przedstawienia sylwetki warto przytoczyć kilka cytatów z oświadczenia wypełnionego przez Wiśniewskiego w związku z ujawnieniem działalności w AK, co miało miejsce 23 kwietnia 1947 r. Jak zaznaczył „Pasek” – należał on do organizacji AK o kryptonimie „Kordian” działającej w Krakowie i pełnił w niej funkcję wywiadowcy.

Pseudonim „Wróbel” i nie posiadał broni. [...] Po zrzucie w okolicach Warszawy nawiązałem kontakt, ponieważ nie chciałem zostać w samej Warszawie, więc zostałem przeniesiony w okolice Krakowa. Pełniłem funkcję wywiadowcy, a później ćwiczyłem Szkołę Podchorążych. Ponieważ w 1944 r. zachorowałem, więc musiałem przerwać pracę konspiracyjną. Od tego czasu straciłem kontakt z A.K. na stałe. [...] Po przybyciu do Krakowa w sierpniu 1943 r. zostałem skierowany do Kocmyrzowa celem przeprowadzenia wywiadu obiektu kolejowego, potem miałem przeprowadzić wywiad-obsługę Polaków, którzy współpracowali z Niemcami, [...] wykonywałem z całym zapalem. W grudniu 1943 r. miałem [nieczytelne – K.K.] z policjantem polskim o mieszkanie, ten zagroził mi, a żona, że wiedzą, jaką mam pracę, że jestem [nieczytelne – K.K.] Armii Czerwonej, więc jeżeli nie ustąpię, to zda mnie policji. Policjant ten nazywał się Oleszak lub Oleszczuk. Z Prus koło Kocmyrzowa zostałem przeniesiony do Wieliczki [...], byłem przydzielony do szkolenia podchorążych. Brałem udział w zamachu na Franka w puszczy Niepołomickiej. [...] W styczniu 1945, kiedy odzyskaaliśmy wolność, postanowiłem pracować w odbudowaniu Polski, więc zgłosiłem się do pracy w szkolnictwie, ponieważ w latach 1938/39 byłem słuchaczem Państwowego Pedagogium w Lublinie. [...] zgłoszeniu się do pracy w szkolnictwie wyjechałem z Krakowa w lutym na Pomorze, w Toruniu w kuratorium skierowano mnie z żoną do Wymyślina [...]²².

W Wymyślinie pracował w gimnazjum jako nauczyciel gimnastyki, a następnie uczył języka angielskiego w roku szkolnym 1945/1946. W międzyczasie ukończył kurs dla anglistów w Krakowie. W roku akademickim 1946/1947 był studentem Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego na kierunku historia. Od 1947 r. do 1953 r. mieszkał w Świeciu, gdzie uczył historii, WF-u oraz przysposobienia wojskowego. Od 1954 r. pracował w liceum ogólnokształcącym w Proszowicach koło Krakowa, a następnie kolejno: uczył WF-u w II Liceum Ogólnokształcącym im. Jana III Sobieskiego Krakowie (1954–1958), a do przejścia na emeryturę w 1975 r. był nauczycielem XIV Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Krakowie. Po przejściu na emeryturę pracował na pół etatu w technikum budowlanym przy ówczesnej ulicy Feliksa Dzierżyńskiego (obecnie Juliusza Lea), w tym czasie mieszkał w małym domu w odległości kilkuset metrów od technikum. W grudniu 1952 r. uzyskał na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie dyplom uprawniający do

²¹ Teczka Władysława Wiśniewskiego, *op. cit.*

²² *Ibidem.*

nauczania wychowania fizycznego w liceach. W latach 1948 do 1954 był członkiem Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). Po dziesięcioletniej przerwie ponownie został przyjęty do PZPR w 1964 r. Data zakończenia przynależności nie jest znana.

Wracając doteczki Wiśniewskiego przechowywanej w archiwum IPN, to w 1955 r. chorąży Tadeusz Pączek, referent sekcji I Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, w związku z tym, że materiały przedstawiają wartość operacyjną dla organów bezpieczeństwa, zgłosił naczelnikowi wydziału prośbę o zezwolenie zarejestrowania Wiśniewskiego w ewidencji ogólnoinformacyjnej, w kategorii oficer wywiadu AK i przekazanie materiałów dotyczących „Wróbla” do archiwum Wydziału X. Jak napisał po rozpatrzeniu materiałów: „[...] Materiałów świadczących o prowadzeniu kontrrewolucyjnej działalności w minionym dziesięcioleciu nie posiadamy”²³. W ten sposób zakończyły się perypetie Władysława Wiśniewskiego z organami bezpieczeństwa w PRL.

Władysław Wiśniewski przez lata był działaczem Wojskowego Klubu Sportowego „Wawel” i można rzec – etatowym opiekunem młodzieży na obozach sportowych klubu. Był także propagatorem sportu, szczególnie lekkiej atletyki, do której uprawiania zainspirował wielu uczniów. Życie, oprócz wojennych i powojennych przygód, przyniosło mu tragedię rodzinną, kiedy to w wypadku samochodowym zginęła jego ukochana żona Olga, wychodząc ze szkoły po pracy. I tak „Dziadek” owdowiał w wieku 55 lat, jego syn miał wtedy lat 21, zaś córka 18.

Za swoje wojenne czyny został odznaczony Krzyżem Srebrnym *Virtuti Militari*, Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem Wojska i Odznaką za Rany i Kontuzje (był trzykrotnie ranny i kontuzjowany). W artykule wspomnieniowym zamieszczonym na łamach „Militarnego Magazynu Specjalnego Komandos” napisałem:

Tak sobie myślę, że jeżeli istnieje jakieś życie po życiu, to cichociemny „Wróbel”, a mój nauczyciel – Władysław Wiśniewski w towarzystwie swojej tragicznie zmarłej, ukochanej żony i wiernego wyżła Zagraja odnalazł ów wysniony pokój, o który tak dzielnie walczył podczas wojny i który cierpliwie budował podczas codziennej pracy nad wychowaniem wielu pokoleń krakowskiej młodzieży²⁴.

Władysław Wiśniewski zmarł 28 listopada 1984 r. Został pochowany w rodzinnym grobie na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Wiele mówimy o patriotyzmie, a jego kolega – najdłużej żyjący cichociemny – Aleksander Tarnawski pseud. „Uplaz” stwierdził, że patriotyzm oznacza przyzwoite zachowanie się w odpowiednim momencie. Biografia Władysława Wiśniewskiego potwierdza tezę „Uplaza”.

²³ *Ibidem*.

²⁴ K. Kraj, *Cichociemny „Wróbel” ...*, *op. cit.*, s. 63.

Bibliografia

- Antoni Iglewski. *Szczęśliwy trzeci skok*, Polskie Radio, 27.01.2024, www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1575244,antoni-iglewski-szczesliwy-trzeci-skok-cichociemnego [dostęp: 6.05.2024].
- Chlebowski C., *Odlamki granatu*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1969.
- Chlebowski C., *Pozdrowcie Góry Świętokrzyskie*, Iskry, Warszawa 1968.
- Chlebowski C., *Wachlarz, monografia wydzielonej organizacji dywersyjnej Armii Krajowej wrzesień 1941 – marzec 1943*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983.
- Chlebowski C., *Zagłada IV Odcinka*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1968.
- Chojnowski S., *Operacje lotnicze – zrzuty cichociemnych w obwodzie „Mewa-Kamień” podczas drugiej wojny światowej*, „Rocznik Mińsko-Mazowiecki” 2012, nr 20, s. 59–75.
- Cichociemni Elita Dywersji [witryna], elitadywersji.org [dostęp: 12.07.2024].
- Garliński J., *Politycy i żołnierze*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn 1968.
- Gordon M., *Cichociemni*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1958.
- Kraj K., *Cichociemny „Wróbel” – mój nauczyciel*, „Militarny Magazyn Specjalny Komandos” 2011, nr 3, s. 60–63.
- Kraj K., *To już trzydzieści lat, „e-Terroryzm”* 2014, nr 11(35), s. 52–56.
- Nuszkiewicz R., *Zamach na Hansa Franka Generalnego Gubernatora 29.01.1944*, Zarząd Powiatowy SPSM Wieliczka, b.r.w., www.spsm.edu.pl/uploads/news//1085/R.Nuszkiewicz%20-%20zamach%20na%20H.Franka.pdf [dostęp: 12.07.2024].
- Paczkowski A., *Ankieta cichociemnego*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1984.
- Szatsznajder J., *Cichociemni. Z Polski do Polski*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1985.
- Tucholski J., *Cichociemni 1941–1945. Sylwetki spadochroniarzy*, Wojskowy Instytut Historyczny, Warszawa 1984.
- Władysław Wiśniewski – cichociemny [biogram], Cichociemni Elita Dywersji, www.elitadywersji.org/wladyslaw-wisniewski-cichociemny [dostęp: 6.05.2024].
- Zanim uderzył GROM. Historia jednostek specjalnych i powietrznodesantowych Wojska Polskiego*, oprac. M. Olton, M. Zientarzewski, A. Nogaj, ZP Wydawnictwo, Piekary Śląskie.

Archiwalia

- Świadectwo ukończenia Szkoły Podchorążych Piechoty w Dundee (Szkocja) (01.05.1941–30.08.1941), ze zbiorów Kazimierza Kraja.
- Teczka Władysława Wiśniewskiego, IPN Kr 010/4609 (data początkowa 1947, data końcowa 1955).

Cichociemny i nauczyciel – Władysław Wiśniewski pseud. „Wróbel”, „Pasek”.

Wspomnienie w związku z czterdziestą rocznicą śmierci

Streszczenie

Artykuł poświęcony został postaci nauczyciela i cichociemnego Władysława Wiśniewskiego. Prezentowany cichociemny był związany z Krakowem przez rodzinę i pracę. Urodził się jako chłopski syn, a w dwudziestoleciu międzywojennym uzyskał maturę, stając się tym samym jednym z 250 tys. abiturientów tego okresu.

Słowa kluczowe: nauczyciel, cichociemny, żołnierz, dywersant, wywiadowca

*The Silent Unseen and the Teacher – Władysław Wiśniewski, alias 'Wróbel', 'Pasek'.
Commemoration on the fortieth anniversary of his death*

Abstract

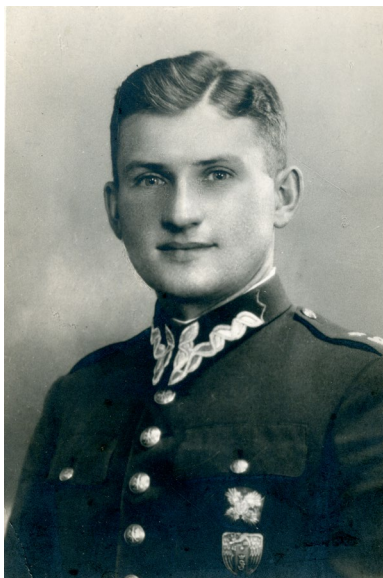
The article is devoted to the figure of the teacher and silent man (cichociemny) Władysław Wiśniewski, connected with Krakow by family ties and work. A peasant's son who before World War II was one of approximately 250,000 students who obtained their high school final exams in the interwar period.

Key words: teacher, silent unseen, soldier, saboteur, intelligence agent

Zbigniew K. Wójcik

dr, <https://orcid.org/0000-0003-3453-5436>

Łukasz Ciepliński (1913–1951) – bohater niedoceniony¹



ppor. Łukasz Ciepliński przed 1939 r.

Źródło: zbiory IPN Oddział Rzeszów.

¹ Artykuł stanowi rozwinięcie wcześniejszych autorskich badań, których rezultaty były do tej pory publikowane w ramach następujących publikacji: Z.K. Wójcik, *Łukasz Ciepliński – między legendą a rzeczywistością*, „Biuletyn IPN. Pismo o Najnowszej Historii Polski” 2018, nr 3, s. 122–131; *idem*, *W kleszczach totalitaryzmów. Łukasz Ciepliński (1913–1951)*, t. 1, *Prawość i męstwo*, Rzeszów–Warszawa [w druku].

Trudno dziś szukać w polskim panteonie postaci Łukasza Cieplińskiego. Czyżby wciąż aktualne były słowa Adama Mickiewicza z wiersza *Do Matki Polki*, że „za całą sławę mu krótki płacz kobiecy i długie nocne rodaków rozmowy”, które można odnieść w tym przypadku do Marii Cieplińskiej, matki bohatera niniejszego artykułu. Bo przecież skazany został przez „sąd krzywoprzysiężny” i zamordowany w warszawskim areszcie śledczym przy ulicy Rakowieckiej 37, zaś Jego doczesne szczątki leżą nadal gdzieś „rzucane w dół kryjomy”. Kim zatem był Łukasz Ciepliński i co sprawiło, że poza już nieodwołalnie odchodzącym środowiskiem niepodległościowych weteranów oraz gronem pasjonatów historii w zasadzie jest w Polsce bohaterem mało znanym?

Dzieciństwo...

Łukasz Konrad Ciepliński urodził się 26 listopada 1913 r. w miejscowości Kwilcz (obecnie powiat międzychodzki), położonej w Wielkopolsce (Provinz Posen w zaborze pruskim), jako poddany cesarza Wilhelma II Hohenzollerna. Chłopiec był siódmym z ośmiorga dzieci Franciszka Cieplińskiego (1869–1932), mistrza piekarskiego i właściciela sklepu w Kwilczu, oraz Marii z domu Kaczmarek (1880–1948). Była to rodzina zasiedziała w tamtych okolicach od lat, zaś ojciec Łukasza zapewne należał do większości Polaków zaboru pruskiego, których cechowało „legalne, rozsądne, niezłomne dochodzenie swych praw, trzeźwość, brak patosu, przyziemność mieszczańska raczej niż szlachecka, realizm”². W 1904 r. Franciszek założył, wraz z proboszczem kwileckim ks. Feliksem Laudowiczem (1845–1930) i ordynatem Hektorem hr. Kwileckim (1859–1912) bank ludowy w Kwilczu, pełniąc w zarządzie spółki funkcję kontrolera.

Po ukończeniu szkoły powszechnej Ciepliński złożył podanie o przyjęcie do Korpusu Kadetów nr 3 w Rawiczu (KK3)³. Choć powody tej decyzji nie są bliżej znane, to prócz chęci kształcenia na poziomie szkoły średniej ważną przyczyną był patriotyzm, nader żywy w tradycji rodzinnej Cieplińskich i Kaczmareków, oraz po części względy praktyczne. Pamiętać bowiem należy, że w II Rzeczypospolitej Wojsko Polskie cieszyło się ogromnym szacunkiem. Dla chłopca z rodziny rzemieślniczej uzyskanie patentu oficerskiego było znaczącym awansem społecznym, wartym ogromnego wysiłku. Nadto ważkim argumentem w wyborze szkoły, prócz

² S. Salmonowicz, *Polski wiek XX. Studia i szkice*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2000, s. 17.

³ Twórcy korpusów kadetów nawiązali do idei szkół rycerskich i tradycji otwartej w Warszawie w 1765 r. Szkoły Rycerskiej, czyli Akademii Szlacheckiego Korpusu Kadetów Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitej. Zob. W. Lisowski, *Idealy wychowania kadeckiego*, [w:] *Edukacja patriotyczna młodzieży. Szkoła Rycerska, korpusy kadetów, ogólnokształcące licea wojskowe, klasy mundurowe*, red. R.P. Depczyński, Sowa, Gdynia 2013, s. 15–22.

wrodzonej inteligencji, była żywotność chłopca, upór w dążeniu do celu i skłonność do służby wojskowej, choć pewnie rozumianej przez piętnastolatka jako romantyczna przygoda o awanturniczym posmaku.

W sierpniu 1929 r. Ciepliński zdał trudne egzaminy wstępne i został przyjęty w grupie 112 chłopców⁴. Włożywszy jesienią 1929 r. ciemnogrnatowy mundur kadeta i „czapkę z kadeckim słońcem”⁵, Ciepliński rozpoczął naukę w I klasie (jako I kompania) w II plutonie. Należy podkreślić, że korpusy kadetów były szkołami, których wymaganiom sprostać mogli jedynie chłopcy łączący żywą inteligencję z silnym charakterem. Stąd połączenie programu gimnazjum i pierwszego roku szkoły oficerskiej, wojskowego rygoru oraz takiej ilości swobody, żeby z chłopców nie zrobić stłamszonych automatów, było niemałym wyzwaniem dla kadry nauczycielskiej i instruktorskiej szkoły. Wytworzenie poczucia karności stanowiło istotny element kształtowania młodych charakterów i procesu szkolenia wojskowego. Uważano jednak, że karność wyrobiona wyłącznie za pomocą kar nie jest prawdziwą karnością, bo dyscyplina wynikająca ze strachu nie daje dobrych wyników wychowawczych. Tym bardziej że „większość kadetów, to była tzw. trudna młodzież. [...] Urodzeni organiczni urwipołcie”⁶, stąd w przekonaniu kadry drogą do karności kadetów miało być wyrobienie karności grupy, a celem wychowania w duchu posłuszeństwa była karność plutonu czy kompanii.

Trudno dziś dociec, czy także młodego Cieplińskiego zaliczano do „organicznych urwipołci”. Zapewne po części tak było, niemniej jednak w dorosłym życiu cechowały go spokój i rozważa. Potrafił kontrolować swe reakcje i powstrzymywać emocjonalne odruchy wynikające z trudnej sytuacji, zaskoczenia czy gniewu. Taki był z natury bądź wdrożono go do samokontroli właśnie w KK3. Przy tym, niejako dla kontrastu, był to kadet o sympatycznej twarzy niewinnego młodzieniaszka. Jak podał jego szkolny kolega, kpt. piechoty Zygmunt Kaszyński (1914–2001), Ciepliński

[...] był średniego wzrostu, szczupły, ponad swój wiek poważny, małowówny, pojmujący wszystkie obowiązki z przysłowiową poznańską sumiennością. Bardzo pilny i zdyscyplinowany wewnętrznie, surowy w ocenie siebie samego, żarliwy patriota,

⁴ *Księga pamięci kadetów II Rzeczypospolitej*, red. B.A. Kalinka, J. Wodzyński, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001, s. 12–13.

⁵ „Zew Kadecki” 1929, R. I, z. 1, s. 15. Był to odpowiednik IV klasy gimnazjalnej (gimnazjum typu ośmioletniego) o profilu matematyczno-przyrodniczym. Rozkład godzin przedmiotów ogólnokształcących w klasach I–V, zob. *Wydanie specjalne na 90-lecie korpusów kadetów w II RP 1918–1939–2008*, red. Z. Mikołajczyk, „Biuletyn Informacyjny”, dodatek specjalny, 2008, s. 47. Celem programu szkolenia wojskowego w KK3 było wyszkolenie w zakresie kursu unitarnego szkoły podchorążych piechoty. W. Lisowski, *Polskie korpusy kadetów 1765–1956. Z dziejów wychowania*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982, s. 237. Zob. J. Garliński, *Świat mojej pamięci*, Volumen, Warszawa 1998, s. 88.

⁶ S. Lindner, *Ale serce boli. Wspomnienia starego kadeta*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983, s. 65.

bardzo ambitny, lecz bynajmniej nie władczy. [I co charakterystyczne – W.K.Z.] nigdy nie działał pod wpływem chwilowych nastrojów, lecz kierował się rozumem⁷.

W maju 1934 r. Ciepliński złożył maturę, otrzymując świadectwo dojrzałości, a po zdaniu egzaminu na podchorążego (tzw. matury wojskowej) został awansowany do stopnia starszego strzelca podchorążego. Dla absolwentów KK3 naturalna była dążność do uzyskania patentu oficerskiego. Wstępując do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie koło Ostrowi Mazowieckiej, podjął naukę w szkole będącej kuźnią kadry dowódczej piechoty, najliczniejszego rodzaju broni Wojska Polskiego⁸. Jako absolwent korpusu kadetów rozpoczął naukę od drugiego roku⁹.

Promocję na pierwszy stopień oficerski Ciepliński otrzymał 15 października 1936 r. Miała ona podniosły i osadzony w polskiej tradycji wojskowej charakter, niepozbawiony jednak elementów oryginalnego poczucia humoru.

Już na 24 godziny przed promocją „władza” przechodziła w ręce absolwentów, Komendantem Szkoły zostawał na ten dzień „ostatnia lokata”. On też wyznaczał swój sztab i organizował swoiste porządki w życiu Szkoły. Komendant Szkoły i oficerowie zjawiali się w tym dniu w cywilnych ubraniach¹⁰.

Z chwilą promocji ppor. służby stałej Łukasz Ciepliński wszedł w skład polskiego korpusu oficerów piechoty, przyjmując wszelkie z tym stanem związane prawa, obowiązki i zwyczaje¹¹. Warto przy tym zauważyć, że na wszystkich znanych, a pochodzących sprzed wojny fotografiach, Ciepliński występuje zawsze w mundurze, nadto z rozpromienioną twarzą.

11 listopada 1936 r. Ciepliński jako delegat swego rocznika szkolnego uczestniczył na Zamku Królewskim w Warszawie w prezentacji nowo promowanych oficerów prezydentowi Ignacemu Mościckiemu (1867–1946). Było to dla młodego żołnierza ogromne przeżycie. Prezydent był bowiem nie tylko zwierzchnikiem sił zbrojnych, lecz uosabiał majestat Rzeczypospolitej.

⁷ Za: G. Brzęk, *Wierny przysiędze. O Łukaszu Cieplińskim „Pługu”, komendancie IV Komendy Głównej WiN*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1991, s. 8.

⁸ W. Lenkiewicz, *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830 – 29 XI 1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrowo-Komorowo 1930, s. 289–385.

⁹ Wojskowe Biuro Historyczne [dalej: WBH], *Szkoła Podchorążych Piechoty* [dalej: SPP], I.340.13.22, Program szkolenia. Ogólne wytyczne trzyletniej pracy wyszkoleniowej [1935].

¹⁰ J. Rowiński, *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych...*, *op. cit.*, s. 10; *Rzeczpospolita Podchorążacka. Jednodniówka podporuczników XIII promocji imienia gen. dyw. Stefana Dąb-Biernackiego*, red. M. Kotarba, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrowo-Mazowiecka-Komorowo 15 X 1936; T. Kryśka-Karski, *Spisy imienne kadry i absolwentów*, [w:] *Szkoła Podchorążych...*, s. 132–138.

¹¹ Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich, Dz.U. RP z 1922 r., nr 32, poz. 256; dekret Prezydenta RP z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. RP z 1937 r., nr 20, poz. 128.

Młodość górna i chmurna...

Ciepłiński otrzymał przydział w 1936 r. do 62. Pułku Piechoty w Bydgoszczy, którego dowódcą był ppłk Kazimierz Heilman-Rawicz (1896–1969)¹². Codzienne zajęcia z żołnierzami od pobudki do capstrzyku, ćwiczenia na strzelnicy, poligonie i okresowe manewry wypełniały bez reszty życie młodego oficera. Mając uzdolnienia sportowe, brał z powodzeniem udział w konkursach strzelania z karabinu, uprawiał też pięciobój oficerski (bieg na 2000 metrów, strzelanie z pistoletu, jazda konna, szermierka i pływanie na 200 metrów). Po blisko dwóch latach służby w 62. pp Ciepłiński został mianowany dowódcą plutonu przeciwpancernego, wyposażonego w nowoczesne armaty przeciwpancerne 37 mm Bofors; w czerwcu 1938 r. jego pluton zajął pierwsze miejsce w dywizyjnych zawodach strzeleckich. Nic przeto dziwnego, że w roku następnym powierzono mu dowództwo pułkowej kompanii przeciwpancernej (etat kapitański), co dla podporucznika było znacznym wyróżnieniem, wynikającym przecież z przekonania przełożonych o jego wysokich umiejętnościach.



ppor. Łukasz Ciepłiński na czele pododdziału 62. pp

Źródło: zbiory IPN Oddział Rzeszów.

¹² T. Łaszczewski, *Heilman-Rawicz Kazimierz Roman*, [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 12, red. T. Gąsiorowski, J. Wojtycza, A. Zagórski, wyd. Barbara – B. Gąsiorowska, Kraków 2007, s. 41–44; S. Krasucki, *Kazimierz Heilman-Rawicz – podpułkownik piechoty, ostatni dowódca 62. Pułku Piechoty Wielkopolskiej (1896–1969)*, „Kronika Bydgoska” 1990, z. 10, s. 244–269; J. Kantyka, S. Kantyka, *Oddani sprawie. Szkice biograficzne więźniów politycznych KL Auschwitz-Birkenau*, t. 1, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki: Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Opieki nad Oświęcimm, Katowice 1999, s. 194–215.

Już na początku II wojny światowej Ciepliński otrzymał Order Virtuti Militari nadany mu 17 września na polu bitwy nad Bzurą przez gen. Tadeusza Kutrzebę (1886–1947). Następnie przeszedł przeszkolenie konspiracyjne w polskiej bazie łączności z krajem „Romek” w Budapeszcie. W drodze z Węgier do Generalnego Gubernatorstwa został ujęty w Baligrodzie przez podległą Niemcom Ukraińską Policję Pomocniczą (Ukrainische Hilfspolizei), jednak podjął zuchwałą, udaną ucieczkę 9 maja 1940 r. z niemieckiego więzienia w Sanoku. Następnie Ciepliński objął komendę nad Obwodem Rzeszów ZWZ (obejmującym 10 placówek) i wreszcie kierownictwo Inspektoratu Rzeszów ZWZ/AK (obwody: Rzeszów, Dębica, Kolbuszowa)¹³, zwieńczone dowodzeniem w akcji „Burza” Grupą Operacyjną 24. Dywizję Piechoty AK, działającą w układzie pięciu zgrupowań¹⁴.

Przed utworzeniem w kwietniu 1943 r. Podokręgu Rzeszów AK Łukasz Ciepliński pseud. „Antek”, „Pług” był znaczącą postacią konspiracji wojskowej w środkowej Małopolsce, terenie o ważnym dla wroga znaczeniu (magistrała kolejowo-drogowa Kraków–Rzeszów–Lwów; rolnictwo; przemysł naftowy; fabryki zbrojeniowe w Rzeszowie, Mielcu i Stalowej Woli). Z jego osobą wiązało się rozwinięcie akcji sabotażowej i dywersyjnej (łącznie z własną produkcją granatów), uzupełnianej inteligentnie prowadzoną polityką informacyjną, m.in. na łamach tajnego czasopisma „Na Posterunku”, skierowaną do żołnierzy AK i polskiego społeczeństwa oraz propagandą w szeregach wrogów, a także tajnym nauczaniem na poziomie szkoły średniej pod kryptonimem „Kuznica”. Po kwietniu 1943 r. rola Inspektoratu Rzeszów wyraźnie wzrosła. Stanowił wszak trzon Podokręgu Rzeszów AK (inspektoraty: Rzeszów, Przemyśl, Mielec, Jasło), który miał do zrealizowania samodzielne zadania w ramach planowanego powstania powszechnego. Przy czym znaczenie Inspektoratu Rzeszów wynikało zarówno z centralnego w podokręgu położenia, jak i z watorów dowódczych jego szefa.

Obok silnej woli i gruntownej wiedzy wojskowej Ciepliński miał osobowość dowódcy, który narzuca podkomendnym własny punkt widzenia i sposób postępowania, za co ponosi pełną odpowiedzialność: „Mówił cichym, opanowanym głosem, nigdy nie okazując zdenerwowania. Był bez wątpienia dowódcą o silnym autorytecie”¹⁵. Rzadko przy tym mylił się w ocenach. Z kolei w oczach łączniczki inspektoratu Janiny Wierzbickiej-Kopec pseud. „Osa” (1924–2021) był to

niebieskooki blondyn w pumpach i wyświechtanej marynarce, z czapką na głowie [...]. W rozmowie był opanowany, spokojny, wyważony. Trzymał na dystans,

¹³ J. Niedziela, F. Sagan, *ZWZ–AK Inspektorat Rejonowy Rzeszów*, RS Druk, Rzeszów 2005.

¹⁴ G. Ostasz, A. Zagórski, *Akcja „Burza” w Inspektoracie AK Rzeszów*, Towarzystwo Sympatyków Historii: BARBARA H-U-P - B. Gąsiorowska, Kraków 2003.

¹⁵ J. Łopuski, *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień-grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty*, Editions Spotkania, Warszawa 1990, s. 345.

ale nie był wyniosły. Choć rzeczowy i stanowczy, [...] – np. kontrolował, czy pa-
miętał hasła – był jednocześnie sympatyczny i grzeczny¹⁶.

Natomiast kapelan Inspektoratu Rzeszów ks. Michał Sternal pseud. „Łęg” (1905–1991) podkreślał inne cechy jego osobowości, jak: „szybki refleks, spryt, od-
waga, połączone ze spokojem i opanowaniem”¹⁷. Niewyszukany ubiór, znoszone
ubranie i płaszcz oraz lekko przysłonięta nakryciem głowy twarz (w czasie oku-
pacji zapuścił wąsy), dopełniały obrazu. Podczas odpraw czy narad z Cieplińskim
obowiązywał rygorystycznie przestrzegany sposób postępowania. Jak zauważył
ppor. Jan Łopuski pseud. „Mariusz” (1917–2019), „inspektor przychodził z idealną
punktualnością. Wystuchiwał naszych meldunków, podejmował decyzje i wydawał
polecenia, po czym wychodził. Wymiana zdań dotyczyła oceny sytuacji i spraw or-
ganizacyjnych”¹⁸. Nie było zbędnych rozmów, Ciepliński załatwiał sprawę zwięźle
i przechodził do następnej. Był przy tym „niesłychanie wrażliwy na punkcie konspi-
racji”¹⁹. Stąd nawet ppor. Jan Geroń pseud. „Olek” (1908–1979), w którego domu
przy ulicy Marcina Borelowskiego w Rzeszowie był zameldowany jako Lech Zie-
liński, nie znał jego tożsamości: „Nie wiedzieliśmy, jak się faktycznie nazywa. Na-
zywaliśmy go i nasze dzieci »Leszkiem«. Nie wiedziałem też, gdzie on faktycznie
mieszka”²⁰. Taki styl pracy musiał być powszechnie przez podkomendnych w in-
spektoracie akceptowany, bo wspierał go rygor wojskowy.

Rozumne i rozważne postępowanie Cieplińskiego sprawiało, że komendant Pod-
okręgu Rzeszów AK płk. dypl. dr Kazimierz Putek pseud. „Zworny” (1891–1949)²¹
miał poczucie pewnego komfortu działania. W czterdziestotysięcznym wówczas Rze-
szowie, nasyconym niemieckimi instytucjami policyjnymi i wojskiem oraz z trójsz-
czeblową strukturą AK²², roztropność była cechą nieodzowną. Paradoksalnie najak-
tywniejszy w podokręgu inspektorat nie był wstrząsany aresztowaniami groźącymi
przerwaniem działalności (choć i jego ogniwa ponosiły bolesne straty osobowe),
w związku z czym prace organizacyjne i szkoleniowe związane z planowanym powsta-
niem powszechnym postępowaly sprawnie według założonych planów. To w trakcie
walk o Rzeszów na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. komendant Podokręgu Rzeszów

¹⁶ A. Iwaszek, *Moje wspomnienia o płk. Ł. Cieplińskim*, wywiad z por. Janiną Wierzbicką-Kopeć, „Biuletyn Informacyjny Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK” 2013, nr 4, s. 22.

¹⁷ Ks. M. Sternal, *Łukasz Ciepliński*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika, s. 1.

¹⁸ J. Łopuski, *Losy...*, *op. cit.*, s. 346.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ J. Geroń, „Olek–Wiesław”, *Wspomnienia*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika, s. 4.

²¹ G. Ostasz, *Płk Kazimierz Putek „Zworny”, komendant Podokręgu AK Rzeszów w obliczu sowieckiego dyktatu (1944–1945)*, [w:] *Historyk i świadek historii. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Drausowi*, red. M. Bukała *et al.*, Instytut Pamięci Narodowej, Rzeszów–Warszawa 2022, s. 359–382.

²² Z.K. Wójcik, *Rzeszów w latach II wojny światowej. Wojna i okupacja 1939–1944–1945*, Instytut Europejskich Studiów Społecznych, Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego, Rzeszów–Kraków 1998, s. 165–233.

AK meldował zwierzchnikom: „Akcja »B[urza]« na terenie 0/11 [Inspektorat Rzeszów] wyróżnia się w szczególności sposobem. Zaś inspektor »Pług« [Ciepliński] okazał się pierwszorzędnym dowódcą”²³.

Z perspektywy lat widać jasno, że bez silnej woli i krańcowej determinacji, którą Ciepliński narzucał podwładnym, a imponował zwierzchnikom, oraz roztropności w wykonywaniu zadań całe konspirowanie skończyłoby się rychło śmiercią w katowni gestapo lub niemieckim obozie koncentracyjnym. A przecież wykonywano zadania niezwykle, jak choćby rozpoznanie wywiadowcze supertajnego poligonu w Bliznej koło Mielca, gdzie Niemcy dokonywali unikalnych prób z wyrzucaniem rakiet V-2²⁴, opisywanych w meldunkach jako powietrzne torpedy. Trudny egzamin z wyobraźni i odpowiedzialności zdał z najwyższą oceną, bowiem, jak już wspomniano, w Inspektoracie Rzeszów nie było „wsypy”, która by zagroziła jego istnieniu. Kiedy jednak na skutek aresztowań w marcu 1944 r. w sztabie Okręgu AK Kraków początkiem maja 1944 r. zaistniała taka groźba, Ciepliński nie zawahał się wydać rozkazu zabicia szefa referatu politycznego Ausendienststelle Sipo w Rzeszowie Friedricha Pottebauma (?–1944). 25 maja 1944 r. ów gestapowiec i jego tłumacz Hans Flaschka (1900–1944) już nie żyli, zastrzeleni na ulicy Batorego w Rzeszowie przez trzyosobowy patrol dywersyjny dowodzony przez kpr. pchor. Władysława Skubisza pseud. „Pingwin” (1922–1944)²⁵.

Wiek męski, wiek kłęski...

Lato 1944 r. było dla Cieplińskiego czasem przejścia spod okupacji niemieckiej pod sowiecką. Jednym z pierwszych w środkowej Małopolsce, który przekonał się o prawdziwych intencjach Józefa Stalina (1878–1953) wobec niepodległości Polski, był komendant Podokręgu Rzeszów AK płk. dypl. Kazimierz Putek, gdy 6 sierpnia 1944 r. usłyszał od sowieckiego pułkownika w zajętych przez Robotniczo-Chłopską Armię Czerwoną Rzeszowie, że warunkiem współpracy wojskowej z Sowietami było wypowiedzenie posłuszeństwa rządowi polskiemu na uchodźstwie i podporządkowanie się władzy PKWN. Ówczesny stan ducha Cieplińskiego oddają słowa Jana Łopuskiego:

Na Staromieściu [dzielnica Rzeszowa – Z.K.W.] spotkałem niespodziewanie inspektora [...]. Podszedł do mnie z twarzą posępną i powiedział: „Mariusz”, niech pan zaraz

²³ G. Ostasz, *Podziemna Armia. Podokręg AK Rzeszów*, Wydawnictwo Libra, Rzeszów 2010, s. 218.

²⁴ R. Zapart, *Tajemnice niemieckich doświadczeń w raportach wywiadu Inspektoratu AK Rzeszów*, [w:] *Tajemnice Blizny. Wywiad Armii Krajowej w walce z raketami V-2*, red. R. Wnuk, R. Zapart, wsp. J. Szkudliński, Wydawnictwo Oskar, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk 2012.

²⁵ Między 17 a 24 października 1944 r. Wojenny Trybunał I. Frontu Ukraińskiego, we współdziałaniu z Sądem Wojennym PKWN skazał na śmierć 23 żołnierzy AK. 19 spośród nich zamordowano, w tym kpr. pchor. Władysława Skubisza. Odpis wyroku zob. J. Łopuski, *Losy...*, s. 251.

zdejmie tę opaskę, konspiracja obowiązuje nadal, a najgorsze jest jeszcze przed nami. Proszę czekać na polecenia²⁶.

Pierwsze miesiące Polski lubelskiej przyniosły falę terroru NKWD porównywalnego z działaniami gestapo w czasie tyle co minionej okupacji niemieckiej; tylko w samym więzieniu na zamku w Rzeszowie przetrzymywano 200–300 żołnierzy AK. W tej sytuacji Ciepłiński podjął ryzyko rozbicia tego mieszczącego się obrębnie XVII-wiecznych murów obronnych, więzienia i oswobodzenia wszystkich przetrzymywanych. Akcja, którą w nocy z 7 na 8 września 1944 r. dowodził osobiście, zakończyła się niestety niepowodzeniem, choć nie klęską²⁷. Więzionych AK-owców NKWD przewiozło do obozu przejściowego w Bakończycach pod Przemyślem²⁸. Jednak najtrudniejszą decyzją Ciepłińskiego było zdecydowane przeciwdziałanie skutkom „umowy” zawartej 18 grudnia 1944 r. z Sowietami przez przetrzymywanego w areszcie kontrrazwiedki 1. Frontu Ukraińskiego załamanego pułkownika Putka. Awans Ciepłińskiego do stopnia majora z dniem 1 stycznia 1945 r. i rozwiązanie AK w dniu 19 stycznia 1945 r. zakończyły jego czynną służbę w Wojsku Polskim, którego ZWZ/AK był integralną częścią²⁹.

Kres wojny w Europie nie przyniósł Polsce i Polakom zmiany na lepsze. Tak przed, jak po 8 maja 1945 r. Ciepłiński wiódł życie konspiratora, kontynuując tajną działalność niepodległościową. Inna była jednak metoda zwalczania wroga. Już nie powstanie powszechne, lecz Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość” (WiN)³⁰. We wrześniu 1945 r. został prezesem Wydziału WiN Kraków. Zorganizował wtenczas strukturę obejmującą trzy sfery aktywności: informacja i „Brygady Wywiadowcze”; propaganda; patrole „Straży” (tj. samoobrona wymuszona przez komunistyczny terror)³¹. Po objęciu przez Franciszka Niepokólczyckiego pseud. „Halny” (1900–1974) prezesury II Zarządu Głównego (ZG) od grudnia 1945 do końca 1946 r. Ciepłiński był prezesem Obszaru Południowego WiN. W połowie 1946 r. WiN dysponowało szeroko rozbudowaną siecią organizacyjną, utrzymując kontakty z jawnymi i działającymi w ukryciu partiami

²⁶ *Ibidem*, s. 44–45.

²⁷ B. Satalecki, *Akcja na więzienie w Rzeszowie 7–8 października 1944 (dokumenty)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1995, t. 1, s. 117–125.

²⁸ Łącznie przez obóz w Bakończycach przeszło ponad 2 tys. obywateli polskich (głównie żołnierzy AK Podokręgu AK Rzeszów), skąd trzema transportami kolejowymi zesłano ich do łagrów w ZSRS, gdzie część z nich zmarła. Zob. Z.K. Wójcik, A. Zagórski, *Na katorżniczym szlaku*, Polonia, Warszawa 1994, s. 51–54.

²⁹ *Sprawozdanie z całokształtu działalności Inspektoratu AK Rzeszów, 8 maja 1945 r.*, oprac. E. Jakimek-Zapart, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, s. 183–209.

³⁰ *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948*, red. W. Frazik, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej, Kraków–Warszawa 2020.

³¹ Z. Zblewski, *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków 2005.

opozycyjnymi. Materiały informacyjne otrzymywał poufnie prymas Polski kard. August Hlond (1981–1948) oraz metropolita krakowski abp Adam Sapieha (1867–1951); we wrześniu lub październiku 1946 r. Ciepliński spotkał się w Warszawie z prymasem, któremu przedstawił sytuację polityczną w kraju oraz położenie Kościoła w Polsce na podstawie WiN-owskich informacji. Wydawano czasopisma „Honor i Ojczyzna”, „Orzeł Biały” i „Ku Wolności”. Początkiem września 1946 r. do Londynu wyjechali emisariusze WiN Józef Maciołek pseud. „Roch” (1900–1973) i Stefan Rostworowski pseud. „Ignacy” (1907–1981) w celu zorganizowania Delegatury Zagranicznej WiN krypt. „Dardanele”. Decyzję o wysłaniu podjął Niepokólczycki, lecz skład osobowy i wytyczne dla delegacji ustalił Ciepliński, który od lata 1946 r. zastępował prezesa ZG, wycofanego z pracy z powodu intensywnych poszukiwań przez UB³². Rok 1946 był też czasem akcji informacyjnej związanej z ogłoszonym przez Krajową Radę Narodową referendum ludowym. Po jego sfalszowaniu przez komunistów głównym zadaniem struktur WiN było ustalenie prawdziwego wyniku wyborów sejmowych z 19 stycznia 1947 r. oraz informowanie opinii światowej o faktycznej sytuacji w Polsce.

Po ujęciu przez UB Niepokólczyckiego 22 października 1946 r., pełniącym obowiązki prezesa ZG został Wincenty Kwieciński pseud. „Głóg” (1916–1984), aresztowany jednak 5 stycznia 1947 r. Już 10 stycznia na konferencji w Krakowie postanowiono kontynuować pracę zrzeszenia, a prezesurę IV ZG powierzono Cieplińskiemu pseud. „Ostrowski”. Ten obsadził ZG takimi osobami, znanymi mu z czasu okupacji niemieckiej, jak: Adam Lazarowicz pseud. „Kleszcz” (1902–1951) – wiceprezes z zadaniem odbudowania zarządów obszarów, Mieczysław Kawalec pseud. „Broniek” (1916–1951) – szef Wydziału Informacji, Ludwik Kubik pseud. „Stanisław” (1915–2008)³³ – szef Wydziału Organizacyjnego, Józef Rzepka pseud. „Rekin” (1913–1951) – szef komórki politycznej, Franciszek Błażej pseud. „Poleski” (1907–1951) – szef propagandy, Józef Maciołek – szef Delegatury WiN za granicą.

Ciepliński zrekonstruował strukturę zrzeszenia, czyniąc je organizacją kadrową; działalność oparł na alternatywnej sieci łączności, uaktywnił wywiad polityczny i wojskowy, uruchomił nowe szlaki przerzutowe na Zachód (w czerwcu 1947 r. przybył kurier Delegatury WiN za granicą Jerzy Woźniak pseud. „Jacek” [1923–2012], przywożąc nowe szyfry i kalkę tajnopisu). Jeszcze w październiku 1946 r.

³² „Dardanele”. *Delegatura WiN-u za granicą (1946–1949)*, oprac. i red. S.J. Rostworowski, Zarząd Główny Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość”, Wrocław 1999.

³³ Ludwik Kubik, ur. w Gnojnicy, pow. Dębica, ukończył Gimnazjum w Dębicy (1935) i DKPR 27. DP przy 24. pp w Łucku. Ranny w wojnie obronnej zbiegł z niewoli niemieckiej. W ZWZ/AK od 1940 r.; działacz WiN, szef kancelarii IV ZG, aresztowany 10 grudnia 1947 r., skazany na dożywotnie więzienie, zwolniony w 1957 r. Z.K. Wójcik, *Kubik Ludwik*, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, J. Draus, Z. Nawrocki, Mitel, Rzeszów 2011, s. 335.

nawiązano kontakt z Karolem Rozmarkiem (1897–1973), prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, a w kwietniu 1947 r. kontakt z ppłk. Edwardem Yorkiem i ppłk. Frankiem Jassikiem z misji wojskowej przy ambasadzie USA w Warszawie. Zdaniem historyków prezesura Cieplińskiego była najbardziej heroicznym okresem w historii zrzeszenia.

Zaciekle tropiony prezes Ciepliński wiedział, że działania UB w drugiej połowie 1947 r. zmierzały już bezpośrednio do rozpracowania ZG³⁴. Kiedy jesienią aresztowania sięgnęły gremiów kierowniczych, na naradzie w Zakopanem, 10 października 1947 r. prezydium ZG zdecydowało o zawieszeniu kontaktów organizacyjnych. Wiedza funkcjonariuszy UB była jednak na tyle obszerna, że od 27 listopada do 12 grudnia 1947 r. aresztowano większość członków ZG i prezesów obszarów. Ostatni – 1 lutego 1948 r. – ujęty został Mieczysław Kawalec, próbujący przeorganizować ZG³⁵.

Ostatniego prezesa Zrzeszenia WiN funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Katowicach zatrzymali w Zabrze, wywołując podstępnie 27 listopada 1947 r. z jego sklepu położonego przy ulicy, o ironio, Wolności nr 279. Dzień jego 34. rocznicy urodzin okazał się ostatnim dniem życia na wolności.

Żaden areszt czy więzienie nie są miejscem dla człowieka przyjaznym, lecz pobyt w Areszcie Śledczym w Warszawie-Mokotowie było komunistycznym piekłem na ziemi. Prawdopodobnie nikt z takich doświadczeń nie mógł wyjść bez skazy, bo były poza granicami ludzkiej wytrzymałości. O tym, że i Ciepliński miał chwile słabości świadczy ujawnienie miejsca ukrycia archiwum Inspektoratu Rzeszów ZWZ/AK w zabudowaniach prof. Józefa Stopy pseud. „Kruk” (1887–1975) w Zaczerniu koło Rzeszowa. Niemniej ocena treści składanych przez niego w śledztwie wyjaśnień świadczy o rosnącym przekonaniu, że przesłuchujący go śledczy nosili polskie mundury, lecz mieli mentalność czekistów. Byli to m.in.: Jan Kosznik i Józef Bik *vel* Bukar *vel* Gawerski (1909 lub 1922–2008)³⁶ z WUBP w Katowicach, Roman Gładyszek i por. Jan Karpiński (Emanuel Alberg) (1912–?) z Wydziału Śledczego WUBP w Krakowie, a zwłaszcza oficerowie śledczy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP): por. Jerzy Kędziora (ur. 1925)³⁷, por. Jerzy Krzyżanowski (1920–?), por. Edward Zając, ppor. Aleksy Wszolek, chor. Zdzisław Kowalkowski, prowadzący śledztwo pod nadzorem Józefa Różańskiego *vel* Goldberga (1907–1981), oficera NKWD, dyrektora Departamentu Śledczego MBP. Dla ww. funkcjonariuszy nie

³⁴ R. Terlecki, *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 roku*, Arka, Kraków 1991, s. 77 i n.

³⁵ J. Kurtyka, *Rozbicie IV Zarządu Głównego „WiN” i początek prowokacji w świetle dokumentów z archiwum Delegatury Zagranicznej „WiN”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1993, nr 4, s. 130–170; Z. Zblewski, *Działalność mjr. Łukasza Cieplińskiego od grudnia 1944 do kwietnia 1945 r.*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20, s. 91–166.

³⁶ T.M. Płużański, *Lista oprawców*, Fronda, Warszawa [b.r.w.], s. 40–42.

³⁷ *Ibidem*, s. 183–188.

liczyła się ludzka godność czy – tym bardziej – oficerskie słowo honoru, decydujący był wymagany przez sowieckich nadzorców wynik śledztwa³⁸.

Jako ideowy testament Ciepłińskiego i rozliczenie z życiem uznać należy treści grypsów powierzonych w więzieniu pieczy Ludwika Kubika, a skierowanych do żony Jadwigi Ciepłińskiej (1908–1990) oraz kilkuletniego syna Andrzeja (1947–1972). Bohater niniejszego artykułu podał w nich cel, do którego w życiu i służbie zmierzał, oraz wartości, jakimi się kierował³⁹. Wyziera z nich głębokie poczucie klęski ojczyzny oraz swojej własnej, a jednak prosił i zaklinał żonę, by syna wychowała tak, aby mógł kontynuować dzieło ojca.

Rola, jaką Zrzeszenie WiN odegrało w polskim ruchu antykomunistycznym, jest w III Rzeczypospolitej przedmiotem dociekań naukowych, a historycy długo jeszcze ustalać będą fakty i spierać się o ich interpretację. Nie jest to łatwe zadanie, bo unosi się nad nim cień czarnej legendy Ciepłińskiego i pozostałych członków – jak w oficjalnej historiografii PRL usilnie określano – IV komendy głównej WiN, legendy spreparowanej przez aparat represji i komunistyczną propagandę⁴⁰. Jej prądem był uzgodniony z płk. Józefem Różańskim z założenia kłamliwy akt oskarżenia, który zatwierdził mjr Mieczysław Dytry (1910–1981), prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej oraz wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego (WSR) w Warszawie z 14 października 1950 r. Sprawę rozpatrywał skład: płk Aleksander Warecki *vel* Warenhaupt (1915–1986) – przewodniczący, mjr Zbigniew Furtak (1915–2003) – sędzia, oraz mjr Władysław Tryliński – ławnik, w obecności prokuratora ppłk. Jerzego Tramera (1905–1980)⁴¹. Wyrok uznawał Ciepłińskiego winnym kierowania „nielegalnym związkiem »WiN« usiłującym usunąć przemocą ustano- wione organa władzy zwierzchniej Narodu”⁴² oraz zmienić ustrój państwa polskiego, a także gromadzenia wiadomości i dokumentów stanowiących tajemnicę państwową i wojskową. Skazano go za to „łącznie na karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze”⁴³. O ile sentencja wyroku

³⁸ Zob. M. Piotrowski, *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*, Klub Inteligencji Katolickiej, Lublin 1999.

³⁹ B. Szafran [Z.K. Wójcik], *Karty z dziejów Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”*, „Ultimatum. Kwartalnik Społeczny” 1988, nr 1, [Rzeszów, drugi obieg], s. 50–56; E. Jakimek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Ciepłińskiego z celi śmierci*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków 2007.

⁴⁰ Z.K. Wójcik, *Łukasz Ciepłiński – między czarną a białą legendą*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2006, nr 25, s. 77–90.

⁴¹ Zob. K. Szwagrzyk, *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków–Wrocław 2005.

⁴² *Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 6, cz. 1, *Cztery zarządy główne WiN przed sądami PRL*, oprac. A. Zagórski, Zarząd Główny WiN, Wrocław 1999, s. 557.

⁴³ *Ibidem*.

nosiła jeszcze pewne cechy orzeczenia sądowego, o tyle uzasadnienie wprost przesyłane było komunistyczną propagandą:

wszyscy oskarżeni są typowymi przedstawicielami obozu reakcji i wstecznictwa, złożonego z ludzi wyzbytych wszelkich skrupułów, pozbawionych jakichkolwiek ideowych pobudek działania, ludzi którzy w zacieklej ślepej nienawiści do Związku Radzieckiego, Polski Ludowej i całego obozu demokracji i postępu nie cofają się przed żadną zbrodnią, bez wahania dopuszczają się zdrady własnej ojczyzny i wysługują się jawnym wrogom kraju⁴⁴.

Podobny był ton ówczesnej prasy tzw. Polski Ludowej „relacjonującej” toczący się proces. Wyrok WSR w Warszawie, stanowiący w istocie zbrodnię sądową⁴⁵, został wykonany od godziny 20 dnia 1 marca 1951 r. w Areszcie Śledczym Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego przy ulicy Rakowieckiej 37 w Warszawie-Mokotowie. Wraz z prezesem Łukaszem Cieplińskim, w kilkuminutowych odstępach czasu, strzałem w tył głowy, wykonanym przez kata st. sierż. Aleksandra Dreję (1905–?)⁴⁶, zabito pozostałych członków IV ZG WiN: Józefa Batorego, Franciszka Błażeja, Karola Chmiela, Mieczysława Kawalca, Adama Lazarowicza i Józefa Rzepkę⁴⁷.

Dopiero w III Rzeczypospolitej Zarząd Główny powstałego w 1990 r. Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość” wystąpił (22 stycznia 1992 r.) do Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego (WOW) o uznanie za nieważny wyrok WSR w Warszawie z 14 października 1950 r., podnosząc, że zarzucane w nim czyny były związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego. 17 września 1992 r. wyrok został unieważniony. Można by zatem powiedzieć, że z punktu widzenia prawnego sprawa Cieplińskiego i pozostałych członków IV ZG WiN została zamknięta. Czy jednak na pewno? Zajmując się wyrokiem z 14 października 1950 r., sąd WOW nie sprawdził jednak dokładnie podstawy prawnej działania WSR w Warszawie. A przecież uprawniony jest pogląd, że wyrok w procesie Cieplińskiego był nieważny *ex tunc*, jako wydany przez instytucję pozaprawną, której „ustrój był, w znacznej części, pozbawiony jakichkolwiek podstaw prawnych, zaś w części pozostałej podstawa ta była ułomna”⁴⁸. Faktu tego sąd WOW nie wziął pod uwagę,

⁴⁴ *Ibidem*, s. 589.

⁴⁵ Pojęcie zbrodni sądowej – zob. W. Kulesza, *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2001, s. 507–515.

⁴⁶ T.M. Płużański, *Lista...*, *op. cit.*, s. 79–81.

⁴⁷ Protokoły wykonania wyroków – zob. M. Huchla, *Żołnierze i kombatancki Zrzeszenia „WiN”*, Wydawnictwo Lena, Wrocław 2010, s. 483–489.

⁴⁸ M. Zaborski, *Ustrój sądów wojskowych w Polsce w latach 1944–1955*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005, s. 72.

przyjmując domniemanie legalności WSR w Warszawie. A przecież analiza zadań sądów wojskowych na ziemiach Polski lat 1944–1955 wskazuje wprost na ich ideologiczny i propagandowy, a nie prawny charakter. Przy czym twórca tych sądów i prezes Najwyższego Sądu Wojskowego, płk Aleksander Michniewicz (1896–?)⁴⁹ (oficer sowiecki, który w 1947 r. powrócił do ZSRS), nie miał wątpliwości, w jakim celu je tworzono, wprost stwierdzając na łamach „Wojskowego Przeglądu Prawniczego”: „poruczone tym sądom zaszczytne zadanie [sic!] polega na »eliminacji i eksterminacji wrogów Narodu«”⁵⁰.



Pomnik Łukasza Cieplińskiego i członków IV ZG „WiN” w Rzeszowie

Źródło: zbiory IPN Oddział Rzeszów.

Trudno oprzeć się smutnej refleksji, że gdyby płk Łukasz Ciepliński był Anglikiem, to po zwycięskiej wojnie kontynuowałby pewnie służbę wojskową, wpływając istotnie na sprawność królewskich sił zbrojnych. Był jednak Polakiem, obywatelem kraju, który w pojałtańskiej Europie znalazł się w potrzasku historii. Stąd jego los – jak i polskich działaczy niepodległościowych – został w zasadzie przesądzony. Nie kto inny jak Winston Churchill (1874–1965), przedstawiając 5 marca 1946 r. w Westminster College w Fulton (USA) bieżącą sytuację w Europie, stwierdził po niewczasie:

⁴⁹ T.M. Płużański, *Lista...*, *op. cit.*, s. 264–265.

⁵⁰ M. Zaborski, *Ustrój sądów wojskowych...*, *op. cit.*, s. 88.

„Od Szczecina nad Bałtykiem do Triestu nad Adriatykiem zapadła w poprzek kontynentu żelazna kurtyna [...]. To z pewnością nie jest ta wyzwolona Europa, o której budowę walczyliśmy”⁵¹. Mądry Churchill po szkodzie, tymczasem tzw. Polska Ludowa, zgodnie z wolą generalissimusa Stalina, stawała się *de facto* sowiecką kolonią⁵².

Z „czarnej legendy” Łukasza Cieplińskiego i szkalującej Zrzeszenie WiN komunistycznej propagandy nie pozostało dziś zgoła nic, prócz zapisanych kłamstwami stron książek czy gazet, za które nikt nie chce wziąć odpowiedzialności. Pozostał też bolesny fakt – w 35. roku istnienia III Rzeczypospolitej nadal nie wiemy, gdzie znajduje się ów „mokry dół” kryjący doczesne szczątki Łukasza Cieplińskiego i jego szczęściu współtowarzyszy. A może jednak ich trud służby Ojczyźnie i męczeńska ofiara życia nie poszły na marne, stając się po części podstawą do formułowania wniosków z przeszłości i przestrogi dla następnych pokoleń Polaków, dla których Łukasz Ciepliński nie będzie bohaterem niedocenionym.

Bibliografia

- Brzęk G., *Wierny przysiędźce. O Łukaszu Cieplińskim „Pługu”, komendancie IV Komendy WiN*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin 1991.
- „Dardanele”. *Delegatura WiN-u za granicą (1946–1949)*, oprac. i red. S.J. Rostworowski, Zarząd Główny Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Wolność i Niezawisłość”, Wrocław 1999.
- Garliński J., *Świat mojej pamięci*, Volumen, Warszawa 1998.
- Huchla M., *Żołnierze i kombatancki Zrzeszenia „WiN”*, Wydawnictwo Lena, Wrocław 2010.
- Iwaszek A., *Moje wspomnienia o płk. Ł. Cieplińskim*, wywiad z por. J. Wierzbicką-Kopec, „Biuletyn Informacyjny Okręgu Podkarpackiego ŚZŻAK” 2013, nr 4, s. 3–4.
- Jakimek-Zapart E., *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków 2007.
- Kantyka J., Kantyka S., *Oddani sprawie. Szkice biograficzne więźniów politycznych KL Auschwitz-Birkenau*, t. 1, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki: Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Opieki nad Oświęcimiem, Katowice 1999, s. 194–215.
- Krasucki S., *Kazimierz Heilman-Rawicz – podpułkownik piechoty, ostatni dowódca 62. Pułku Piechoty Wielkopolskiej (1896–1969)*, „Kronika Bydgoska” 1990, z. 10, s. 244–269.
- Kryska-Karski T., *Spisy imienne kadry i absolwentów*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830–29.XI.1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów-Komorowo 1930, s. 132–138.
- Księga pamięci kadetów II Rzeczypospolitej*, red. B.A. Kalinka, J. Wodzyński, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2001.
- Kulesza W., *Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnię sądową*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2001, s. 507–515.

⁵¹ P. Skórzyński, *Wojna światów. Intelktualna historia zimnej wojny*, W. Muszyński p.p., Warszawa 2011, s. 21.

⁵² R. Terlecki, *Polska w niewoli 1945–1989. Historia sowieckiej kolonii*, Wydawnictwo AA, Kraków 2015.

- Kurtyka J., *Rozbicie IV Zarządu Głównego „WiN” i początek prowokacji w świetle dokumentów z archiwum Delegatury Zagranicznej „WiN”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 1993, nr 4, s. 130–170.
- Lenkiewicz W., *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830–29.XI.1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów–Komorowo 1930, s. 289–385.
- Lindner S., *Ale serce boli. Wspomnienia starego kadeta*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1983.
- Lisowski W., *Ideale wychowania kadeckiego*, [w:] *Edukacja patriotyczna młodzieży. Szkoła Rycerska, korpusy kadetów, ogólnokształcące licea wojskowe, klasy mundurowe*, red. R.P. Depczyński, Sowa, Gdynia 2013, s. 15–22.
- Lisowski W., *Polskie korpusy kadetów 1765–1956. Z dziejów wychowania*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982.
- Łaszczewski T., *Heilman-Rawicz Kazimierz Roman*, [w:] *Małopolski słownik biograficzny uczestników działań niepodległościowych 1939–1956*, t. 12, red. T. Gąsiorowski, J. Wojtycza, A. Zagórski, wyd. Barbara – B. Gąsiorowska, Kraków 2007, s. 41–44.
- Łopuski J., *Losy Armii Krajowej na Rzeszowszczyźnie (sierpień–grudzień 1944). Wspomnienia i dokumenty*, Editions Spotkania, Warszawa 1990.
- Niedziela J., Sagan F., *ZWZ–AK Inspektorat Rejonowy Rzeszów*, RS Druk, Rzeszów 2005.
- Ostasz G., *Plk Kazimierz Putek „Zworny”, komendant Podokręgu AK Rzeszów w obliczu sowieckiego dyktatu (1944–1945)*, [w:] *Historyk i świadek historii. Księga dedykowana Profesorowi Janowi Drausowi*, red. M. Bukała, D. Iwaneczko, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Instytut Pamięci Narodowej, Rzeszów–Warszawa 2022, s. 359–382.
- Ostasz G., *Podziemna Armia. Podokręg AK Rzeszów*, Wydawnictwo Libra, Rzeszów 2010.
- Ostasz G., Zagórski A., *Akcja „Burza” w Inspektoracie AK Rzeszów*, Towarzystwo Sympatyków Historii, B. Gąsiorowska, Kraków 2003.
- Piotrowski M., *Ludzie bezpieki w walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978*, Klub Inteligencji Katolickiej, Lublin 1999.
- Plużański T.M., *Lista oprawców*, Fronda, Warszawa [b.r.w.].
- Rowiński J., *Szkoła Podchorążych Piechoty*, [w:] *Szkoła Podchorążych Piechoty. Księga pamiątkowa 1830–29.XI.1930. Szkice z dziejów szkół piechoty polskiej*, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów–Komorowo 1930, s. 10.
- Rzeczpospolita Podchorążacka. Jednostki podporuczników XIII promocji imienia gen. dyw. Stefana Dąb-Biernackiego*, red. M. Kotarba, Szkoła Podchorążych Piechoty, Ostrów Mazowiecka–Komorowo 15 X 1936.
- Salmonowicz S., *Polski wiek XX. Studia i szkice*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek 2000.
- Satalecki B., *Akcja na więzienie w Rzeszowie 7–8 października 1944 (dokumenty)*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 1995, t. 1, s. 117–125.
- Skórzyński P., *Wojna światów. Intelktualna historia zimnej wojny*, W. Muszyński p.p., Warszawa 2011.
- Sprawozdanie z całokształtu działalności Inspektoratu AK Rzeszów, 8 maja 1945 r.*, oprac. E. Jakimek-Zapart, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2005, nr 24, s. 183–209.
- Szafran B. [Z.K. Wójcik], *Karty z dziejów Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”*, „Ultimatum. Kwartalnik Społeczny” 1988, nr 1 [Rzeszów, drugi obieg], s. 50–56.
- Szwagrzyk K., *Prawnicy czasu bezprawia. Sędziowie i prokuratorzy wojskowi w Polsce 1944–1956*, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków–Wrocław 2005.
- Terlecki R., *Dyktatura zdrady. Polska w 1947 roku*, Arka, Kraków 1991.

- Terlecki R., *Polska w niewoli 1945–1989. Historia sowieckiej kolonii*, Wydawnictwo AA, Kraków 2015.
- Wójcik Z.K., Kubik Ludwik, [w:] *Encyklopedia Rzeszowa*, red. Z. Budzyński, J. Draus, Z. Nawrocki, Mitel, Rzeszów 2011, s. 335.
- Wójcik Z.K., *Łukasz Ciepliński – między czarną a białą legendą*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2006, nr 25, s. 77–90.
- Wójcik Z.K., *Łukasz Ciepliński – między legendą a rzeczywistością*, „Biuletyn IPN. Pismo o Najnowszej Historii Polski” 2018, nr 3, s. 122–131.
- Wójcik Z.K., *Rzeszów w latach II wojny światowej. Wojna i okupacja 1939–1944–1945*, Instytut Europejskich Studiów Społecznych, Poligrafia Wyższego Seminarium Duchownego, Rzeszów–Kraków 1998.
- Wójcik Z.K., *W kleszczach totalitaryzmów. Łukasz Ciepliński (1913–1951)*, t. 1, *Prawość i męstwo*, Rzeszów–Warszawa [w druku].
- Wójcik Z.K., Zagórski A., *Na katorżniczym szlaku*, Polonia, Warszawa 1994.
- Wydanie specjalne na 90-lecie korpusów kadetów w II RP 1918–1939–2008*, red. Z. Mikołajczyk, „Biuletyn Informacyjny”, dodatek specjalny, 2008.
- Zaborski M., *Ustrój sądów wojskowych w Polsce w latach 1944–1955*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2005.
- Zapart R., *Tajemnice niemieckich doświadczeń w raportach wywiadu Inspektoratu AK Rzeszów* [w:] *Tajemnice Bliźny. Wywiad Armii Krajowej w walce z raketami V-2*, red. R. Wnuk, R. Zapart, wsp. J. Szkudliński, Wydawnictwo Oskar, Muzeum II Wojny Światowej, Gdańsk 2012.
- „Zew Kadecki” 1929, R. 1, z. 1.
- Zblewski Z., *Działalność mjr. Łukasza Cieplińskiego od grudnia 1944 do kwietnia 1945 r.*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2003, nr 19–20.
- Zblewski Z., *Okręg Krakowski Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948. Geneza, struktury, działalność*, Kraków 2005.
- Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” 1945–1948*, red. W. Frazik, F. Musiał, Instytut Pamięci Narodowej, Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Societas Vistulana, Kraków–Warszawa 2020.
- Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość” w dokumentach*, t. 6, cz. 1, *Cztery zarządy główne WiN przed sądami PRL*, oprac. A. Zagórski, Zarząd Główny WiN, Wrocław 1999

Akty prawne

- Dekret Prezydenta RP z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, Dz.U. RP z 1937 r., nr 20, poz. 128.
- Ustawa z dnia 23 marca 1922 r. o podstawowych obowiązkach i prawach oficerów wojsk polskich, Dz.U. RP z 1922 r., nr 32, poz. 256.

Archiwalia

- Wojskowe Biuro Historyczne, Szkoła Podchorążych Piechoty, I.340.13.22, Program szkolenia. Ogólne wytyczne trzyletniej pracy wyszkoleniowej [1935].

Źródła niepublikowane

- Geroń J., „Olek–Wiesław”, *Wspomnienia*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika.
- Sternal M. ks., *Łukasz Ciepliński*, mps, ze zbiorów Zbigniewa K. Wójcika.

*Łukasz Ciepliński (1913–1951) – bohater niedoceniony**Streszczenie*

Celem artykułu jest przybliżenie postaci płk. Łukasza Cieplińskiego – oficera służby stałej Wojska Polskiego, w tym ZWZ/AK, następnie działacza Zrzeszenia WiN i ostatniego prezesa jego Zarządu Głównego. Skazanie Cieplińskiego przez komunistyczny sąd wojskowy na karę śmierci za służbę w konspiracji antyniemieckiej na Podkarpaciu oraz antykomunistyczną działalność niepodległościową w pierwszych latach tzw. Polski Ludowej sprawiło, że jednocześnie wymazany został z kart historii Polski. Niemniej jego biografia zawiera fakty i zdarzenia, które budują świadomość historyczną współczesnych Polaków, a czego przecucie zawarł w grypsach, pisanych z celi śmierci do żony i syna.

Słowa kluczowe: Łukasz Ciepliński, Wojsko Polskie, ZWZ/AK, wymiar sprawiedliwości tzw. Polski Ludowej, zbrodnie sądowe

*Łukasz Ciepliński (1913–1951) – underrated hero**Abstract*

The intention of this article is to introduce to wider circles of Polish society the figure of Colonel Łukasz Ciepliński – an officer in the regular service of the Polish Army, including the ZWZ/AK, then an activist of the Freedom and Independence Association (WiN) and the last president of its Main Management Board. Ciepliński sentencing to death by a communist military court for his service in the anti-Nazi conspiracy in the Podkarpacie region and his anti-communist independence activity in the first years of The Polish People's Republic meant that he was simultaneously erased from the pages of Polish history. Nonetheless, his biography contains facts and events that build the historical awareness of contemporary Poles, a sentiment he expressed in secret messages written from his death cell to his wife and son.

Key words: Łukasz Ciepliński, Polish Army, ZWZ/AK, the justice system of the Polish People's Republic, judicial crimes

Marcin Lasoń

dr hab., prof. UAFM, Uniwersytet Andrzeja Frycza Modrzewskiego
<https://orcid.org/0000-0001-8008-3325>

Historia placówki zrzutowej „Buk” i znaczenie wsparcia lotniczego Armii Krajowej dla żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na wybranym przykładzie

Wprowadzenie

Inspiracją do podjęcia badań, których celem było ustalenie położenia placówki zrzutowej o kryptonimie „Buk”, wykorzystywanej w czasie II wojny światowej do dostaw i odbioru sprzętu wojskowego i innych materiałów dla Armii Krajowej, była jej rozbieżna lokalizacja podawana w literaturze przedmiotu. W związku z prowadzeniem badań na temat żołnierzy Armii Krajowej (AK) i Konspiracyjnego Wojska Polskiego (KWP) we wspomnieniach mieszkańców gminy Gomunice możliwa stała się rozmowa ze świadkami historii, osobami, które pamiętają jeszcze czasy okupacji niemieckiej, oraz dziećmi takich ludzi, które w swych wspomnieniach zachowały informacje o działalności rodziców w AK i KWP. Dodając do tego poszukiwania w dostępnej literaturze przedmiotu, w tym ważnej pracy Kajetana Bienieckiego, która powstała na podstawie bezpośrednich źródeł polskich, brytyjskich, amerykańskich i południowoafrykańskich, można przyjąć, że zebrano potrzebne dane, by znaleźć odpowiedź na postawione pytania badawcze: gdzie znajdowała się placówka zrzutowa o kryptonimie „Buk” oraz jakie znaczenie żołnierzy AK miało wsparcie lotnicze? Dla realizacji celu pracy konieczne było zastosowanie warsztatu badań nauk społecznych, w szczególności historii i nauk o bezpieczeństwie. Przeprowadzono wiele wywiadów

zarejestrowanych w wersji dźwiękowej, które są niezwykle skarbnicą wiedzy na temat przebiegu wojny i okupacji oraz działalności AK w rejonie obecnej gminy Gomunice. Wyniki ich analizy przekonują, że ruch oporu na poziomie lokalnym miał bardzo duże znaczenie dla walki z Niemcami w czasie II wojny światowej. Jest to jednak temat na odrębne, szerokie opracowanie.

Zrzutowisko „Buk” w literaturze przedmiotu

Zgodnie z relacją Bienieckiego, powielaną potem przez wielu badaczy, zrzutu na placówkę „Buk” dokonano w nocy z 8 na 9 kwietnia 1944 r. w godzinach 1.18–1.26. Miała być ona „położona 9 km na południowy wschód od stacji kolejowej Radomsko w okolicy wsi Orzechów [N 51stopni01’ E19 stopni31’] [...] miała odzew b [...]”¹. Zadanie wykonała załoga samolotu Halifax JP-226 „U” pod dowództwem australijskiego pilota Flt Sgt Leonarda Blattmana, która zrzuciła 9 zasobników i 12 paczek (skrzynek). Podawana przez autora lokalizacja na bazie zapisów źródłowych nie jest jedyną, jaką można spotkać w literaturze przedmiotu. Rozbieżności w tym zakresie mogą wynikać z tego, że jak twierdzi Agnieszka Połończyk, prowadząca badania nad lokalizacją placówek zrzutowych na terenie okupowanej Polski, „nie zachowała się karta ewidencyjna placówki »Buk«”². Trudności w ustaleniu faktów potęguje jeszcze zapis, jaki znaleźć można w kolejnej fundamentalnej pracy dotyczącej działalności AK w tym rejonie, autorstwa Wojciecha Borzobohatego, który stwierdza: „17 kwietnia w Kocierzowym przyjęto zrzut na placówce nr 4 w całości przeznaczony dla Obwodu Radomsko. Akcją kierował ppor. »Jerzy«”³. Mowa zatem o innej dacie i innym miejscu. Pozostając chwilę przy dacie, można stwierdzić, że w tym wypadku również podawane są różne, np. Zbigniew Zieliński wskazuje na 15 kwietnia⁴. Zaś wracając do miejsca, to w powyższym cytacie nie pada nazwa placówki „Buk”, ale nie było w tym czasie innego zrzutu w tym miejscu według informacji podawanych przez Bienieckiego, który skrupulatnie wylicza wszystkie loty ze wsparciem dla AK. Nazwa placówki nie pojawia się także w danych dotyczących zrzutów wykonanych w dniach 16–17 kwietnia 1944 r.⁵

Najlepszym przykładem ilustrującym problem z lokalizacją placówki „Buk” jest zawartość artykułu naukowego autorstwa Ksawerego Jasiaka, znawcy historii AK i KWP na ziemi radomszczańskiej. Podaje on w jednym tekście dwa różne miejsca wykonanego w nocy z 8 na 9 kwietnia 1944 r. zrzutu. Pierwsze: „[...] położonej 9 km

¹ K. Bieniecki, *Lotnicze wsparcie Armii Krajowej*, Dom Wydawniczy Bellona, Kraków 1994, s. 127.

² Z korespondencji z Autorem.

³ W. Borzobohaty, *»Jodła». Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ–AK 1939–1945*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1984, s. 252.

⁴ Z. Zieliński, *7 Dywizja Piechoty Armii Krajowej*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2010, s. 59.

⁵ K. Bieniecki, *Lotnicze wsparcie Armii Krajowej*, *op. cit.*, s. 142–145.

na południowy wschód od stacji kolejowej Radomsko (w okolicy wsi Orzechów). Placówka „Buk” miała odzew B [...]”⁶. W dalszej części podaje zaś, że „funkcjonowały także »kosze« zrzutowe o krypt. »Buk« – 10 km na pn.-wsch. od Radomska (rejon wsi Kocierzowy)”⁷. Po przejrzeniu listy placówek odbiorczych sporządzonych w Oddziale VI (Specjalnym) okazuje się, że nie ma mowy o powtarzaniu się kryptonimów placówek⁸. Jeśli tak się dzieje, to z dopiskiem np. 1. i 2. Gdyby istniały dwie placówki „Buk”, to jedna byłaby oznaczona „Buk 1”, a druga „Buk 2”. Co istotne, we wspomnianym dokumencie udostępnionym na stronie internetowej poświęconej cichociemnym, której autor prowadzi własne badania z nimi związane, w wykazie placówek „Buk” oznaczony jest jako położony 10 km na pn.-wsch. od Radomska, zatem w okolicy miejscowości Kocierzowy. Wskazany problem nie dotyczy tylko placówki „Buk”, której lokalizacja była do tej pory niepewna. W związku z tym naukowcy zajmują się tą problematyką, m.in. wspomniana już Agnieszka Polonczyk ze swoim zespołem, a wyniki ich badań będą bardzo ważne dla historii wsparcia powietrznego dla AK.

Co ciekawe, nie tylko lokalizacja placówki budzi wątpliwości. W literaturze przedmiotu wymieniani są również różni dowódcy oddziału odbierającego zrzut. Borzobohaty podaje por. „Jerzego”, czyli Szymona Zarembę. Rzeczywiście był on szefem Referatu Przerzutów Powietrznych w Komendzie obwodu AK Radomsko oraz dowódcą pododdziału/kompanii lotniczej do odbioru zrzutów w obwodzie Radomsko utworzonym, kiedy większość sił z tego terenu poszła na pomoc powstańcom warszawskim, a trzeba było być przygotowanym na odbiór samolotów, które mogły przylatywać do tego rejonu⁹. Podobnie Jasiak twierdzi, że w odbiorze zrzutu uczestniczył Zaremba, który:

nawiązał wówczas kontakt z lotnikiem przy pomocy latarek, który po wykonaniu 4 okrążeń samolotem i po jego obniżeniu się na wysokości około 200 m zrzucił 9 dużych, brytyjskich zasobników i 12 paczek. Była tam broń: steny, amunicja, colty, granaty, piaty do zwalczania czołgów, również kilka mundurów (angielskich *battle dress*) i 3 małe radioodbiorniki¹⁰.

Dowódca oddziału partyzanckiego AK Florian Budniak podaje, że wspomniane zaopatrzenie trafiło do żołnierzy Okręgu Radomsko, w tym jego oddziału,

⁶ K. Jasiak, *Sprawa Szymona Zaremby ps. „Jerzy” vel. kpt. Aluna Morgana w świetle materiałów archiwalnych wywiadu brytyjskiego (Special Operations Executive) i komunistycznych służb specjalnych PRL*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2019, t. 16, s. 209.

⁷ *Idem*, *Sprawa Szymona Zaremby*, *op. cit.*, s. 301.

⁸ R.M. Zając, *Placówki zrzutowe*, Cichociemni Elita Dywersji, <https://elitadywersji.org/tag/placowki-zrzutow> [dostęp: 26.10.2023].

⁹ W. Borzobohaty, „Jodła”..., *op. cit.*, s. 246; K. Jasiak, *Sprawa Szymona Zaremby*..., *op. cit.*, s. 303–304.

¹⁰ K. Jasiak, *Sprawa Szymona Zaremby*..., *op. cit.*, s. 300.

co bardzo wzmocniło zdolności bojowe¹¹, tym samym potwierdza znaczenie tego typu zrzutów dla zdolności wojskowych oddziałów AK. Co ciekawe, jako miejsce przyjęcia zrzutu wskazuje miejscowość Rudka Kocierzowy, zaś w kalendarium wymienia już tylko nazwę Kocierzowy, podaje numer placówki – 4 oraz że akcją dowodził ppor. Jan Zaremba pseud. „Jerzy”¹². Z całą pewnością można stwierdzić, że chodzi o tego samego Zarembe, a w wypadku imienia nastąpiła pomyłka związana z tym, że było to drugie imię Szymona oraz imię jego ojca. Zresztą nie tylko Borzobohaty pomylił imię „Jerzego”. Jednak kto inny wskazywany jest jako dowódca odbioru zrzutu we wspomnieniach jego uczestnika.

Zrzut pod Kocierzowami według relacji por. Teodora pseud. „Sępa” Gajewskiego

W 2017 r., zatem już po wydaniu wcześniej wspomnianych publikacji, ukazały się wspomnienia komendanta podobwoду AK Kamiński, por. Teodora Gajewskiego pseud. „Sęp”. Są jedyną tak szczegółową publikacją na temat organizacji i działalności AK na tym terenie. W jego skład wchodziła m.in. miejscowość Kocierzowy i ulokowana przy niej placówka zrzutowa. Gajewski podaje bardzo dokładny opis wydarzeń: 8/9 kwietnia 1944 r.¹³ W tym miejscu należy od razu stwierdzić, że tę datę można uznać za pewną. Otóż była to Wielkanoc i opisując zdarzenie, „Sęp” nieraz odwołuje się do tego, w tym do dźwięków słyszanych dzwonów nawołujących wiernych na rezurekcję. Nie ma więc mowy, by mógł się w tej kwestii pomylić, tym bardziej że łączy ten fakt z samym zrzutem, który był wielką częścią świąt żołnierzy AK.

Gajewski twierdzi, że w jego podobwodzie powołano oddział do przyjmowania zrzutów, którego dowódcą został „Semko”. W jego składzie byli m.in. żołnierze z Chrzanowic, Gertrudowa i z drużyny dywersyjnej, m.in. „Strus” i „Akacja”. Potwierdzenie tego faktu znajduje się we wspomnieniach dowódcy 59. plutonu AK (w którego skład wchodził żołnierze z tych miejscowości), późniejszego por. Józefa Szymczyka. Podaje on, co następuje:

W 1943 r. został zorganizowany obok Kocierzów rejon zrzutów lotniczych. W 1944 r. w kwietniu pod ochroną 59 plutonu AK i III plutonu S.O.P. został odebrany duży zrzut broni i amunicji oraz opatrunków zrzucony przez 4 motorową superfortecę. Broń ta

¹¹ F. Budniak, *Od PWL do Batalionu Las*, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Gołuchów 1994, s. 65.

¹² *Ibidem*, s. 98.

¹³ Zob. szerzej: T. Gajewski „Sęp”, *Z bronią u nogi*, Oficyna Drukarska MR Marland 2 Marek Rusak, Warszawa 2017, s. 288–307. Wszystkie podane fakty w części artykułu poświęconej wspomnieniom „Sępa” pochodzą z tych stron. Tylko w wypadku sięgnięcia po cytaty autor będzie to zaznaczał dodatkowym przypisem.

została przeznaczona do walczących w powiecie oddziałów leśnych i dla zasilenia garnizonów w terenie, do akcji dywersyjnych przeciw Niemcom¹⁴.

W Obwodzie Radomsko na czele głównej komórki zrzutowej stał „Jerzy”, czyli Jan Zaremba (faktycznie Szymon – przypis M.L.), w dworze jego ojca w Pytowicach odbywały się nastłuchy. Za bezpośrednie szkolenie (m.in. z użyciem kieszonekowych latarek bateryjnych) i odbiór zrzutu w nocy z 8/9 kwietnia odpowiadał „Semko”. Taką informację przekazuje Gajewski i w toku opisu zdarzeń to „Semko” wydaje rozkazy, nie pojawia się nigdy odwołanie do Zaremby. W związku z tym nasuwa się zasadnicze pytanie: czy rzeczywiście to on dowodził odbiorem zrzutu? Trudno przyjąć, że Gajewski pominąłby znanego sobie dowódcę. Chyba że z jakichś powodów zrobił to celowo, czego nie sposób teraz ustalić. Z drugiej strony, czy inni autorzy bazujący m.in. na dokumentach i wspomnieniach Zaremby mogą się mylić, ponieważ tenże przypisał sobie dowodzenie operacji realizowanej tej nocy? Jest to bardzo mało prawdopodobne. Zawartość wielu relacji dotyczących zrzutu wskazuje, że odbiorem dowodził Zaremba. „Semko” zaś odpowiadał za szkolenie oddziału i taktyczne dowodzenie nim w polu np. jako zastępca „Jerzego”.

Nie ma jednak wątpliwości, że chodzi o ten sam zrzut, który odbywał się pod miejscowością Kocierzowy, a jedyną placówką, jaka się tu znajdowała, była ta nosząca kryptonim „Buk”. Dowody na to są w dalszej części wspomnień Gajewskiego. Opis jest wręcz detaliczny, relacja prowadzona jest z godziny na godzinę, opisując zdarzenia po odebraniu sygnału o tym, że możliwy jest zrzut na obsługiwaną w podobwodzie placówkę. Co istotne, „Sęp” podaje również taki opis pola zrzutowego, a mianowicie:

Z trzech stron byliśmy otoczeni lasem, z czwartej widać było drzewa i mające sylwety chat dużej wsi, jaką były Kocierzowy. Rozległe pole przetrzyte było drogą wiejską biegnącą w mniejszej ćwiartce wzdłuż najwyższej fałdy i opadało łagodnie w kierunku południowej linii lasu położonej dość daleko od drogi i w kierunku północnej linii lasu położonej znacznie bliżej. Wypukłość pola podkreślały ciemne zarysy drzew¹⁵.

Jest to zapis wystarczająco szczegółowy, by na jego podstawie można było przeprowadzić wizję lokalną w okolicy miejscowości Kocierzowy i odnaleźć to miejsce (o czym dalej). Następnie „Sęp” podaje, jak przebiegał sam zrzut zasobników i skrzyń. W wypadku tych ostatnich wskazuje, że w jednej były pistolety Colt, ponieważ się rozbiła i wziął dla siebie taką właśnie broń. Ponadto podaje, że funkcję uszczelnaczy sprzętu w zasobnikach pełniły mundury angielskie (zarówno o nich, jak i o colcie wspomina także Jasiak). Poza aspektem technicznym, zatem opisem,

¹⁴ Co wiemy na temat udziału naszej wsi Chrzanowice w walkach o Wolność Ojczyzny, oprac. Maria Krawczyk zam. w Chrzanowicach na podstawie relacji b. d-cy 59. plutonu ZWZ i AK, m-pis, dokument udostępniony przez Danutę Włodarską, córkę Józefa Szymczyka, s. 3.

¹⁵ T. Gajewski, *Z bronią...*, op. cit., s. 292.

jak wykonano zadanie, co robili żołnierze itp., Gajewski zwraca uwagę na moralne znaczenie tego wydarzenia. Czyni to następującymi słowami:

Warkot samolotu rósł, zbliżał się do nas. Zielony punkcik świetlny, umówiony sygnalizacyjny znak rozpoznawczy, wyłączany co chwila przez nieznanego lotnika, jarzył się coraz mocniej, niby nowa kometa, nowa gwiazda betlejemska zwiastująca niezawodną wieź Polskich Sił Zbrojnych za granicą z Polskimi Siłami Zbrojnymi w kraju [...]. Jakże byliśmy wdzięczni temu „nieznanemu żołnierzowi” z dalekich stron, Polakowi chyba, który jak najcudniejszy sen urzeczywistnił się przed nami w księżycową jasną noc, stworzył najsilniejsze przeżycie, niepowtarzalne i tak cicho odleciał „jak duch, gdy odlata”. Rozumieliśmy to dobrze i ze łzami w oczach patrzyliśmy to na znikającą plamę samolotu, to na opadające bezszelestnie spadochrony, które w zetknięciu z ziemią przyskały niby bańki mydlane. [...] „Sęp” cytuje jednego ze swoich żołnierzy) Teraz to już wiem, że to nie zabawka. Wiem, że jesteśmy prawdziwym wojskiem, że o nas pamiętają i myślą. Damy się teraz tym bandytom niemieckim we znaki¹⁶.

To podejście do znaczenia zrzutów dla żołnierzy AK można uznać za uniwersalne. Warto zacytować innego z dowódców, działającego w sąsiednim obwodzie, gen. Stanisława Karlińskiego pseud. „Burza”, który ujął to w następujących słowach: „Zrzuty miały duży wpływ na postawę patriotyczną partyzantów i społeczeństwa. Świadomość kontaktów i więzi z tymi, którzy na innych frontach przelewali krew w walce przeciw wspólnemu wrogowi, podnosiła na duchu”¹⁷.

Podsumowując, na podstawie wspomnień Gajewskiego można przyjąć, że w okolicach Kocierzów znajdowała się placówka zrzutowa. Jej odnalezienie jest możliwe na podstawie opisu ukształtowania terenu, podobnie jak trasę, którą zawieziono zrzut do kryjówki, a następnie uznać datę 8/9 kwietnia jako noc odbioru zrzutu. Łącząc to z danymi z listy placówek odbiorczych sporządzonych w Oddziale VI, należy przyjąć, że musi to być placówka o kryptonimie „Buk”. W okolicy nie było bowiem żadnej innej, a podana odległość – 10 km na pn.-wsch. od Radomska – wskazuje dokładnie na miejscowość Kocierzowy. Zaś ta nazwa pojawia się (czasem w pewnych wariantach związanych z odmianą tego słowa) w innych publikacjach naukowych i wspomnieniach.

Opowieści świadków historii i ich spadkobierców oraz badania terenowe

W ocenie autora przedstawione dowody są wystarczające, by z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością stwierdzić, że placówka „Buk” znajdowała się w okolicy Kocierzów. Jednak można to jeszcze potwierdzić, sięgając po wspomnienia mieszkańców

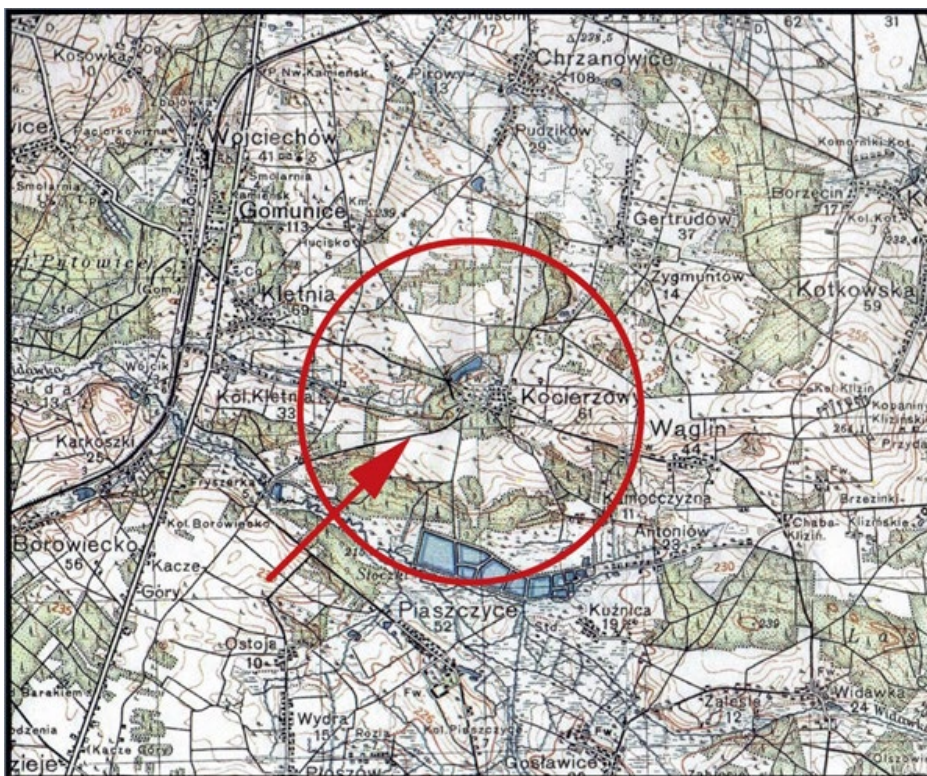
¹⁶ *Ibidem*, s. 295, 298, 300.

¹⁷ S. Burza-Karliński, *W burzy dziejowej. Wspomnienia dowódcy Oddziału Partyzanckiego „Burza” AK 1939–1945*, Mireki, Warszawa–Kraków 2014, s. 174.

tego terenu pamiętających II wojnę światową oraz rodzin osób związanych z omawianą historią zrzutu.

W pierwszej kolejności autor udał się w rejon Kocierzów, by odnaleźć w terenie lokalizację placówki „Buk” na podstawie opisu Gajewskiego. W tym celu wykorzystano także mapę terenu z czasów II wojny światowej, która została umieszczona jako załącznik do książki Gajewskiego. Takie podejście miało pozwolić uwzględnić zmiany, jakie mogły zajść w otoczeniu, w szczególności zaprzestania uprawy części pól oraz ich zarośnięcia lasem. Ponadto samodzielne ustalenie prawdopodobnej lokalizacji było istotne także dlatego, że dzięki temu wspomnienia mieszkańców mogły zweryfikować poczynione ustalenia. W efekcie poszukiwań tylko jedno miejsce pasuje do przedstawionego wcześniej opisu „Sępa” i można je zobaczyć na poniższej mapie.

Mapa 1. Lokalizacja placówki zrzutowej kryptonim „Buk” w rejonie wsi Kocierzowy



Źródło: opracowanie własne na podstawie mapy załączonej do: T. Gajewski „Sęp”, *Z bronią u nogi...*, op. cit.

Następnie przystąpiono do rozmów z mieszkańcami, którzy w swobodnej formie mogli opowiedzieć o przeżyciach własnych i swoich rodzin w czasie wojny. Kluczową opowieść przedstawił blisko 90-letni Zdzisław Sygulski, mieszkaniec Kocierzów. Stwierdził m.in., że:

Dla przykładu jechaliśmy ze zbożem do młyna. Minęliśmy miejsce zrzutu, gdzie ja wcześniej widziałem ślady na ziemi po skrzyniach/zasobnikach i przed lasem spotkaliśmy szwagra. I on mówi, nie jeźdźcie do młyna, bo tam zabiliśmy Niemca i za chwilę tam będą. Dlatego zawróciliśmy i okrężną drogą wróciliśmy do domu¹⁸.

Podaje także, że pamięta to wydarzenie i miejscowi ludzie o nim wiedzieli. Stąd wspomina o nim także Tomasz Majchrzak, mieszkaniec Kocierzów, którego stryj był żołnierzem AK, dalej Andrzej Rudzki i Anna Motylska, których bliscy brali udział w odbiorach zrzutów w okolicy¹⁹. Wreszcie Piotr Krawczyk, którego babcia Czesława Krawczyk była żoną Józefa Krawczyka pseud. „Akacja”. Tenże był wcześniej wymieniony przez Gajewskiego jako osoba biorąca udział w odbiorze zrzutu pod Kocierzowami. Podzielił się wspomnieniami na ten temat ze swoją żoną, która opowiedziała o nim wnuczkowi. Jednak na tym nie skończyła, ponieważ pokazała również miejsce, jak i trasę, którą przetransportowano przyjęte materiały: „Od Kocierzów, przez Fryszerkę, Wójcik, potem bagna aż do Pytowic (lasy pytowickie – ML)”²⁰. Wskazane przez Krawczyka miejsca i trasa transportu zrzutu jest zgodna z poczynionymi przez autora ustaleniami.

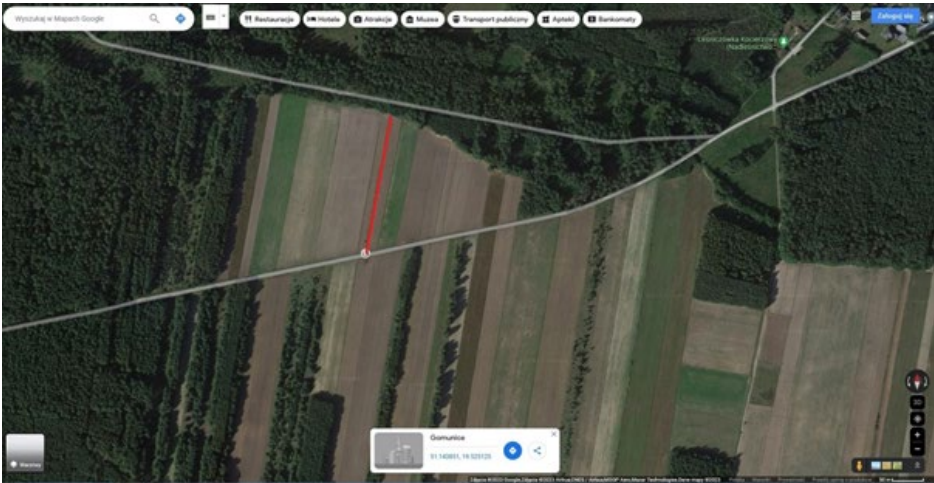
Kluczowe okazały się wspomnienia Zdzisława Sygulskiego, ponieważ jako 10-latek był on na placówce zrzutowej dzień po tym zdarzeniu i wryło mu się ono w pamięć ze względu na jego nadzwyczajny charakter. W związku z tym 7 września 2023 r. autor udał się z nim w teren, niczego nie sugerując, a jedynie prosząc, by pokazał, w którym miejscu widział ślady zostawione przez zasobniki/skrzynie na polu. Sygulski bez wahania poszedł do założonego miejsca, wskazywał, gdzie wyrosły nowe laski, a kiedyś były pola, oraz pokazał, na którym dokładnie widział ślady. Był tego absolutnie pewien, także dlatego że znał nazwisko właściciela tego pola, w związku z czym nie miał trudności z jego identyfikacją. Na tej podstawie można z całą pewnością stwierdzić, że placówka „Buk” znajdowała się w oznaczonym na mapie miejscu. Przy zastosowaniu Mapy Google jego współrzędne są następujące: N 51 stopni 1438' i E 19 stopni 5251'.

¹⁸ Za: Z. Sygulski, *Żołnierze Armii Krajowej i mieszkańcy pomagający partyzantom we wspomnieniach Zdzisława Sygulskiego*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej i Konspiracyjnego Wojska Polskiego we wspomnieniach mieszkańców Gminy Gomunice*, red. M. Lasoń, E. Sukiennik, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, Gomunice 2023, s. 28.

¹⁹ A. Rudzki, *Józef Rudzki we wspomnieniach syna, Andrzeja*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej...*, op. cit., 69–75; A. Motylska, *Wiesław Janusiak ps. „Strus” (AK), „Prawdźic” (KWP) we wspomnieniach Anny Motylskiej*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej...*, op. cit., s. 76–81.

²⁰ P. Krawczyk, *Czesława Krawczyk ps. „Sarna” i Józef Krawczyk ps. „Akacja” we wspomnieniach wnuczka Piotra Krawczyka*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej...*, op. cit., s. 107.

Mapa 2. Pole, na którym znajdowały się odciski po zasobnikach/skrzyniach zrzucanych w nocy z 8/9 kwietnia 1944 r. na placówce „Buk”



Źródło: opracowanie własne na podstawie mapy Google.

Wracając jeszcze do wspomnień Gajewskiego, bardzo ważną ich częścią jest opis drogi, którą transportowano otrzymane materiały do kryjówki – „meliny”. Jest on tak szczegółowy, że można ustalić tę trasę, korzystając ze współczesnych dróg prowadzących do celu, którym był las pytowski i kryjówka w nim odległa od placówki o ok.10 km. O nim wspomina także Jasiak, podając, że „Po przejściu zrzutu przewieziono zasobniki na 6 wozach do lasów majątku Pytowice, gdzie w przygotowanych melinach ukryto i zamaskowano”²¹. Przy tym „Sęp” podaje, że wozy były trzy. Poniższa mapa ilustruje szlak, który prawdopodobnie pokonały wraz z żołnierzami AK. Opracowano ją na podstawie: 1) opisu „Sępa”, 2) znajomości mapy z czasów wojny, 3) współczesnej znajomości terenu.

W związku z powyższym wybrano szlak najbardziej prawdopodobny, pozwalający na ominięcie siedzib ludzkich oraz jednego z wzniesień terenu, który mógłby stanowić przeszkodę dla wozów z ciężkim sprzętem ciągniętych przez konie. Ważną wskazówką z opisu Gajewskiego było podanie informacji o rozstawieniu żołnierzy po wyjściu na szosę Częstochowa–Piotrków oraz przekroczenie torów kolejowych w miejscu, w którym znajdował się domek/budka dróżnika. Następnie konieczne było jak najszybsze opuszczenie drogi wiodącej wzdłuż linii kolejowej i wjechanie do lasu, raz ze względu na poruszające się pociągami wojska niemieckie, dwa – patrole chroniące tory, trzy znajdujące się dalej wille, w których kwaterowali żołnierze stacjonujący w Gomunicach. Biorąc to pod uwagę, przygotowano mapę nr 3.

²¹ K. Jasiak, *Sprawa Szymona Zaremby...*, *op. cit.*, s. 300.

Mapa 3. Szlak transportu zrzutu z placówki „Buk” nieopodal Kocierzów do lasu majątku Pytowice



Źródło: opracowanie własne na podstawie Mapy Google.

Swoj opis Gajewski kończy odwołaniem do Świąt Wielkanocnych i rezurekcji, podając:

[...] To rozpoczęła się procesja rezurekcyjna [...], a przy tym dało się słyszeć ledwie wyraźny śpiew ludzki: „Wesoły nam dziś dzień nastał, którego z nas każdy żądał [...]”. Istotnie! i dla nas ten dzień był dniem wesela, dniem oczekiwanym, dniem spełnienia wiary w celowość i słuszność naszej pracy konspiracyjnej²².

To kolejne słowa, które jednoznacznie dowodzą, jak wielkie było znaczenie niematerialne materialnych zrzutów.

Podsumowanie

Przedstawione badania doprowadziły do jednoznacznego wskazania lokalizacji placówki zrzutowej o kryptonimie „Buk”, potwierdzenia daty zrzutu oraz udowodniły, jak tego typu wydarzenia były istotne dla zaopatrzenia (choć dalece niewystarczające z perspektywy potrzeb całej AK) i morale żołnierzy Armii Krajowej. Jednak podjęto jeszcze jedną próbę, której celem było sfalsyfikowanie lub potwierdzenie wyniku badań. Otóż skierowano wniosek do Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Łodzi, którego celem było uzyskanie zgody na umieszczenie obelisku upamiętniającego wydarzenie, jakim był zrzut, i jego uczestników. W odpowiedzi uzyskano zgodę na wyrycie na tablicy następujących słów:

²² T. Gajewski „Sęp”, *Z bronią...*, *op. cit.*, s. 306.

Pamięci
 Żołnierzy Armii Krajowej,
 Którzy w nocy z 8 na 9 kwietnia 1944 r.
 Odebrali zrzut materiałowy na placówkę „Buk”,
 Znajdująca się nieopodal wsi Kocierzowy
 oraz
 Załogi samolotu Halifax JP-226 „U”
 Ze 148. dywizjonu Specjalnego Przeznaczenia RAF,
 Dowodzonej przez australijskiego pilota
 F/SGT Leonarda Johna Blattmana.
 Niech wspomnienie o ich bohaterskiej walce
 O wolność i niepodległość Polski trwa wiecznie
 Oraz inspiruje kolejne pokolenia Polaków do służby Ojczyźnie
 Mieszkańcy Gminy Gomunice
 2023 r.²³

Uroczystość odsłonięcia obelisku z udziałem przedstawicieli władz państwowych, w tym Ambasady Australii, samorządowych oraz instytucji mundurowych, w tym Wojska Polskiego na czele z Dowódcą Wojsk Obrony Terytorialnej gen. bryg. Maciejem Kliszem, odbyła się w Kocierzowach 25 lipca 2023 r.²⁴

Mając na uwadze powyższe, uzyskane wyniki badań należy uznać za wiarygodne. Ponadto można stwierdzić, że wydarzenie sprzed niemal 80 lat, ważne dla budowy morale żołnierzy AK i narodu polskiego pod okupacją, może mieć również znaczenie dla wzmocnienia postaw patriotycznych, woli i siły do obrony Ojczyzny współczesnych Polaków.

Bibliografia

- Bieniecki K., *Lotnicze wsparcie Armii Krajowej*, Dom Wydawniczy Bellona, Kraków 1994.
- Borzobohaty W., „Jodla”. *Okręg Radomsko-Kielecki ZWZ-AK 1939-1945*, Instytut Wydawniczy Pax, Warszawa 1984.
- Budniak F., *Od PWL do Batalionu Las*, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Gołuchów 1994.
- Burza-Karliński S., *W burzy dziejowej. Wspomnienia dowódcy Oddziału Partyzanckiego „Burza” AK 1939-1945*, Mireki, Warszawa-Kraków 2014.
- Gajewski „Sęp” T., *Z bronią u nogi*, Oficyna Drukarska MR Marland 2 Marek Rusak, Warszawa 2017.
- Jasiak K., *Sprawa Szymona Zaremby ps. „Jerzy” vel. kpt. Aluna Morgana w świetle materiałów archiwalnych wywiadu brytyjskiego (Special Operations Executive) i komunistycznych służb specjalnych PRL*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2019, t. 16, s. 293-326.

²³ Pismo A. Siwka, Dyrektora Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa, IPN Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, do Grzegorza Wýdrowskiego, Prezesa Fundacji Sprzymierzeni z Grom, Warszawa, 30.03.2023, Archiwum Fundacji Sprzymierzeni z Grom.

²⁴ *Relacja z odsłonięcia obelisku w Kocierzowach*, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, <https://gbpgomunice.naszabiblioteka.com/n,relacja-z-odslonienia-obelisku-w-kocierzowach> [dostęp: 27.10.2023].

- Krawczyk P., *Czesława Krawczyk ps. „Sarna” i Józef Krawczyk ps. „Akacja” we wspomnieniach wnuczka Piotra Krawczyka*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej i Konspiracyjnego Wojska Polskiego we wspomnieniach mieszkańców Gminy Gomunice*, red. M. Lasoń, E. Sukiennik, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, Gomunice 2023, s. 105–113.
- Motyłska A., *Wiesław Janusiak ps. „Strus” (AK), „Prawdźic” (KWP) we wspomnieniach Anny Motylskiej*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej i Konspiracyjnego Wojska Polskiego we wspomnieniach mieszkańców Gminy Gomunice*, red. M. Lasoń, E. Sukiennik, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, Gomunice 2023, s. 76–81.
- Relacja z odsłonięcia obelisku w Kocierzowach*, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, <https://gbpgomunice.naszabiblioteka.com/n,relacja-z-odslonienia-obelisku-w-kocierzowach> [dostęp: 27.10.2023].
- Rudzki A., *Józef Rudzki we wspomnieniach syna, Andrzeja*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej i Konspiracyjnego Wojska Polskiego we wspomnieniach mieszkańców Gminy Gomunice*, red. M. Lasoń, E. Sukiennik, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, Gomunice 2023, s. 69–75.
- Sygułski Z., *Żołnierze Armii Krajowej i mieszkańcy pomagający partyzantom we wspomnieniach Zdzisława Sygułskiego*, [w:] *Żołnierze Armii Krajowej i Konspiracyjnego Wojska Polskiego we wspomnieniach mieszkańców Gminy Gomunice*, red. M. Lasoń, E. Sukiennik, Gminna Biblioteka Publiczna w Gomunicach, Gomunice 2023, s. 24–32.
- Zając R.M., *Placówki zrzutowe*, Cichociemni Elita Dywersji, <https://elitadywersji.org/tag/placowki-zrzutowe> [data dostępu: 26.10.2023].
- Zieliński Z., *7 Dywizja Piechoty Armii Krajowej*, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2010.

Archiwalia

- Pismo A. Siwka, Dyrektora Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa, IPN Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, do Grzegorza Wydrowskiego, Prezesa Fundacji Sprzymierzeni z Grom, Warszawa, 30.03.2023, Archiwum Fundacji Sprzymierzeni z Grom.
- Szymczyk J., Co wiemy na temat udziału naszej wsi Chrzanowice w walkach o Wolność Ojczyzny, oprac. Maria Krawczyk zam. w Chrzanowicach na podstawie relacji b. d-cy 59. plutonu ZWZ i AK, m-pis, dokument udostępniony przez Danutę Włodarską, córkę Józefa Szymczyka.

Historia placówki zrzutowej „Buk” i znaczenie wsparcia lotniczego Armii Krajowej dla żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na wybranym przykładzie

Streszczenie

W artykule opisano przeprowadzone badania, których celem było ustalenie lokalizacji placówki zrzutowej „Buk” wykorzystywanej w czasie II wojny światowej do dostaw wsparcia materiałowego dla żołnierzy Armii Krajowej w obwodzie AK Radomsko. W wyniku prac opartych zarówno na literaturze przedmiotu, materiałach źródłowych (w tym spisanych wspomnieniach żołnierzy AK) oraz relacjach naocznych świadków lub ich rodzin, jak i na badaniach terenowe, ustalono z całą pewnością, gdzie znajdowało się poszukiwane miejsce. Ponadto zrealizowano cel, którym było zbadanie znaczenia zrzutów dla morale żołnierzy AK. W sposób jednoznaczny podkreślają oni, że oznaczały one o wiele więcej niż dostawy potrzebnego sprzętu. Traktowane były bowiem jako dowód na łączność sił zbrojnych w kraju (AK) i tych na Zachodzie. Tym samym zachęcały do szkoleń, służby, ofiarności, co w warunkach okupacyjnych wymagało wielkiej siły woli. W artykule

ukazano również, że pamięć o tych wydarzeniach ma znaczenie dla kształtowania postaw patriotycznych współczesnych Polaków.

Słowa kluczowe: placówka zrzutowa, „Buk”, Armia Krajowa, Gomunice, Kocierzowy, morale

The history of the ‘Buk’ airdrop zone and the significance of the air support for the Home Army soldiers. A case study

Abstract

The article describes the research carried out, the aim of which was to determine the location of the ‘Buk’ airdrop facility, which was used during World War 2 to provide material support for the soldiers of the Home Army in the Home Army Radomsko district.

As a result of the work based on the literature, source materials, including memoirs of Home Army soldiers and accounts of eyewitnesses or their families, as well as field research, it was determined with certainty where the searched place was located. In addition, the goal was to investigate the significance of airdrops for the morale of Home Army soldiers. They unequivocally emphasise that they meant much more than the supply of the necessary equipment. They were treated as evidence of the communication between the armed forces in Poland (the Home Army) and those in the West (the Polish Armed Forces in the West). At the same time, they encouraged training, service, and sacrifice, which in the conditions of occupation required great willpower. The article also shows that the memory of these events is important for shaping patriotic attitudes of contemporary Poles.

Key words: airdrop outpost (zone), ‘Buk’, Home Army, Gomunice, Kocierzowy, morale

Przemysław Wywiat

dr hab., prof. UKEN, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0002-5254-7871>

Dziedziczenie tradycji Armii Krajowej we współczesnych Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

Wprowadzenie

Współczesne Siły Zbrojne RP zgodnie z Konstytucją RP „służą ochronie niepodległości państwa i niepodzielności jego terytorium oraz zapewnieniu bezpieczeństwa i nienaruszalności jego granic”¹. W ich skład wchodzi: Wojska Lądowe (WL), Siły Powietrzne, Marynarka Wojenna, Wojska Specjalne (WS), Wojska Obrony Terytorialnej (WOT). Od 2010 r., gdy zawieszono zasadniczą służbę wojskową, Wojsko Polskie opiera się na służbie zawodowej, uzupełnianej ochotniczą terytorialną służbą wojskową w WOT oraz służbą w rezerwie.

Proces edukacji w wojsku organizowany przez uczelnie wojskowe, ośrodki szkolenia, czy jednostki wojskowe ma zapewnić z jednej strony opanowanie wiedzy wojskowej i ogólnej, z drugiej zaś rozwój intelektualny oraz kształtowanie wartościowych w życiu społecznym i zawodowym postaw. Ten wielokierunkowy proces ma prowadzić do rozwoju fizycznego, moralnego i społecznego. Jedną z istotnych płaszczyzn wychowania wojskowego jest edukacja obywatelska, która kształtuje postawy obywatelskie żołnierzy. Problematyka ta obejmuje funkcjonowanie państwa, istotę demokracji i rolę armii w demokratycznym państwie. Podnosi ponadto problemy prawne i etyczne służby wojskowej. Odnosi się także do dziejów i tradycji walki Polaków

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

i znaczenia symboli narodowych i wojskowych. Zawiera również elementy wiedzy o państwach ościennych i ich siłach zbrojnych. Uczy relacji wojsko a społeczeństwo oraz odnosi się do współczesnych problemów globalnych, takich jak: postęp cywilizacyjny, ochrona środowiska naturalnego czy pokój².

W wychowaniu obywatelskim żołnierzy ważną rolę odgrywa dziedziczenie tradycji oręża polskiego przez współczesne jednostki wojskowe. W tych tradycjach ważną rolę odgrywa dziedzictwo Armii Krajowej (AK), Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego z lat II wojny światowej.

Uwarunkowania prawne

Obecnie zasady dziedziczenia i kultywowania tradycji orężnych w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej reguluje decyzja Nr 98/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego³. Zgodnie z nią współczesne Siły Zbrojne „dziedziczą tradycje oręża Polski Piastów i Jagiellonów, I Rzeczypospolitej, epoki napoleońskiej, okresu powstań narodowych, II Rzeczypospolitej, walk o niepodległość w latach I i II wojny światowej oraz powojennego podziemia niepodległościowego”.

Dziedziczenie i kultywowanie tradycji ma kształtować obywatelskie postawy i ducha bojowego żołnierzy, pogłębiać procesy integracyjne i zwartość Sił Zbrojnych, pobudzać do wzmożonego wysiłku szkoleniowego oraz umacniać więzi Sił Zbrojnych ze społeczeństwem. Dziedzictwo to polega na przejściu i kontynuowaniu przez jednostki (instytucje) wojskowe i związki organizacyjne, a w szczególnych przypadkach przez pododdziały, tradycji orężnych historycznych jednostek wojskowych (pododdziałów)⁴.

W celu podkreślenia historycznej ciągłości przejętych tradycji w uzasadnionych przypadkach mogą być przejęte także barwy i symbolika, nazwy wyróżniające oraz inne elementy historycznego dziedzictwa, choć należy tu wziąć również pod uwagę następujące czynniki:

- w przypadkach elementów dziedzictwa ujętych w odrębnych aktach prawnych stosuje się procedury tam zawarte;
- przejście dziedzictwa tradycji wynika ze związku danej jednostki (instytucji) wojskowej, związku organizacyjnego lub pododdziału z jednostką wojskową (pododdziałem), której tradycje mają być dziedziczone, po spełnieniu co

² A. Morawiak, *Kształcenie obywatelskie w dobie profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP aspektem kształcenia dla bezpieczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych” 2011, nr 3, s. 128.

³ Decyzja nr 98/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego, Dz.Urz. MON z 2022 r., poz. 113.

⁴ *Ibidem*.

najmniej jednego z następujących warunków: tożsamości rodzaju Sił Zbrojnych (równorzędnych), wojsk i służb, podobnego charakteru wykonywanych zadań, tożsamości numeru lub nazwy, wspólnoty regionu (miejsca) stacjonowania lub formowania;

- przejście dziedzictwa tradycji przez jednostkę (instytucję) wojskową, związek organizacyjny lub pododdział jest podstawą do wystąpienia do Kapituły Orderu Wojennego *Virtuti Militari* o utożsamienie z jednostkami (pododdziałami) odznaczonymi orderami wojennymi i przejścia ich insygniów;
- jednostki wojskowe ulegające przeformowaniu albo jednostki wojskowe tworzone na bazie rozformowanych jednostek wojskowych mogą przejąć i dziedziczyć tradycje rozformowanych (likwidowanych) jednostek wojskowych⁵.

Zgodnie z decyzją nr 98/MON jednostce (instytucji) wojskowej, związkowi organizacyjnemu, a w szczególnych przypadkach pododdziałowi, może być nadane imię osoby zajmującej ważne miejsce w tradycji narodu i oręża polskiego lub szczególnie zasłużonej dla Sił Zbrojnych i obronności państwa albo osoby, która wykazała się męstwem i odwagą polegającą na dokonaniu bohaterskiego czynu w walce zbrojnej, przy czym bierze się pod uwagę następujące czynniki:

- patronem nie może być osoba żyjąca;
- w wyjątkowych wypadkach patronem może zostać obywatel innego państwa;
- nadanie imienia patrona jednostce wojskowej, związkowi organizacyjnemu lub pododdziałowi wymaga spełnienia co najmniej jednego z następujących warunków: charakter zasług patrona jest zgodny ze specyfiką rodzaju Sił Zbrojnych, wojska lub służby, patron był związany z regionem (miejscem) stacjonowania lub formowania, patron był związany z jednostką wojskową (pododdziałem), której tradycje są dziedziczone, imię patrona nosiła jednostka wojskowa (pododdział), której tradycje są dziedziczone⁶.

Możliwe jest również przyjęcie nazwy wyróżniającej odnoszącej się do przejętych tradycji lub związanej z regionem (miejscem) jej stacjonowania lub formowania.

W decyzji nr 98/MON omówiono również szczegółowo procedurę przejmowania dziedzictwa tradycji, przyjęcia nazwy wyróżniającej lub nadania imienia patrona jednostce wojskowej. Inicjatywa wymaga uzyskania zgody odpowiednio: właściwej merytorycznie organizacji kombatanatów, weteranów lub rezerwistów; właściwych terytorialnie władz administracyjnych lub samorządowych na użycie nazwy miejscowości lub regionu; najbliższej rodziny na używanie nazwiska patrona, a w przypadku braku możliwości kontaktu z rodziną, fakt ten powinien być udokumentowany i potwierdzać przeprowadzone poszukiwania⁷.

⁵ *Ibidem.*

⁶ *Ibidem.*

⁷ *Ibidem.*

Wniosek dowódcy jednostki o przejęcie dziedzictwa tradycji, przyjęcie nazwy wyróżniającej lub nadanie imienia patrona opiniowany jest przez Komisję Historyczną do Spraw Symboliki Wojskowej i Tradycji Orężnych Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Pozytywnie zaopiniowany wniosek przedstawiany jest do akceptacji Ministrowi Obrony Narodowej⁸.

Tomasz Leszkowicz, związany z Wojskowym Centrum Edukacji Obywatelskiej, wyróżnił dziewięć grup tradycji, do których można przyporządkować poszczególnych patronów współczesnych jednostek Sił Zbrojnych RP. Są to (w kolejności historycznego występowania):

- monarchowie: średniowieczni i nowożytni władcy (królowie i książęta) Polski;
- dowódcy staropolscy: wielkie postacie oręża polskiego epoki przedrozbiorowej (XV–XVIII wiek);
- dowódcy i żołnierze związani z walką narodowyzwolenczą prowadzoną z zaborcami w okresie między powstaniem kościuszkowskim a powstaniem styczniowym (koniec XVIII i XIX w.);
- postacie zaangażowane w działania zbrojne I wojny światowej i walki w pierwszych latach istnienia niepodległej Rzeczypospolitej, żołnierze polskich formacji zbrojnych z lat 1914–1918, powstań narodowych oraz wojen granicznych, przede wszystkim wojny polsko-bolszewickiej (1919–1921);
- żołnierze i cywile zasłużeni w okresie II RP, oficerowie kierujący jednostkami i instytucjami Wojska Polskiego II RP;
- bohaterowie i uczestnicy II wojny światowej;
- Żołnierze Wyklęci / Żołnierze Niezłomni: biorący udział w działaniach powojennego niepodległościowego podziemia antykomunistycznego;
- dowódcy wojskowi okresu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej: oficerowie pełniący służbę w okresie PRL, w większości przypadków kierujący danymi jednostkami/instytucjami;
- współcześni dowódcy: oficerowie służący w Wojsku Polskim po 1989 r.⁹

Przykłady dziedziczenia tradycji Armii Krajowej w wybranych formacjach

Jak wynika z badań Leszkowicza, nieco ponad jedna trzecia patronów współczesnych jednostek i instytucji wojskowych jest związana z II wojną światową. Z kolei jeśli, zgodnie z historycznym rodowodem, wspólnie traktować patronów związanych z ostatnią wojną oraz zaangażowanych w powojenne podziemie antykomunistyczne

⁸ *Ibidem*.

⁹ T. Leszkowicz, *Patroni jednostek i instytucji wojskowych – w poszukiwaniu kanonu historycznego współczesnego Wojska Polskiego*, „Bezpieczeństwo Obronność Socjologia” 2020, nr 13/14, s. 128.

(Żołnierze Wyklęci), otrzymujemy 44,44% wskazań. W grupie tej najpopularniejszą grupą patronów są postacie związane z działaniami Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie (39,13%), tuż za nimi plasują się żołnierze Września 1939 r. (34,78%), natomiast tradycje AK pojawiają się w życiorysach 23,12% osób¹⁰.

Rodzajem Sił Zbrojnych RP, którego niemal wszystkie formacje odwołują się do tradycji AK, są WS. Jako pierwsza tradycje te przyjęła elitarna Jednostka Wojskowa GROM. 4 sierpnia 1995 r. Minister Obrony Narodowej decyzją nr 119 polecił Jednostce Wojskowej nr 2305 przyjąć nazwę oraz dziedzictwo cichociemnych spadochroniarzy AK i z honorem kontynuować ich tradycje. Nieco ponad rok później, dnia 1 października 1996 r., liczna delegacja cichociemnych wzięła udział w uroczystości wręczenia przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego ówczesnemu dowódcy jednostki płk. Marianowi Sowińskiemu, sztandaru GROM¹¹. Widnieją na nim dwie ważne daty: utworzenia Jednostki – 13 lipca 1990 r. oraz pierwszego zrzutu cichociemnych do okupowanej Polski, który odbył się w nocy z 15 na 16 lutego 1941 r. Ponadto na sztandarze znalazł się symboliczny numer GROM „13”, znak spadochronowy cichociemnych oraz wzorowana na nim odznaka jednostki GROM w postaci pikującego orła ze złotą błyskawicą (gromem) w szponach. W centralnej części krzyża kawalerskiego umieszczono wizerunek orła białego, a z drugiej strony napis: „Bóg, Honor, Ojczyzna”. Rodzicami chrzestnymi sztandaru zostali: żona pierwszego dowódcy GROM pani Agnieszka Petelicka i cichociemny oficer AK, ppor. Bronisław Czeczczak-Górecki pseud. „Zwijak”¹².

Jednostka Wojskowa Komandosów w Lublińcu, najstarsza funkcjonująca obecnie jednostka WS, dziedziczy tradycje m.in.: batalionów AK „Zośka”, „Parasol” i „Miotła”¹³. W odznace rozpoznawczej JWK znajduje się znak Polski Walczącej, a na mundurach pojawiły się także emblematy batalionów „Zośka”, „Parasol” i „Miotła”¹⁴.

Patronem stacjonującej w Gliwicach Jednostki Wojskowej AGAT jest gen. dyw. Stefan Rowecki pseud. „Grot”, jeden z twórców i komendant główny Związku Walki Zbrojnej oraz Armii Krajowej.

Do tradycji AK odwołuje się także Jednostka Wojskowa „Nil” w Krakowie. Powstała ona 2 grudnia 2008 r. jako Jednostka Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia WS. Zgodnie z decyzją Nr 208/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 czerwca 2009 r. w sprawie nadania imienia patrona oraz ustanowienia dorocznego

¹⁰ *Ibidem*, s. 130–131.

¹¹ S. Bałuk „Starba”, *Jednostka wojskowa 2305*, „Zeszyty Kombatankie”, <https://zeszytykombatankie.pl/jednostka-wojskowa-2305> [dostęp: 19.11.2022].

¹² *Symbolika*, Jednostka Wojskowa Grom, <https://grom.wp.mil.pl/pl/pages/symbolika-2019-04-02-d> [dostęp: 17.11.2022].

¹³ *Tradycje*, Jednostka Wojskowa Komandosów, <https://jwk.wp.mil.pl/pl/pages/tradycje-2017-01-16-6> [dostęp: 19.11.2022].

¹⁴ M. Kowalska-Sendek, *Sztafeta pokoleń*, „Polska Zbrojna”, 13.02.2022, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/36393> [dostęp: 19.11.2022].

święta jednostki¹⁵ nosi ona imię gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa pseud. „Nil”, twórcy i pierwszego dowódcy Kedywu KG AK oraz obchodzi święto dnia 6 września. Zgodnie z decyzją Nr 173/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 maja 2010 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji przez Jednostkę Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych im. gen. bryg. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” dziedziczy tradycje Kedywu. Z dniem 1 października 2011 r. Jednostka Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia WS przeformowana została do nowego etatu i otrzymała nazwę Jednostka Wojskowa „Nil”¹⁶.

Dowództwo Komponentu WS odwołuje się do tradycji działań specjalnych w latach 1919–1939; cichociemnych, 1. Samodzielnej Kompanii „Commando”, Samodzielnej Kompanii Grenadierów, 2. Batalionu Komandosów Zmotoryzowanych, oddziałów dywersyjnych AK, Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego, jednostek specjalnych Wojska Polskiego po 1945 r., WS WP w latach 1967–1993, WS w latach 1994–2007¹⁷.

Centrum Szkolenia WS nosi imię ppłk. Macieja Kalenkiewicza pseud. „Kotwicz”¹⁸.

W WL wśród jednostek wojskowych noszących imiona bohaterów związanych z AK wymienić można

- 1. Batalion Czołgów z Żurawicy im. płk. Józefa Koczwały pseud. „Zbigniew”;
- Batalion Dowodzenia WL w Białobrzegach im. ppor. Stefana Szuby pseud. „Leszcz”.

Wiele jednostek WL dodatkowo dziedziczy tradycje formacji AK, przykładowo:

- 100. Batalion Łączności w Walczu odwołuje się do batalionu radiotelegraficznego Komendy Głównej AK „Iskry”;
- 12. Dywizja Zmechanizowana – 12. Dywizji Piechoty AK;
- 2. Brygada Zmechanizowana – 6. Wileńskiej Brygady AK;
- 7. Pomorska Brygada Obrony Wybrzeża – 7. Dywizji Piechoty AK;
- 2. Batalion Zmechanizowany 15. Brygady Zmechanizowanej – 9. Pułku Strzelców Konnych AK.

Do tradycji AK odwołują się również powstałe w 2017 r. WOT¹⁹. Zewnętrznym tego symbolem jest używanie znaku Polski Walczącej na oznakach rozpoznawczych

¹⁵ Decyzja Nr 208/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 25 czerwca 2009 r. w sprawie nadania imienia patrona oraz ustanowienia dorocznego Święta Jednostki Wsparcia Dowodzenia i Zabezpieczenia Wojsk Specjalnych, Dz.Urz. MON z 2009 r., nr 12, poz. 146.

¹⁶ *Tradycje*, Jednostka Wojskowa „Nil”, <https://nil.wp.mil.pl/pl/pages/tradycje-2017-01-16-6> [dostęp: 18.11.2022].

¹⁷ *Tradycje*, Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych, <https://dkws.wp.mil.pl/pl/#> [dostęp: 17.11.2022, link nieaktualny].

¹⁸ *Tradycje*, Centrum Szkolenia Wojsk Specjalnych, <https://cszws.wp.mil.pl/pl/pages/tradycje-2017-01-16-6> [dostęp: 17.11.2022].

¹⁹ Szerzej: P. Wywiół, *Wykorzystanie doświadczeń Armii Krajowej w budowie nowoczesnej obrony terytorialnej Polski*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2019.

żołnierzy WOT. Bohaterowie związani z A lub innymi organizacjami podziemnymi oraz Żołnierze Wyklęci stanowią większość patronów Brygad Obrony Terytorialnej:

- 1. Podlaska Brygada Obrony Terytorialnej im. gen bryg. Władysława Liniarskiego pseud. „Mścisław”,
- 2. Lubelska Brygada Obrony Terytorialnej im. mjr. Hieronima Dekutowskiego pseud. „Zapora”,
- 3. Podkarpacka Brygada Obrony Terytorialnej im. płk. Łukasza Ciepłńskiego pseud. „Pług”,
- 4. Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej im. kpt. Gracjana Kladiusza Fróga pseud. „Szczerbiec”
- 5. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej im. ppor. Mieczysława Dzie mieszkiewicza pseud. „Rój”,
- 6. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej im rtm. Witolda Pileckiego,
- 7. Pomorska Brygada Obrony Terytorialnej im. kpt. mar. Adam Dedio,
- 8. Kujawsko-Pomorska Brygada Obrony Terytorialnej im gen. bryg. Elżbiety Zawackiej pseud. „Zo”,
- 9. Łódzka Brygada Obrony Terytorialnej im gen. bryg. Stanisława Sojczyńskiego pseud. „Warszyc”,
- 10. Świętokrzyska Brygada Obrony Terytorialnej im. mjr. Eugeniusza Kaszyńskiego pseud. „Nurt”,
- 11. Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej im. gen. bryg. Leopolda Okulickiego pseud. „Niedźwiadek”,
- 14. Zachodniopomorska Brygada Obrony Terytorialnej im. ppłk. dypl. Stanisława Jerzego Sędziaka pseud. „Warta”,
- 16. Dolnośląska Brygada Obrony Terytorialnej im. ppłk. Ludwika Marszałka pseud. „Zbroja”,

Dodać tu należy również inne instytucje i ośrodki podległe Dowództwu WOT:

- Centrum Szkolenia WOT im. kpt. Eugeniusza Konopackiego,
- Szkoła Podoficerska SONDA im. Włodzimierza Markowskiego pseud. „Rybka”.

Formacje WOT nie tylko przyjmują imiona patronów związanych z AK, ale również dziedziczą tradycje formacji AK-owskich. Przykładowo 11. MBOT jest kontynuatorką tradycji Zgrupowania AK „Żelbet”. Symbole AK-owskie pojawiły się na sztandarze małopolskich terytorialsów. Na rewersie, pośrodku sztandaru znajduje się wieniec z napisem w trzech wierszach „Bóg Honor Ojczyzna”. W prawym górnym rogu została umieszczona pamiątkowa odznaka 11. MBOT, a w prawym dolnym rogu odznaka pamiątkowa Zgrupowania AK „Żelbet”. Po drugiej stronie na górze usytuowany jest Krzyż AK, poniżej herb województwa małopolskiego. Święto 11. MBOT obchodzone jest 22 maja na pamiątkę momentu, kiedy

w nocy z 21 na 22 maja 1944 r. w czasie akcji Weller-29 doszło do lądowania cichociemnych i samego patrona brygady w Wierzbnie koło Bochni²⁰.

Nazwa szkoły podoficerskiej WOT oraz realizowanych w tej formacji kursów podoficerskich dla żołnierzy zawodowych oraz pełniących terytorialną służbę wojskową SONDA nawiązuje do Szkoły Niższych Dowódców AK, potocznie zwanej SONDA²¹. Podobnie zresztą jak do tradycji szkolenia kadr dla AK nawiązuje kurs dla kandydatów na oficerów obrony terytorialnej „Agrykola”. Jego nazwa nawiązuje do szkoły podchorążych rezerwy piechoty „Agrykola”, założonej w 1941 r. przez Kedyw²².

6 marca 2018 r. podpisane zostało w Warszawie porozumienie między dowództwem WOT a Światowym Związkiem Żołnierzy AK (ŚZŻAK). Dokument w imieniu ŚZŻAK parafował prezes zarządu głównego prof. dr hab. Leszek Żukowski w imieniu WOT – gen. bryg. Wiesław Kukuła.

Zasadniczym założeniem porozumienia jest zawiązanie sformalizowanej współpracy między dowództwem WOT a ŚZŻAK opartej na zasadach wzajemnego wsparcia. ŚZŻAK będzie wspierał merytorycznie WOT w zakresie edukowania żołnierzy, uczestniczył w procesie wyboru patronów przez czynne doradztwo oraz wspierając budowanie polityki historycznej w WOT, np. wpierając kustoszy sal tradycji oraz prowadząc zajęcia wśród żołnierzy. Na mocy podpisanego dokumentu weterani AK będą uczestniczyć w życiu WOT, biorąc udział w przysięgach wojskowych i innych przedsięwzięciach o charakterze patriotycznym. Z kolei dowództwo WOT na zasadach wzajemności będzie udzielać wsparcia logistycznego związkowi. W zgodzie z ceremoniałem wojskowym WOT zapewni uroczystą oprawę przez wystawianie asyst honorowych podczas uroczystości organizowanych przez związek²³.

Warto dodać jeszcze, iż imię gen. Emila Fieldorfa „Nila” nosi 2. Regionalna Baza Logistyczna w Warszawie, podległa Szefowi Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych

²⁰ *Nasze tradycje*, 11 Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej, www.wojsko-polskie.pl/11bot/tozsamosc [dostęp: 19.11.2022].

²¹ *Szkoła Podoficerska Sonda szkoli już terytorialsów. Rozmowa ze st. chor. sztab. Piotr Pechtą, komentantem Szkoły Podoficerskiej „Sonda”, „Polska Zbrojna”, 14.05.2020, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/31152> [dostęp: 19.11.2022].*

²² *Agrykola – rozpoczęliśmy szóstekwalifikacjenakursuficerskiodlażołnierzyOT*, Wojska Obrony Terytorialnej, 11.04.2022, <https://media.terytorials.wp.mil.pl/informacje/736827/agrykola-rozpoznelismy-szoste-kwalifikacje-na-kurs-oficerski-dla-zolnierzy-ot#:~:text=AGRYKOLA%20jest%20kursem%20oficerskim%20dla%20C5%BCo%20C5%82nierzy%20pe%20C5%82ni%20C4%85cych%20terytorialn%20C4%85,roku%20przez%20Kierownictwo%20Dywersji%20Komendy%20G%20C3%B3wnej%20Armii%20Krajowej> [dostęp: 19.11.2022].

²³ M. Kowalska-Sendek, *WOT czerpią z tradycji AK*, „Polska Zbrojna”, 6.02.2018, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/24899#:~:text=Dow%20C3%B3dztwo%20WOT%20i%20C5%9Awiatowy%20Zwi%20C4%85zek%20C5%BB%20C5%82nierzy%20AK%20podpisali.%E2%80%93%20m%20C3%B3wi%20gen.%20bryg.%20Wies%20C5%82aw%20Kuku%20C5%82a%20C3%B3dca%20WOT-u> [dostęp: 17.11.2022].

RP, natomiast podległe Dowództwu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni Regionalne Centrum Informatyki w Bydgoszczy nosi imię Elżbiety Zawackiej „ZO”.

Podsumowanie

Dziedziczenie tradycji AK przez formacje wojskowe, ale też udział kombatantów w świętach jednostek czy przysięgach wojskowych, ich spotkania z żołnierzami, są ważnym elementem wychowania patriotycznego i kształcenia obywatelskiego żołnierzy Wojska Polskiego.

Wychowanie obywatelskie powinno być – na równi ze szkoleniem stricte bojowym – obecne w służbie żołnierza Wojska Polskiego. Ma on być dobrym żołnierzem i dobrym obywatelem, świadomym swoich praw i obowiązków względem ojczyzny (zarówno tej dużej, jak i małej), znający tradycje orężne Sił Zbrojnych RP oraz swojej najbliższej okolicy, wychowany w kulcie bohaterów państwa polskiego i postaci ważnych dla lokalnej społeczności, z której się wywodzi i której służy. Tak o walorach odpowiedniego ukształtowania żołnierza mówił dokładnie 80 lat temu znakomity polski psycholog Władysław Witwicki – który zresztą, w chwili próby, również nie zawahał się zamienić swojego gabinetu na mundur i karabin:

Wartość wojska podczas wojny i podczas pokoju, jego zwycięstwo w polu, jego sprawność i porządek w koszarach zależy nie tylko od czynników fizycznych, od wikt, zaopatrzenia, uzbrojenia, od uposażenia pieniężnego, ale przede wszystkim od *czynników psychicznych*, od tego, co się nazywa *duchem* wojska. Ludzi trzeba nie tylko karmić, zbroić i przyodziewać, jeżeli mają być dobrymi żołnierzami, ale trzeba ich uczyć i traktować należycie, dbać o ich nastrój i postawę duchową, budzić w nich zaufanie do wodza i do sprawy, o którą mają walczyć, podtrzymywać ich zapał, wyrabiać poczucie odpowiedzialności, karność, powinność, zamiłowanie do służby, wiarę w zwycięstwo, odwagę, inteligencję, poczucie honoru, ambicję – a to są przecież wszystko czynniki psychiczne, duchowe.

Od tych czynników w wysokim stopniu zależy zwycięstwo i *wartość* wojska. Niektórzy wojskowi sądzą, że *przede wszystkim* od nich i powołują się na młodą armię napoleona we Włoszech, na armię japońską w wojnie z Rosją i na wiele innych, którym *duch* dał zwycięstwo, nie zaś przewaga liczebna i materialna²⁴.

Jak ważne jest morale wojska, pokazały zarówno doświadczenia historyczne, jak i postawa żołnierzy ukraińskich w czasie trwającej obecnie wojny z Rosją. Dlatego szkolenie żołnierzy nie może ograniczać się jedynie do nabywania przez nich fachowych umiejętności, ale musi obejmować także wychowanie patriotyczne i obywatelskie. W działalności tej nieodzowne jest odwoływanie się do tradycji oręża polskiego, w której ważną rolę odgrywają bohaterowie AK. To na takich właśnie wzorcach powinni wychowywać się żołnierze Sił Zbrojnych RP w XXI stuleciu.

²⁴ W. Witwicki, *Psychologia a wojsko*, Sekcja Psychologiczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1938, s. 10–11.

Bibliografia

- AGRYKOLA – rozpoczęliśmy szóstą kwalifikację na kurs oficerski dla żołnierzy OT*, Wojska Obrony Terytorialnej, 11.04.2022, <https://media.terytorialsi.wp.mil.pl/informacje/736827/agrykola-rozpoznelismy-szoste-kwalifikacje-na-kurs-oficerski-dla-zolnierzy-ot#:~:text=AGRYKOLA%20jest%20kursem%20oficerskim%20dla%20%20C5%BCo%20%20C5%82nierzy%20pe%20%20C4%85ych%20terytorialn%20%20C4%85,roku%20przez%20Kierownictwo%20Dywersji%20Komentary%20G%20%20C3%B3wnej%20Armii%20Krajowej> [dostęp: 19.11.2022].
- Bałuk „Starba” S., *Jednostka wojskowa 2305*, „Zeszyty Kombatanckie”, <https://zeszytykombatanckie.pl/jednostka-wojskowa-2305> [dostęp: 19.11.2022].
- Kowska-Sendek M., *Sztafeta pokoleń*, „Polska Zbrojna”, 13.02.2022, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/36393> [dostęp: 19.11.2022].
- Kowska-Sendek M., *WOT czerpią z tradycji AK*, „Polska Zbrojna”, 6.02.2018, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/24899#:~:text=Dow%20%20C3%B3dztwo%20WOT%20i%20%20C5%9Awiatowy%20Zwi%20%20C4%85zek%20%20C5%BBo%20%20C5%82nierzy%20AK%20podpisali.%E2%80%93%20m%20%20C3%B3wi%20gen.%20bryg.%20Wies%20%20C5%82aw%20Kuku%20%20C5%82a%20%20dow%20%20C3%B3dca%20WOT-u> [dostęp: 17.11.2022].
- Leszkowicz T., *Patroni jednostek i instytucji wojskowych – w poszukiwaniu kanonu historycznego współczesnego Wojska Polskiego*, „Bezpieczeństwo Obronność Socjologia” 2020, nr 13/14, s. 122–145.
- Morawiak A., *Kształcenie obywatelskie w dobie profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP aspektem kształcenia dla bezpieczeństwa*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych” 2011, nr 3, s. 128.
- Nasze tradycje*, 11. Małopolska Brygada Obrony Terytorialnej, www.wojsko-polskie.pl/11bot/tozsamosc [dostęp: 19.11.2022].
- Symbolika*, Jednostka Wojskowa GROM, <https://grom.wp.mil.pl/pl/pages/symbolika-2019-04-02-d> [dostęp: 17.11.2022].
- Szkoła Podoficerska Sonda szkoli już terytorialsów. Rozmowa ze st. chor. sztab. Piotr Pechtą, komendantem Szkoły Podoficerskiej „Sonda”*, „Polska Zbrojna”, 14.05.2020, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/31152> [dostęp: 19.11.2022].
- Tradycje*, Centrum Szkolenia Wojsk Specjalnych, <https://cszws.wp.mil.pl/pl/pages/tradycje-2017-01-16-6> [dostęp: 17.11.2022].
- Tradycje*, Dowództwo Komponentu Wojsk Specjalnych, <https://dkws.wp.mil.pl/pl/#> [dostęp: 17.11.2022, link nieaktualny].
- Tradycje*, Jednostka Wojskowa Komandosów, <https://jwk.wp.mil.pl/pl/pages/tradycje-2017-01-16-6> [dostęp: 19.11.2022].
- Tradycje*, Jednostka Wojskowa „Nil”, <https://nil.wp.mil.pl/pl/pages/tradycje-2017-01-16-6> [dostęp: 18.11.2022].
- Witwicki W., *Psychologia a wojsko*, Sekcja Psychologiczna Towarzystwa Wiedzy Wojskowej, Warszawa 1938.
- Wywiół P., *Wykorzystanie doświadczeń Armii Krajowej w budowie nowoczesnej obrony terytorialnej Polski*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2019.

Akty prawne

- Decyzja nr 98/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego, Dz.Ur. MON z 2022 r., poz. 113.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483.

*Dziedziczenie tradycji Armii Krajowej we współczesnych Siłach Zbrojnych
Rzeczypospolitej Polskiej*

Abstrakt

W artykule zaprezentowano formy dziedziczenia tradycji Armii Krajowej (AK) we współczesnych Siłach Zbrojnych RP. Omówiono podstawy prawne dziedziczenia tradycji orężnych w Wojsku Polskim. Ukazano przykłady dziedziczenia tradycji AK w wybranych formacjach wojskowych. Odwołują się do nich przede wszystkim Wojska Specjalne i Wojska Obrony Terytorialnej.

Słowa kluczowe: Siły Zbrojne RP, Armia Krajowa, dziedziczenie tradycji, wychowanie obywatelskie

Inheritance of the Home Army tradition in the contemporary Armed Forces of the Republic of Poland

Abstract

The article presents the forms of inheritance of the home army traditions in the contemporary Armed Forces of the Republic of Poland. The legal basis for inheritance of weapon traditions in the Polish Army was discussed. Examples of inheritance of the home Army tradition in selected military formations are shown. They are referred to primarily by special forces and Territorial Defense Forces.

Key words: Armed Forces of the Republic of Poland, Home Army, inheritance of traditions, civic education

Oczami żołnierzy i pracowników
resortu Obrony Narodowej

Paweł Wronka

ppłk mgr, Jednostka Wojskowa Komandosów
<https://orcid.org/0009-0004-8134-7328>

Tradycje Armii Krajowej kulturowane w Jednostce Wojskowej Komandosów

Wprowadzenie

Gromadząc materiały do niniejszej publikacji, wróciłem do artykułu „Polski Zbrojnej” z 2022 r., w którym to dowódca Jednostki Wojskowej Komandosów (JWK, JW 4101) płk Wojciech Danisiewicz powiedział: „Armia Krajowa to dla nas patriotyczny fundament. Odwołując się do bohaterskich czynów naszych wielkich poprzedników, każdego dnia budujemy współczesną historię Wojska Polskiego. Jesteśmy dumni, że wśród tradycji, które dziedziczymy, są bataliony Armii Krajowskiej (AK): Zośka, Parasol i Miotła”¹. Te słowa mojego dowódcy stały się punktem wyjścia i tezą niniejszego artykułu, w którym starałem się udowodnić, iż dla żołnierza JWK tradycja bohaterskich poprzedników, walczących m.in. na ulicach okupowanej Warszawy latem i jesienią 1944 r., nie jest sloganem czy pustym symbolem.

Głównym problemem, z którym zmierzono się w artykule, stanowiło uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy żołnierze Jednostki Wojskowej Komandosów z dumą kulturową tradycje Armii Krajowej (AK) oraz w jaki sposób się to przejawia? W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie badawcze posłużono się takimi metodami jak: analiza treści źródeł i literatury związanej z JWK oraz obserwacja (również uczestnicząca).

¹ M. Kowalska-Sendek, *AK to patriotyczny fundament*, „Polska Zbrojna”, 14.02.2022, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/36466?t=AK-to-patriotyczny-fundament> [dostęp: 25.09.2023].

Literatura dotycząca JWK z roku na rok jest coraz bardziej obszerna, jednakże wiele książek ma charakter czysto beletrystyczny czy wspomnieniowy. Za najbardziej wartościową pozycję dotyczącą pierwszych etapów historii dzisiejszej JWK należy uznać książkę Huberta Królikowskiego *1 Batalion Szturmowy*², na kanwie której napisano pierwszą część niniejszego artykułu. Spośród źródeł internetowych najwięcej jakościowych treści zamieszczanych jest na oficjalnej stronie internetowej JWK³ oraz na profilu w mediach społecznościowych jednostki Cisi i Skuteczni⁴.

Historia i zadania Jednostki Wojskowej Komandosów

Jednostka Wojskowa Komandosów to najstarsza jednostka spośród współczesnych polskich jednostek Wojsk Specjalnych (WS). Jej rodowód sięga 1961 r., kiedy to dowódca 6. Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej (6. PDPD) rozkazem nr 063 z dnia 23 września 1961 r., na podstawie zarządzenia Szefa Sztabu Generalnego nr 87/Org i zarządzenia Szefa Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z dnia 13 września 1961 r. powołał do życia 26. batalion rozpoznawczy (dywersyjno-rozpoznawczy), który jako samodzielna jednostka wojskowa otrzymał numer 4101⁵. Rozkaz określał jako miejsce stacjonowania krakowską Wolę Justowską, a pierwszym dowódcą został mjr Czesław Mitkowski.

Już w 1964 r. ze struktur 6. PDPD wydzielono 26. batalion rozpoznawczy i podporządkowano Głównemu Inspektoratowi Szkolenia Ministerstwa Obrony Narodowej (MON). W tym samym roku podjęto decyzję o relokacji pododdziału do nadmorskiej miejscowości Dziwnów. Sam przerzut jednostki trwał od maja do czerwca 1964 r.

Rozkazem 014/MON z dnia 8 maja 1964 r. 26. batalion rozpoznawczy przemianowano na 1. (Samodzielny) Batalion Szturmowy (1. bsz) – kultywując tradycję Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego (PSBS) z okresu II wojny światowej – w podporządkowaniu szefa Zarządu Rozpoznania Głównego Inspektoratu Szkolenia MON⁶. Pierwszym dowódcą został mjr dypl. Roman Reguła.

W dawnych koszarach SS w Dziwnowie jednostka stacjonowała do początku 1986 r., kiedy to na mocy zarządzenia szefa Sztabu Generalnego WP nr 035/OPR z dnia 16 grudnia 1985 r. nakazano przenieść JW 4101 z Dziwnowa do Lublińca⁷. Większość kadry zawodowej negatywnie odebrała tą decyzję. Dziwnów posiadał już

² H. Królikowski, *1 Batalion Szturmowy*, Fundacja Polonia Militaris, Warszawa 2007.

³ Jednostka Wojskowa Komandosów [witryna], www.jwk.wp.mil.pl [dostęp: 29.09.2023].

⁴ Jednostka Wojskowa Komandosów–Facebook [profil], www.facebook.com/JednostkaWojskowaKomandosow [dostęp: 29.09.2023].

⁵ H. Królikowski, *1 Batalion Szturmowy*, *op. cit.*, s. 17.

⁶ *Ibidem*, s. 22–25.

⁷ *Ibidem*, s. 40.

rozwinętą bazę szkoleniową, a zaplecze socjalne oraz warunki zakwaterowania dla żołnierzy i ich rodzin były również całkiem dobre. Przełożeni jako główne powody zmiany dyslokacji podawali dwa: zmianę kierunku planowanych operacji dla grup specjalnych 1. bsz z północnego (Dania) na centralny (Francja) oraz na potrzebę posiadania jednostki zdolnej do prowadzenia działań antyterrorystycznych na terenie kraju, do czego nadmorskie położenie było nieodpowiednie. W Lublińcu jednostka przeszła kolejną restrukturyzację i 15 sierpnia 1993 r. nastąpiło przeformowanie 1. bsz w 1. Pułk Specjalny⁸, a decyzją nr 188/MON Ministra Obrony Narodowej z 23 listopada 1995 r. pułk przyjął wyróżniającą nazwę „Komandosów”⁹. Sama JWK z tą nazwą i w zbliżonym do obecnego kształcie i zadaniach powstała 1 października 2011 r. w koszarach i na bazie 1. Pułku Specjalnego Komandosów (1. PSK). Pierwszym dowódcą JWK został płk Ryszard Pietras.

Komandosi z Lublińca dzień po dniu, „cicho i skutecznie”, szkolą się i zdobywają nowe doświadczenia, które przygotowują ich do najważniejszej misji – obrony kraju i niesienia pomocy polskim obywatelom niezależnie od miejsca i warunków, w jakich się znajdują. Jednostka Wojskowa Komandosów jest jednostką WS przeznaczoną do realizacji tzw. pełnego spektrum operacji specjalnych, takich jak: rozpoznanie specjalne, akcje bezpośrednie, wsparcie wojskowe, operacje niekonwencjonalne, działania przeciwrebelianckie, zwalczanie terroryzmu, przeciwdziałanie zagrożeniom hybrydowym, operacje uwalniania zakładników czy przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia.

Szkolenie w JWK ukierunkowane jest na podtrzymanie oraz rozwój zdolności w zakresie prowadzenia operacji specjalnych we wszystkich strefach działań celem obrony i ochrony nienaruszalności granic RP oraz rozwiązywania konfliktu zbrojnego zarówno w kraju, jak i poza nim. Żołnierze JWK każdego roku uczestniczą w krajowych oraz międzynarodowych ćwiczeniach realizowanych w kraju oraz poza jego granicami. Do najważniejszych można zaliczyć ćwiczenia: Anakonda, Kobra, Steadfast Jupiter czy realizowany w USA Ridge Runner¹⁰.

Niemal nieprzerwanie od maja 2001 r. lublinieccy komandosi wykonują zadania w misjach zagranicznych przeprowadzanych na całym świecie. Byli obecni na misjach pokojowych i stabilizacyjnych w Iraku, Demokratycznej Republice Konga, Afganistanie, Macedonii Północnej, Bośni i Hercegowinie, Libanie oraz misji humanitarnej w Pakistanie. Do głównych zadań operatorów JWK na misjach należało prowadzenie bojowych operacji specjalnych, szkolenie lokalnych sił specjalnych (wojska i policji w Iraku i Afganistanie), ochrona dowódców Polskich Kontyngentów Wojskowych oraz prowadzenie zadań rozpoznawczych. Największe znaczenie dla rozwoju JWK

⁸ *Wojska specjalne*, red. K. Frąćik, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa, 2019, s. 27

⁹ H. Królikowski, *1 Batalion Szturmowy*, *op. cit.*, s. 123.

¹⁰ M. Kowalska-Sendek, *Ridge Runner z udziałem polskich żołnierzy*, „Polska Zbrojna”, 8.07.2023, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/39908?t=-Ridge-Runner-z-udzialem-polskich-zolnierzy> [dostęp: 27.09.2023].

miał udział w misji w Islamskiej Republice Afganistanu podczas operacji bojowej w ramach Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (ISAF, International Security Assistance Force) i kontynuacja zadań w ramach misji szkoleniowo-doradczej (RSM, Resolute Support Mission). W czasie realizacji zadań bojowych JWK straciła trzech operatorów: sierż. Piotra Mikułowskiego, sierż. Pawła Legenckiego w Macedonii (od 2019 r.: Macedonia Północna) oraz st. chor. szt. Mirosława Łuckiego pseud. „Miron” w Afganistanie.

Podczas szkoleń, ćwiczeń, realizacji zadań na granicy RP oraz misji zagranicznych żołnierze JWK pamiętają o swoich tradycjach, a bojowa historia ich poprzedników motywuje ich do działania w najtrudniejszych warunkach. Świadomość dokonań poprzedników nie pozostawia miejsca na brak profesjonalizmu.

Tradycje i ich kultywowanie w JWK

Na mocy decyzji nr 50/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lutego 2014 r. JWK dziedziczy tradycje: Polskiego Samodzielnego Batalionu Specjalnego (1943–1944); batalionu AK „Parasol” (1944); 1. Samodzielnej Kompanii „Commando” (1942–1944); batalionu AK „Zośka” (1942–1944); batalionu AK „Miotła” (1944); 62. Kompanii Specjalnej „Commando” z Bolesławca (1967–1994); 1. Batalionu Szturmowego z Dziwnowa (1964–1993) oraz 1. Pułku Specjalnego Komandosów w Lublińcu (1993–2011)¹¹. W niniejszej publikacji skupiono się jedynie na pododdziałach AK. Kwestia dziedziczenia tradycji szczegółowo została opisana w decyzji Ministra Obrony Narodowej:

dziedziczenie i kultywowanie tradycji kształtuje obywatelskie postawy i ducha bojowego żołnierzy, pogłębia procesy integracyjne i zwartość Sił Zbrojnych, pobudza do wzmożonego wysiłku szkoleniowego oraz umacnia więzi Sił Zbrojnych ze społeczeństwem. Dziedzictwo polega na przejęciu i kontynuowaniu przez jednostki (instytucje) wojskowe i związki organizacyjne, a w szczególnych przypadkach przez pododdziały, tradycji orężnych historycznych jednostek wojskowych (pododdziałów). W celu podkreślenia historycznej ciągłości przejętych tradycji, w uzasadnionych przypadkach mogą być przejęte także barwy i symbolika, nazwy wyróżniające oraz inne elementy historycznego dziedzictwa¹².

Jako pierwsi tradycję lublinieckim komandosom przekazali członkowie historycznego batalionu „Parasol”. Po kilku latach starań, 23 listopada 1995 r., Minister Obrony Narodowej podpisał decyzję, w której nie tylko nakazał 1. PSK przyjąć

¹¹ Decyzja nr 50/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lutego 2014 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji przez Jednostkę Wojskową Komandosów, Dz.Urz. MON z 2014 r., poz. 70.

¹² Decyzja nr 90/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego, Dz.Urz. MON z 2022 r., poz. 113.

chlubną tradycję batalionu „Parasol”, lecz także nadał jednostce nazwę wyróżniającą „Komandosów”¹³. Decyzja weszła w życie 29 listopada 1995 r., a 6 października 2000 r. na uroczystej zbiórce z okazji święta 1. PSK środowisko kombatantów batalionu „Parasol” przekazało proporzec 3. batalionowi 1. PSK. W 2011 r. proporzec i tradycję „Parasola” przejął Zespół Bojowy C JWK.

Kilka lat po „Parasolu”, w 2000 r., swoją tradycję przekazało środowisko kombatantów batalionu „Zośka”. Na mocy decyzji Nr 53/MON Ministra Obrony Narodowej Szkoła Podoficerów i Młodszych Specjalistów Działań Specjalnych 1. PSK (SPiMS DS) otrzymała zaszczytne zadanie: przejąć dziedzictwo i z honorem kontynuować tradycje batalionu „Zośka”¹⁴. Decyzja weszła w życie 3 maja 2000 r. Podczas uroczystej zbiórki w przededniu majowego święta komendant SPiMS DS przyjął od kombatantów proporzec, który przy reorganizacji struktury 1. PSK w JWK został przekazany zespołowi dowodzenia, który od 2011 r. kultywuje tradycję „Zośki”.

Najkrócej dziedziczoną przez JWK tradycją AK-owską jest ta związana z batalionem „Miotła”. Z przejściem tradycji „Miotły” sytuacja wyglądała inaczej niż w przypadku batalionów „Parasol” i „Zośka”, gdzie kontakt ze środowiskami kombatanckimi nawiązano z inicjatywy tych właśnie środowisk. „Miotłą” zainspirowali nas – żołnierzy JWK – kibice Legii Warszawa, a miało to miejsce na Powązkach Wojskowych w Warszawie w sierpniu 2012 r. Wówczas opiekujący się zarówno kombatantami, jak i mogiłami poległych „Miotlarzy” kibice, dostrzegający nasze zaangażowanie w dziedzictwo „Parasola” i „Zośki”, wyrazili przekonanie, że JWK będzie godna kultywować tradycje „Miotły”. Następnie nawiązano kontakty ze środowiskiem kombatantów „Miotły” i poproszono o zgodę na przekazanie przez członków „Miotły” swoich tradycji JWK. W lutym 2014 r. na mocy decyzji Nr 50/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lutego 2014 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji przez Jednostkę Wojskową Komandosów¹⁵ przekazano JWK tradycję batalionu „Miotła”. 12 lutego 2014 r. środowisko „Miotły” wręczyło proporzec Zespołowi Bojowemu A JWK, a 3 marca 2023 r. w Warszawie miała miejsce uroczystość przekazania sztandaru „Miotły”. Przejmując tradycję „Miotły”, w pewien sposób JWK przejęło dziedzictwo głównych pododdziałów powstańczego zgrupowania „Radosław”, które tworzyły m.in. bataliony „Parasol”, „Zośka” i „Miotła”.

¹³ Decyzja nr 100/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 listopada 1995 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji oraz nadania nazwy wyróżniającej 1 Pułkowi Specjalnemu w Lublińcu, Dz. Rozk. MON z 1995 r., poz. 228.

¹⁴ Decyzja nr 53/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 marca 2000 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji przez Szkołę Podoficerów i Młodszych Specjalistów Działań Specjalnych 1 Pułku Specjalnego „Komandosów” w Lublińcu.

¹⁵ Decyzja nr 50/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lutego 2014 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji przez Jednostkę Wojskową Komandosów, Dz. Urz. MON z 2014 r., poz. 70.

Dziedziczone tradycje AK widoczne są na najważniejszych symbolach JWK, do których należą: sztandar jednostki, oznaka rozpoznawcza JWK, oznaki rozpoznawcze pododdziałów, odznaka pamiątkowa Zespołu Bojowego C oraz pomnik ku czci żołnierzy formacji specjalnych. JWK odziedziczyła sztandar po 1. PSK. Na głównej stronie płata sztandaru, w wieńcach wawrzynu znajdujących się w czterech rogach, umieszczona jest cyfra „1” – upamiętniająca 1. PSK. Na stronie odwrotnej płata sztandaru – opisane wieńcami wawrzynu umieszczone są: oznaka 1. PSK; oznaka 1. Samodzielnej Kompanii „Commando”; herb miasta Lublińca oraz oznaka batalionu „Parasol”. Na drzewcu sztandaru znajduje się 14 gwoździ honorowych oraz 10 gwoździ pamiątkowych. Co ważne, na sztandarze znajduje się Krzyż *Virtuti Militari* przeniesiony ze sztandaru batalionu „Zośka”¹⁶ w 2001 r.

Oznaka rozpoznawcza¹⁷ łączy w sobie tradycje i współczesność JWK. Bardzo mocno nawiązuje do tradycji AK i kompanii „Commando”, jednocześnie wspierając się symboliką współczesnych WS. Osią projektu jest połączenie znaku Polski Walczącej z „dagerem” – sztyletem będącym jednym z typowych symboli WS. Znak Polski Walczącej jasno nawiązuje do oznak rozpoznawczych trzech batalionów AK („Parasola”, „Zośki” i „Miotły”). Czerwony kolor godła został zaczerpnięty z oznaki 1. Samodzielnej Kompanii „Commando”, a na kolor tarczy wybrano czern jako oficjalny kolor WS w Polsce.

18 maja 1996 r. na terenie koszar 1. PSK, tuż obok budynku dowództwa, odsłonięto pomnik ku czci żołnierzy formacji specjalnych. W pierwotnym kształcie pomnik poświęcony był żołnierzom trzech jednostek, których tradycje dziedziczył pułk: PSBS, kompanii „Commando” oraz batalionu „Parasol”. W 2001 r. pomnik został rozbudowany o kamień z tablicą „Zośki”, a w 2014 r. o kamień z tablicą „Miotły”. Pomnik stanowi punkt centralny wielu uroczystości celebrowanych w koszarach JWK.

Za zgodą przełożonych poszczególne pododdziały JWK mają prawo posiadać się własnymi oznakami rozpoznawczymi na mundur polowy zgodnie z posiadanymi tradycjami. Zgodnie z powyższym żołnierze Zespołu Bojowego A noszą na lewym ramieniu „miotły”, Zespołu bojowego C „parasolki”, a Zespołu Dowodzenia – „zośki”. Jedynie Zespół Bojowy C, na mocy decyzji nr 37/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 kwietnia 2023 r. w sprawie wprowadzenia odznaki pamiątkowej oraz oznaki rozpoznawczej Zespołu Bojowego C Jednostki Wojskowej Komandosów¹⁸ ma prawo posiadać się własną oznaką rozpoznawczą także na

¹⁶ J. Wróblewski, *Zośkowiec*, Fronda, Warszawa, 2013, s. 444.

¹⁷ Decyzja nr 157/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 28 kwietnia 2014 r. w sprawie wprowadzenia oznaki rozpoznawczej Jednostki Wojskowej Komandosów, Dz.Urz. MON z 2014 r., poz. 142.

¹⁸ Decyzja nr 37/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 kwietnia 2023 r. w sprawie wprowadzenia odznaki pamiątkowej oraz oznaki rozpoznawczej Zespołu Bojowego C Jednostki Wojskowej Komandosów, Dz.Urz. MON z 2023 r., poz. 43.

mundurze wyjściowym. Ta sama decyzja usankcjonowała odznakę pamiątkową Zespołu Bojowego C, której osią główną jest znak batalionu „Parasol” nałożony na krzyż harcerski.

Hold tradycji – przykry obowiązek czy dobrowolność i duma? To pytanie może wydać się zaskakujące, lecz ma swój sens i cel. Wielu osobom wojsko kojarzy się z niemal bezmyślnym wykonywaniem rozkazów i poleceń, brakiem samodzielnego i logicznego myślenia czy inicjatywy. Ale to tylko fałszywy mit, który pomimo upływu lat – podobnie jak ten o nadmiernym spożywaniu alkoholu – nadal pokutuje. Współczesne Wojsko Polskie, a WS w szczególności, to zespół ludzi o wielu umiejętnościach, nacechowany nie tylko patriotyzmem, lecz również umiłowaniem polskiej historii i tradycji. To, że nie my wybraliśmy swoich patronów, a oni wybrali nas – zobowiązuje. To z jednej strony niesamowity zaszczyt i duma, a z drugiej strony ogromna presja, by nie zawieść.

Płk Wojciech Danisiewicz, odbierając nagrodę Wawa Bohaterom, powiedział: „jestem bardzo szczęśliwy, że żołnierze JWK otrzymali taką nagrodę [...]. I ja powiem tak – Jednostka Wojskowa Komandosów nie pomaga. Jednostka Wojskowa Komandosów z Lublińca tworzy jedną rodzinę z naszymi kochanymi weteranami”¹⁹. W podobnym tonie wypowiadał się płk (obecnie generał) Wiesław Kukuła w czasie dowodzenia JWK:

pamiętam, gdy jeden z operatorów powiedział mi, że nie jest pewien, czy jest dość godny, by nosić na ramieniu ten znak [znak Polski Walczącej – P.W.] – a gdy już go założy, codziennie będzie się nad tym zastanawiał. Pomimo że moi żołnierze dowiedli swojej dzielności, to świadomość poświęceń naszych poprzedników z Armii Krajowej jest dla nas ważną lekcją pokory i drogowskazem. Dlatego dla mnie osobiście symbole Polski Walczącej na naszych ramionach są z punktu widzenia przyszłości – zobowiązaniem, a z punktu widzenia przeszłości – dumą. Tym bardziej że znaki te na nasze ramiona nałożyli żyjący żołnierze „Zośki”, „Parasola” czy „Miotły”. Takie chwile są dla mnie niezwykle symboliczne – są niczym przekazywanie pałeczki pomiędzy sztafetą pokoleń polskich patriotów²⁰.

Pielęgnując dziedziczone tradycje AK, JWK realizuje wiele aktywności. Do głównych można zaliczyć: uroczystości rocznicowe, urodziny kombatanów, spotkania świąteczne, działalność klubu JWK i wiele, wiele innych, często organizowanych oddolnie przez poszczególne zespoły lub wręcz pojedynczych żołnierzy.

Najważniejsze cykliczne wydarzenie stanowi upamiętnianie godziny W co roku 1 sierpnia. Delegacje JWK oraz poszczególnych zespołów nie tylko uczestniczą w głównych uroczystościach na Powązkach, lecz także wspierają ich przygotowania.

¹⁹ *Miotła*, Wawa Bohaterom–YouTube, 8.06.2023, www.youtube.com/watch?v=hOd2jf6eRYA [dostęp: 29.09.2023].

²⁰ *Duma z Polski Walczącej – rozmowa z dowódcą komandosów z Lublińca*, niezależna.pl, <https://niezależna.pl/polska/77589-duma-z-polski-walczacej-rozmowa-z-dowodca-komandosow-z-lublinca/77589> [dostęp: 29.09.2023].

Wybuch powstania warszawskiego czczony jest nie tylko w Polsce. Za każdym razem, gdy nawet najmniejszy kontyngent JWK uczestniczy w misji poza granicami kraju, stara się w jak najbardziej godny sposób uhonorować naszych poprzedników, czego dowody w postaci filmów i zdjęć znaleźć można w Internecie.

Poszczególne pododdziały uczestniczą w upamiętnianiu rocznic swoich poprzedników. I tak Zespół Dowodzenia ze swoimi „zoškami” na rękawach jest zawsze obecny pod Arsenalem w Warszawie, czy w Sieczychach – miejscu śmierci Tadeusza Zawadzkiego pseud. Zośka. „Parasolarze” z Zespołu Bojowego C są obecni w miejscach upamiętnienia akcji Koppe i Kutchera, a „Miotlarze” z zespołu Bojowego A na każdym wydarzeniu związanym z batalionem „Miotła”.

Szczególnie radosne są spotkania urodzinowe z naszymi kombatantami. Setne urodziny „Brzozy” (Zbigniewa Ryłskiego z batalionu „Parasol”) były – jak to określił sam jubilat – najlepszymi ze wszystkich, jakie pamięta²¹, a JWK już szykuje się na 99. urodziny „Tomka” (Jakuba Nowakowskiego z batalionu „Zośka”). Niestety radość świętowania urodzin przeplata się ze smutkiem pogrzebów ostatnich już powstańców warszawskich.

Kilka lat temu w JWK podjęto decyzję, że ze względu na stan zdrowia kombatantów spotkania świąteczne i uroczystości związane ze świętem JWK będą organizowane nie w Lublińcu, lecz w Warszawie. Dzięki temu, bez narażania zdrowia członków historycznych formacji, możliwe jest wspólne świętowanie. Warto wspomnieć, że kombatanci traktują żołnierzy z JWK nie tylko jak jakichś sympatycznych ludzi, lecz jak rodzinę²². Nigdy nie zapomnę słów „Tomasza” Nowakowskiego, który witając mnie na pogrzebie swojej żony, powiedział: „Wiedziałem, że przyjdziecie. Wiedziałem, że moje dzieci tu do mnie przyjadą”²³. W podobnym tonie wypowiedział się Wojciech Świątkowski pseud. „Korczak”, przedstawiając swoim wnukom żołnierzy JWK: „To są żołnierze z Lublińca, komandos. Walczyli w Afganistanie i Iraku. I tak jak dziadzio są żołnierzami Parasola”²⁴. Takie słowa są niezwykle mocne i nie są ani puste, ani pozorne. Dla kombatantów batalionów „Parasol”, „Zośka” czy „Miotła” żołnierze JWK to ich dzieci, przyjaciele, koledzy po fachu. Wspólne rozmowy to nie tylko „gadka o pogodzie”, lecz często bardzo szczerze wyznania na temat bardzo osobistych doświadczeń, wymiana opinii o sprzęcie, porównywanie obecnych i dawnych taktyk działania i procedur. Tę więc tak opisuje kpt. Jerzy Mindziukiewicz pseud. „Jur” z batalionu „Miotła”: „My żeśmy przeżywali ich wyjazdy na akcje specjalne, bo zawsze to było niebezpieczne i zawsze mogło się skończyć źle. Zawsześmy się dowiadywali, czy wszystko w porządku tam na tym dalekim wschodzie”²⁵.

²¹ Zbigniew Ryłski, 100 rocznica urodzin, 23.01.2023, Warszawa, rozmowa autora.

²² *Miotła, op. cit.*

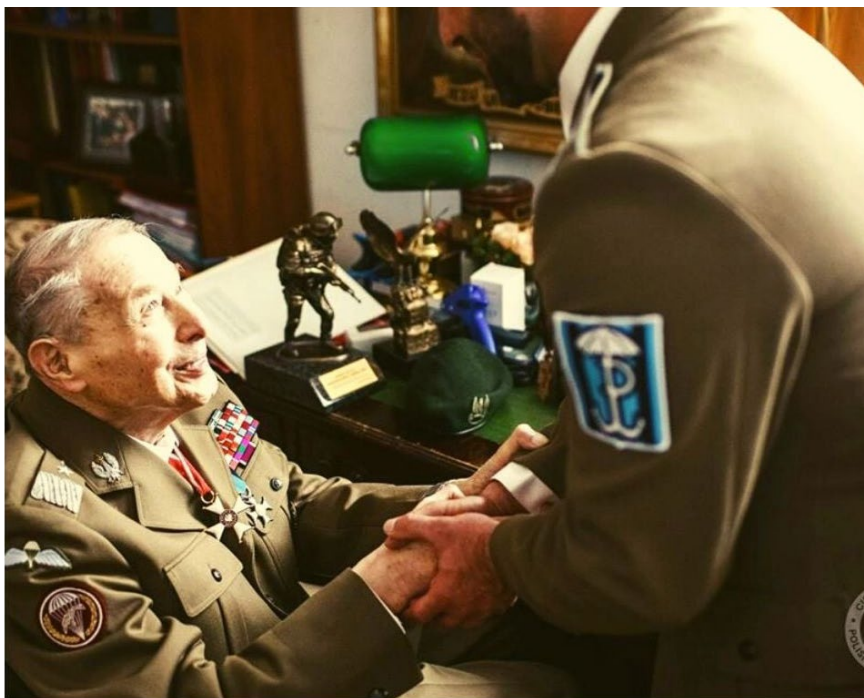
²³ Jakub Nowakowski, 10.05.2023, Warszawa, rozmowa z autora.

²⁴ M. Kowalska-Sendek, *AK..., op. cit.*

²⁵ *Miotła, op. cit.*

W opisywane aktywności bardzo mocno wpisuje się klub JWK, który zapewnia wspaniałą oprawę artystyczną dla wspólnych spotkań. Dla działających w klubie dzieci nasi bohaterowie to „dziadek Zbyszek”, „dziadek Tomek”, „dziadek Jurek” i to także pokazuje, że JWK nie tyle przejęło tradycję, co zasymilowało się całą swoją strukturą z powstańcami. Spośród wielu mniejszych aktywności należy wspomnieć o kilku, zdaniem autora, najbardziej doniosłych:

Nadanie gen. bryg. Januszowi Brochwicz-Lewińskiemu pseud. „Gryf” tytułu honorowego członka JWK. Ten słynny żołnierz podziemia, dowódca obrony pałacyku Michlera w powstaniu warszawskim był wzorem dla wielu żołnierzy JWK, nie tylko tych związanych z batalionem „Parasol”. Nadanie „Gryfowi” tytułu honorowego członka JWK uczyniło Go jednym z nas – współczesnym komandosem, a jemu samemu, według relacji Agnieszki i Izabeli Boguckich, dodało kilka lat życia²⁶.



Generał dywizji Janusz Brochwicz-Lewiński pseudonim „Gryf”

W 2014 r., w 70. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego, powstał rocznicowy kalendarz JWK, gdzie na każdym zdjęciu byli zestawieni współcześni operatorzy JWK z rekonstruktorami „Radosława” w strojach oddających atmosferę powstania.

²⁶ Agnieszka Bogucka i Izabela Bogucka podczas odsłonięcia muralu „Gryfa” i z batalionu „Parasol”, 2.08.2023, Warszawa, rozmowa autora.

Przy współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego powstał krótki film pod tytułem *Upamiętniaj godnie*. Operator JWK wypowiada w nim następujące słowa:

nie noszę Polskiej Walczącej, idąc do sklepu, ani w barze. Nie noszę jej dla zabawy. Noszę ją na służbie. Moja jednostka dziedziczy tradycje batalionów AK: Parasola, Zośki i Miotły, tradycje operacji specjalnych, tradycje bohaterstwa; a nie agresji. Polska Walcząca to sprzeciw wobec agresji. Walczyliśmy i walczymy w obronie człowieka. Upamiętniaj godnie!²⁷

Podsumowanie

Podsumowując ten opis dziedzictwa AK kultywowanego w JWK, warto przytoczyć jeszcze jeden cytat, tym razem z *Credo komandos*, swoistego dekalogu żołnierza jednostki: „Jako spadkobierca tych, których tradycję dziedziczę, będę stał na straży wartości o które walczyli”²⁸.

Analizując cytowane wcześniej wypowiedzi żołnierzy JWK oraz wnioski z własnych obserwacji, można z całą stanowczością stwierdzić, iż dla żołnierza JWK dziedziczenie tradycji to nie ciężący obowiązek, lecz niesamowity zaszczyt i powód do dumy z bycia spadkobiercą najlepszych polskich pododdziałów specjalnych okresu II wojny światowej. W Lublińcu jest to dostrzegalne na każdym rogu, szczególnie zaś w kościele garnizonowym, gdzie znajdują się witraże z emblematami patronów, poświęcone im tablice i pomniki. Inicjatywy te zostały zrealizowane nie pod przymusem, lecz z porywu serca, aby jak najbardziej godnie uhonorować wspaniałych poprzedników.

Dziedziczenie tradycji batalionów „Parasol”, „Zośka” i „Miotła” ma także znaczenie dla wykonywania obowiązków przez żołnierzy JWK. Przez ponad dekadę komandosi z Lublińca udowadniają, iż należą do najwyższej światowej ligi wojsk specjalnych. „Parasolki”, „Miotły” i „Zośki” były widoczne m.in. w Afganistanie, gdzie przez kilkanaście lat 1. PSK, a następnie JWK odpowiadała nie tylko za prowadzenie operacji największego ryzyka, lecz również za szkolenie lokalnych sił specjalnych. To spadkobiercy „Parasola” wspólnie z wyszkolonymi przez siebie „tygrysami” przeprowadzili jedną z najbardziej efektywnych operacji w historii misji ISAF – operację Sledgehammer²⁹. Żołnierze JWK to nie tylko spadkobiercy

²⁷ *Upamiętniaj godnie* [post], Film Produkcja–Facebook, 1.08.2017, www.facebook.com/film-produkcja/videos/upami%C4%99tniaj-godnie/1380423925357394 [dostęp: 28.09.2023].

²⁸ *Credo komandos* [post], Cisi i Skuteczni–Facebook, 29.08.2016, www.facebook.com/JednostkaWojskowaKomandosow/posts/1130209823711792 [dostęp: 29.09.2023].

²⁹ Operacja uwolnienia zakładników w miejscowości Sharana, Afganistan; więcej na: *Operacja Sledgehammer – historia zatrzymana w kadrze* [post], Cisi i Skuteczni–Facebook, 10.01.2021, www.facebook.com/JednostkaWojskowaKomandosow/posts/3655759767823439 [dostęp: 29.09.2023], *Małe przypomnienie operacji...* [post], CTC Operators, 11.08.2023, www.facebook.com/ctc.operators/videos/2802018879954138 [dostęp: 29.09.2023].

chlubnych tradycji batalionów AK „Parasol”, „Zośka” i „Miotła”, to także ambasadorzy swoich poprzedników, którzy swoimi czynami dbają o to, by pamięć o wielkich patronach nigdy nie została zatraczona.

Bibliografia

- Credo komandosa* [post], Cisi i Skuteczni–Facebook, 29.08.2016, www.facebook.com/JednostkaWojskowaKomandosow/posts/1130209823711792 [dostęp: 29.09.2023].
- Duma z Polski Walczącej – rozmowa z dowódcą komandosów z Lublińca*, niezależna.pl, <https://niezależna.pl/polska/77589-duma-z-polski-walczacej-rozmowa-z-dowodca-komandosow-z-lublinca/77589> [dostęp: 29.09.2023].
- Jednostka Wojskowa Komandosów [witryna], www.jwk.wp.mil.pl [dostęp: 29.09.2023].
- Jednostka Wojskowa Komandosów–Facebook [profil], www.facebook.com/JednostkaWojskowaKomandosow [dostęp: 29.09.2023].
- Kowalska-Sendek M., *AK to patriotyczny fundament*, „Polska Zbrojna”, 14.02.2022, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/36466?t=AK-to-patriotyczny-fundament> [dostęp: 25.09.2023]
- Kowalska-Sendek M., *Ridge Runner z udziałem polskich żołnierzy*, „Polska Zbrojna”, 8.07.2023, <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/39908?t=-Ridge-Runner-z-udzialem-polskich-zolnierzy> [dostęp: 27.09.2023].
- Królikowski H., *1 Batalion Szturmowy*, Fundacja Polonia Militaris, Warszawa 2007.
- Małe przypomnienie operacji...* [post], CTC Operators–Facebook, 11.08.2023, www.facebook.com/ctc.operators/videos/2802018879954138 [dostęp: 29.09.2023].
- Miotła*, Wawa Bohaterom–Youtube, 8.06.2023, www.youtube.com/watch?v=hOd2jff6eRYA [dostęp: 29.09.2023].
- Operacja Sledgehammer – historia zatrzymana w kadrze* [post], Cisi i skuteczni–Facebook, 10.01.2021, www.facebook.com/JednostkaWojskowaKomandosow/posts/3655759767823439 [dostęp: 29.09.2023].
- Upamiętniaj godnie* [post], Film Produkcja–Facebook, 1.08.2017, www.facebook.com/filmprodukcja/videos/upami%C4%99tniaj-godnie/1380423925357394 [dostęp: 28.09.2023].
- Wojska specjalne*, red. K. Frąćik, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa, 2019.
- Wróblewski J., *Zośkowiec*, Fronda, Warszawa 2013.

Akty prawne

- Decyzja nr 100/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 listopada 1995 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji oraz nadania nazwy wyróżniającej 1 Pułkowi Specjalnemu w Lublińcu, Dz. Rozk. MON z 1995 r., poz. 228.
- Decyzja nr 53/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 marca 2000 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji przez Szkołę Podoficerów i Młodszych Specjalistów Działań Specjalnych 1 Pułku Specjalnego „Komandosów” w Lublińcu.
- Decyzja nr 50/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lutego 2014 r. w sprawie przejścia dziedzictwa tradycji przez Jednostkę Wojskową Komandosów, Dz.Urz. MON z 2014 r., poz. 70.
- Decyzja nr 157/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 28 kwietnia 2014 r. w sprawie wprowadzenia oznaki rozpoznawczej Jednostki Wojskowej Komandosów, Dz.Urz. MON z 2014 r., poz. 142.

Decyzja nr 90/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie dziedziczenia i kultywowania tradycji oręża polskiego, Dz.Urz. MON z 2022 r., poz. 113.

Decyzja nr 37/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 18 kwietnia 2023 r. w sprawie wprowadzenia odznaki pamiątkowej oraz oznaki rozpoznawczej Zespołu Bojowego C Jednostki Wojskowej Komandosów, Dz.Urz. MON z 2023 r., poz. 43.

Inne

Agnieszka Bogucka i Izabela Bogucka podczas odsłonięcia muralu „Gryfa” i z batalionu „Parasol”, 2.08.2023, Warszawa, rozmowa autora.

Jakub Nowakowski, 10.05.2023, Warszawa, rozmowa autora.

Zbigniew Rylski, 100. rocznica urodzin, 23.01.2023, Warszawa, rozmowa autora.

Tradycje Armii Krajowej kultywowane w Jednostce Wojskowej Komandosów *Streszczenie*

Artykuł poświęcony jest tradycjom Armii Krajowej (AK) (batalionów „Parasol”, „Zośka” oraz „Miotła”) kultywowanym w najstarszej jednostce Wojsk Specjalnych – Jednostce Wojskowej Komandosów (JWK) w Lublińcu.

W artykule przedstawione zostało, jak żołnierze JWK z dumą kultywują tradycje AK. Dziedziczone tradycje AK widoczne są na najważniejszych symbolach JWK, takich jak: sztandar i oznaka rozpoznawcza JWK, oznaki rozpoznawcze pododdziałów, odznaka pamiątkowa Zespołu Bojowego C oraz pomnik ku czci żołnierzy formacji specjalnych.

Pielęgnowując dziedziczone tradycje AK, JWK realizuje wiele aktywności, przede wszystkim uroczystości rocznicowe (m.in.: rocznica wybuchu powstania warszawskiego, akcji pod Arsenałem, akcji Koppe i akcji Kutshera), urodziny kombatantów, spotkania świąteczne, działalność klubu JWK i wiele innych, często organizowanych oddolnie przez poszczególne zespoły lub wręcz pojedynczych żołnierzy (np. nadanie gen. bryg. Januszowi Brochwicz-Lewińskiemu pseud. „Gryf” tytułu honorowego członka JWK, opracowanie specjalnego kalendara na 70. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego czy opracowanie przy współpracy z Muzeum Powstania Warszawskiego filmu pod tytułem *Upamiętniaj godnie*).

Dla żołnierza JWK dziedziczenie tradycji to nie ciężący obowiązek, lecz zaszczyt z bycia spadkobiercą najlepszych polskich pododdziałów specjalnych okresu II wojny światowej. Dziedziczenie tradycji batalionów „Parasol”, „Zośka” i „Miotła” ma także znaczenie dla wykonywania obowiązków przez żołnierzy JWK. Przez ponad dekadę komandosi z Lublińca udowadniają, iż należą do najwyższej światowej ligi wojsk specjalnych. „Parasolki”, „Miotły” i „Zośki” były widoczne m. in. w Afganistanie, gdzie przez kilkanaście lat 1. Pułk Specjalny Komandosów, a następnie JWK odpowiadała nie tylko za prowadzenie operacji największego ryzyka, lecz również za szkolenie lokalnych sił specjalnych. To spadkobiercy „Parasola” wspólnie z wyszkolonymi przez siebie „tygrysami” przeprowadzili jedną z najbardziej efektywnych operacji w historii misji ISAF – operację Sledgehammer. Żołnierze JWK to ambasadorzy swoich poprzedników, którzy swoimi czynami dbają o to, by pamięć o wielkich patronach nigdy nie została zatracona.

Słowa kluczowe: Armia Krajowa, Jednostka Wojskowa Komandosów, batalion „Zośka”, batalion „Parasol”, batalion „Miotła”, tradycja

*Polish Home Army heritage in Commando Special Forces Group**Abstract*

The article is focused on Polish Home Army (Armia Krajowa – AK) heritage (home army battalions: 'Parasol', 'Zośka' and 'Miotła') preserved in the oldest Polish SOF unit: Commando Special Forces Group (JWK) in Lubliniec.

The main thesis of the article is answering the question: do JWK soldiers proudly preserve AK heritage and how it is shown.

AK heritage can be recognized on the most important JWK military symbols: colors, badges and the monument of fallen SOF soldiers.

Preserving AK heritage JWK carries out many activities. The main ones include: anniversary celebrations (including the anniversary of the outbreak of the Warsaw Uprising, the Arsenal Action, Koppe Action, Kutsher Action), veterans' birthdays, holiday meetings, activities of the JWK Club and many, many others, often organized at the grassroots level by individual teams or even individual soldiers, which include: awarding Brig. Janusz Brochwicz-Lewiński pseudonym 'Gryf' as an honorary member of JWK, developing a special calendar for the 70th anniversary of the outbreak of the Warsaw Uprising, and developing a film in cooperation with the Warsaw Uprising Museum titled 'Commemorate with dignity'.

For a JWK soldier, inheriting tradition is not an obligation. It is an incredible honor and a reason to be proud of being the heir to the best Polish special forces units of World War II. Inheriting the traditions of the Home Army battalions 'Parasol', 'Zośka' and 'Miotła' is also important for the performance of duties by JWK soldiers. For over a decade, the commandos from Lubliniec have been proving that they belong to the world's highest league of special forces. 'Parasolki', 'Miotły' and 'Zośki' patches were visible in Afghanistan, where for several years 1 PSK, and then JWK, was responsible not only for conducting the highest-risk operations but also for training Afghan special forces. It was the heirs of 'Parasol', together with the 'Afghan tigers' they had trained, who carried out one of the most spectacular operations in the history of the ISAF mission – Operation Sledgehammer. JWK soldiers are ambassadors of their predecessors who, through their actions, ensure that the memory of great patrons will never be lost.

Key words: Polish Home Army, Commando Special Forces Group, Zośka, Parasol, Miotła, heritage

Piotr Orłowski

mgr, Uniwersytet Jagielloński
<https://orcid.org/0000-0003-0998-1610>

Znaczenie dziedziczenia tradycji cichociemnych spadochroniarzy Armii Krajowej przez Jednostkę Wojskową GROM

Wprowadzenie. Dziedziczenie tradycji jako metoda archiwizacji pamięci historycznej

Istnieją różne sposoby archiwizacji faktów historycznych, opowiadania historii i przekazywania jej dalej, kolejnym pokoleniom. Jednym z nich, szczególnie istotnym w tradycji wojskowej, jest dziedziczenie tradycji historycznej¹, które charakteryzuje jednostki wojskowe w zasadzie na całym świecie.

Dziedziczenie tradycji wojskowych można opisać w trzech aspektach: pierwszym jest kontynuacja tradycji zawarta w charakterze i sposobie obchodzenia świąt przedstawionych w ceremoniałach wojskowych. Do dziedziczonych tradycji historycznych oddziałów wojskowych mogą nawiązywać współczesne odznaki, berety czy inne elementy umundurowania, ustawienie żołnierzy w szyku, oprawa muzyczna, sale tradycji, a czasami nawet specyficzna architektura i infrastruktura. Celem takich form jest podtrzymanie tradycji i przede wszystkim pamięci o przodkach i ich bohaterskich czynach. Pamięć historyczna, która jest zawarta nie tylko w słowie pisanym i oryginalnych źródłach, ale manifestowana celebrze, obrazach, ubiorach czy nawet sposobie zachowań lub gestach, jest równie skutecznym –

¹ Zobaczyć szerzej: J. Topolski, *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej. Antologia Tekstów*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań, 2016.

jeżeli nawet nie skuteczniejszym – sposobem utrwalania pamięci o przodkach i ich czynach. Dziedziczenie tradycji to przede wszystkim forma pamięci.

Drugim aspektem dziedziczenia tradycji jest etos. Dzięki etosowi w przypadku zagrożenia państwa żołnierz skłonny był zapłacić najwyższą cenę. Kwestia etosu wiąże się z pojęciem elitarności, bowiem kierowanie się nim wymaga wyrzeczeń, na które stać nieleicznych. Dzięki etosowi współcześni żołnierze mają punkt odniesienia w postaci historycznych żołnierzy, którzy musieli walczyć i oddawać życie za ojczyznę, a wcześniej musieli sprostać wysokim wymaganiom i selekcji. Etos pomaga sprostać żołnierzom odpowiedzialności za państwo, za jednostkę, za kolegów i za samych siebie i ich rodziny. Ma on wpływać na sposób życia poza jednostką, poza służbą, sprzyjać budowaniu postawy godnej naśladowania w całym życiu, również w życiu cywilnym.

Trzecim aspektem dziedziczenia tradycji jest przekazywanie pamięci i wartości historycznych kolejnym pokoleniom. Dziedziczenie tradycji przez jednostki wojskowe stanowi swoisty pomost łączący dziedzictwo ze współczesnością i jest nośnikiem wiedzy i świadomości o czynach z przeszłości. Niejednokrotnie w trakcie uroczystości wojskowych nawiązujących do tradycji uczestnikami są rodziny żołnierzy, kombatanci, ale również młodzież, harcerze, uczniowie szkół mundurowych i pasjonaci. Co warto zaznaczyć, słowo pisane, szczególnie we współczesnym świecie, nie zawsze skutecznie trafia do młodych ludzi, ale sprawa z celebrą wojskową wygląda już zupełnie inaczej. Historia tak opowiedziana za pomocą uroczystości trafia znacznie bardziej do serc i umysłów młodych, a także może stanowić silny impuls i zachętę do powoływania nowych ochotników do służby wojskowej.

Zdjęcie 1. Złota odznaka GROM



Źródło: *Tobie Ojczyzno. Album z okazji 25-lecia powstania Jednostki Wojskowej GROM*, Fundacja Sprzymierzeni z GROM, Warszawa 2015, s. 323.

Specyfika dziedziczonych tradycji przez Jednostkę Wojskową GROM

Szczególnym przypadkiem dziedziczenia tradycji są związki Jednostki Wojskowej GROM (dalej: GROM) z cichociemnymi spadochroniarzami Armii Krajowej (dalej: cichociemni). GROM jest współczesną formacją, która jest rozpoznawalną marką na całym świecie, o której można mówić jako o swego rodzaju symbolu Sił Zbrojnych RP (SZ RP). GROM jest najlepiej wyszkoloną i przygotowaną jednostką bojową – zwłaszcza do tych najbardziej ryzykownych, trudnych zadań, także z dala od granic Polski – zarówno Wojsk Specjalnych, jak i całych SZ RP².

Zdjęcie 2. Oznaczenie korpusu tzw. korpusówki GROM



Źródło: *Tobie Ojczyzno...*, op. cit., s. 325.

Idea kontynuacja i dziedziczenia tradycji cichociemnych przez GROM narodziła się w styczniu 1995 r. podczas wspólnych ćwiczeń GROM z brytyjskim 22 SAS (22 Special Air Service). Obserwatorem polsko-brytyjskich ćwiczeń był cichociemny por. Bronisław Czeczak-Górecki. Ówczesny dowódca GROM płk Sławomir Petelicki zwrócił się zapytaniem do cichociemnego o możliwość kontynuacji tradycji i nadania jednostce imienia historycznej formacji.

Formalizacja idei nastąpiła po wymianie oficjalnych pism z Zespołem Historycznym Cichociemnych, a została przypieczętowana decyzją Ministra Obrony Narodowej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Administracji³. GROM oficjalnie stał się elementem sił zbrojnych dziedziczącym i kontynuującym tradycje cichociemnych. W przypadku dziedziczenia tradycji przez GROM można mówić o nietypowości w porównaniu z innymi jednostkami.

² Przykładem takiej operacji niech będzie ewakuacja polskich obywateli oraz przedstawicieli wielu innych państw z Kabulu na przełomie sierpnia i września 2021 r. przeprowadzona przez GROM.

³ Decyzja nr 119/MON z dnia 4 sierpnia 1995 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji i nadania nazwy wyróżniającej Jednostce Wojskowej nr 2305 w Warszawie. Wówczas Jednostka Wojskowa GROM znajdowała się w strukturze MSWiA.

Dziedziczenie tradycji po pierwsze manifestuje się w przejętej po cichociemnych symbolice. Odznaka GROM zawiera ten sam element co historyczna formacja, czyli pikującego orła trzymającego w szponach piorun. Szary kolor beretu jest również punktem wspólnym. W siedzibie jednostki została utworzona sala tradycji, w której przechowywane są oryginalne pamiątki po cichociemnych i prezentowana jest galeria zdjęć wszystkich 316 cichociemnych przerzuconych do okupowanej Polski.

Zdjęcie 3. Sztandar GROM, na niej m.in. gapa cichociemnych i gapa GROM



Źródło: *Tobie Ojczyzno..., op. cit., s. 320.*

Wyjątkowym elementem łączności między historyczną a współczesną jednostką jest to, że GROM określa się mianem współczesnych cichociemnych. Każdy operator, żołnierz zespołu bojowego, który przejdzie proces selekcji, kwalifikacji oraz zaliczy kurs działań specjalnych oraz kurs podstawowy, jest uprawniony do noszenia nad oznaką GROM łuczku z napisem „CIHOCIEMNYY”, a pełne rozwinięcie nazwy powinno brzmieć Jednostka Wojskowa GROM Cichociemni.

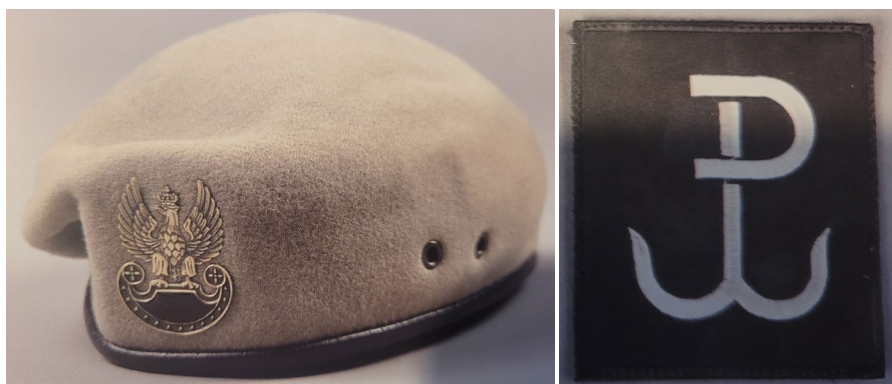
Kwestia relacji między GROM a cichociemnymi jest na tyle nietypowa, że można mówić nie tylko o nawiązaniu współczesnej jednostki do tej historycznej, ale nawet o jej kontynuacji. Co prawda kontekst historyczny – odniesienie do II wojny światowej i okresu okupacji oraz losów cichociemnych po wojnie – jest jednoznaczny, ale każdy operator GROM ma prawo do noszenia zaszczytnego tytułu cichociemnego jak jego historyczni poprzednicy. W SZ RP pod tym względem GROM jest wyjątkiem. Kontynuowane tradycje mają wyjątkowo formalny charakter, co ma ogromne znaczenie dla zachowania pamięci o przodkach i utwierdzania etosu.

Zdjęcie 4. Naszywki GROM wraz z łuczkiem z napisem „CICHOCIEMNY”, lewa w kamuflażu *multicam*. Prawa na mundur galowy



Źródło: *Tobie Ojczyzno..., op. cit., s. 325.*

Zdjęcie 5. Po lewej: szary beret GROM z orłem Wojsk Specjalnych i czarną tarczą amazonki symbolizującej działania typu CQB; po prawej: znak Polski Walczącej noszony przez operatorów zespołów bojowych GROM



Źródło: *Tobie Ojczyzno..., op. cit., s. 324, 327.*

Snując refleksję na temat relacji cichociemni–GROM, należy zauważyć, że GROM nie nosi imienia konkretnego cichociemnego, ale odnosi się w swoim dziedzictwie do wszystkich 316 bohaterów, którzy w najtrudniejszym czasie dla ojczyzny, nie szczędząc życia i zdrowia, zrobili wszystko, aby odzyskać wolność i niepodległość. Motto cichociemnych „Wywalcz Jej wolność lub zgiń” jest po dziś podkreślane przez żołnierzy operatorów GROM⁴. Trzeba również zaznaczyć, że wysoka rozpoznawalność,

⁴ J. Tucholski, *Cichociemni. Historia legendarnych spadochroniarzy*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2010, s. 57.

marka i szacunek, jakim GROM cieszy się w społeczeństwie, automatycznie staje się nie tylko depozytariuszem chlubnej tradycji cichociemnych, ale również przyczynia się do poszerzania wiedzy historycznej przez kolejne pokolenia. GROM posługuje się oprócz symbolu gapy znakiem Polski Walczącej. Dzięki temu, że jednostka jest rozpoznawana na całym świecie, przyczynia się do rozpowszechniania wiedzy o polskim czynnie zbrojnym w czasie II wojny światowej.

Dziedziczenie tradycji jako podstawa budowania zdolności w ramach współczesnych zagrożeń

Należy podkreślić, że dziedziczenie tradycji przez GROM odnosi się nie tylko do warstwy symbolicznej, ideowej, ale także do sztuki wojskowej. Cichociemni przerzucani do okupowanej Polski, szkoleni przez brytyjską Special Operations Executive (SOE), byli elitą polskiej dywersji. Spośród zgłaszających się do formacji kandydatów wyselekcjonowano 2413 mężczyzn, którzy rozpoczęli wszechstronne i bardzo wymagające szkolenie. Odbywało się ono w ok. 50 tajnych ośrodkach SOE⁵. Kandydaci przechodzili szkolenia polskie i brytyjskie, które zostały podzielone na cztery części: zasadnicze, specjalistyczne, uzupełniające oraz praktyczne. Kurs podstawowy trwał kilka miesięcy i ukończyło go 605 kandydatów, z czego ostatecznie – jak już zaznaczono w niniejszym tekście – 316 trafiło do okupowanej Polski w ramach 82 nocnych przelotów od 15 lutego 1941 r. do 26 grudnia 1944 r. 316 cichociemnych stanowiło trzon kadry, która na terenach okupowanych miała za zadanie organizowanie i szkolenie tworzonych przez nich samych struktur ruchu oporu. Późniejsze kadry dowódcze, rekrutowane niejednokrotnie ze środowisk cywilnych, szkolone i wcielane do struktur Armii Krajowej, przygotowywane były właśnie w dużej mierze przez cichociemnych⁶. Wypracowane wówczas procedury szkolenia cichociemnych były skodifikowane w postaci tajnej wówczas instrukcji SOE⁷.

Dzięki dziedziczeniu i kultywowaniu tradycji cichociemnych przez GROM Wojska Specjalne posiadają swoiste *know-how* związane z zadaniami realizowanymi w okresie okupacji Polski. Dynamika zmian, obecnie zachodzących w środowisku bezpieczeństwa, w szczególności związanych z agresywną postawą Federacji Rosyjskiej generującej zagrożenia poniżej progu wojny, w obszarze oddziaływania hybrydowego aż po zagrożenia wynikające wprost z groźby pełnoskalowego konfliktu zbrojnego, wymuszają na Polsce, państwach regionu i członkach NATO konieczność przygotowania systemu odporności państwa. Okazuje się, że techniki, taktyki i procedury stworzone w latach 40. XX wieku przez Brytyjczyków i wdrażane podczas szkolenia

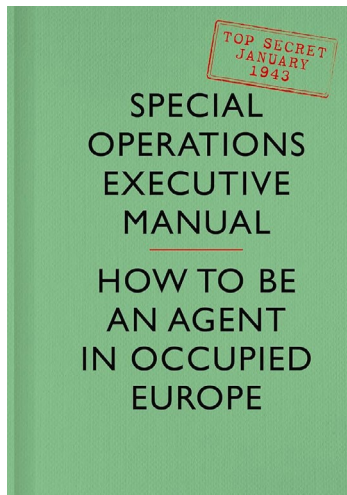
⁵ *Special Operations Executive. A new instrument of war. Studies in Intelligence Series*, ed. M. Śledziński, Routledge, London–New York 2006, s. 68.

⁶ K. Śledziński, *Cichociemni. Elita polskiej dywersji*, Znak, Kraków 2012, s. 174.

⁷ Dokument ten został odtaimiony w 1998 r.

cichociemnych w bardzo wielu aspektach znajdują odzwierciedlenie dziś. Zjawisko opisane powyżej zostało współcześnie skodyfikowane w postaci dokumentu o nazwie Resistance Operating Cooncept, opracowanym przez amerykańskie dowództwo operacji specjalnych na Europe (Special Operations Command Europe, SOCEUR).

Zdjęcie 6. Okładka *Special Operations Executive Manual. How To Be An Agent In Occupied Europe*



Źródło: zbiory własne autora.

Zdjęcie 7. Okładka *Resistance Operating Concept*



Źródło: zbiory własne autora.

Zdolność do szybkiej adaptacji w warunkach dynamicznie zachodzących zmian na polu walki, działania poniżej progu wojny, wielodomenowość lub bardziej – hybrydowy charakter działań przeciwnika na styku sił zbrojnych, służb specjalnych, ugrupowań paramilitarnych – znajduje swoje odzwierciedlenie w szkoleniu i całym dziedzictwie cichociemnych. Popularny do niedawna pogląd, że współczesne pole walki, wysoce nasycone nowoczesną technologią, wymaga wypracowania zupełnie nowych metod prowadzenia działań zbrojnych. Pogląd ten został poddany krytyce w odniesieniu do sposobu prowadzenia działań w Ukrainie.

Co prawda nastąpiła ewolucja pola walki, szczególnie po upadku Związku Radzieckiego, jednakże wnikliwa analiza obecnej sytuacji (ze szczególnym uwzględnieniem wojny w Ukrainie, położenia Polski czy kierunków rozwoju Sojuszu Północnoatlantyckiego) unaocznia wyraźnie, że tradycyjna myśl wojskowa, zwłaszcza ta związana z aktywnością sił zbrojnych na styku ze służbami specjalnymi, zdolnościami sił specjalnych do budowania i kierowania ruchem oporu, wciąż jest aktualna i jak najbardziej nadaje się do zastosowania.

Podsumowanie

Dziedziczenie tradycji cichociemnych przez GROM może służyć nie tylko utrwalaniu pamięci historycznej, opartej na artefaktach, symbolach i ideach, ale także czymś znacznie więcej. Dzięki kontynuowaniu dziedzictwa cichociemnych GROM, będąc elitą SZ RP, czy wręcz wysoce wydajnym narzędziem w skali NATO, może być niezwykle efektywnym inkubatorem wiedzy możliwej do wykorzystania na współczesnym, jakże dynamicznym i bezpośrednio dotyczącym bezpieczeństwa państwa polskiego, polu walki.

Pełnoskalowa agresja Federacji Rosyjskiej w Ukrainie rozpoczęta w lutym 2022 r. to największy konflikt zbrojny na kontynencie europejskim od czasu zakończenia II wojny światowej. Konflikt toczy się bezpośrednio u naszych granic, a jego skutki obserwujemy codziennie. Należy zatem natychmiast podjąć wszelkie kroki wewnątrz państwa, aby przygotować je do zagrożeń różnego typu i zdać sobie sprawę z tego, że czas pauzy strategicznej już minął. Rozpatrywany w niniejszym tekście przykład może stanowić bardzo cenne studium przypadku. Studium pokazujące dokładnie, jak doświadczenia zbudowane w przeszłości przez elitarną grupę żołnierzy mogą, pomimo upływu tak wielu lat, być wykorzystywane współcześnie. Doświadczenia te mogą stanowić groźny oręż w rękach tych, którzy po przejściu odpowiedniego procesu naboru, selekcji i szkolenia będą w każdej chwili gotowi do działania w odniesieniu do coraz bardziej wydłużającego się katalogu współczesnych zagrożeń.

Bibliografia

- Topolski J., *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej Antologia tekstów*, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2016.
- Tucholski J., *Cichociemni. Historia legendarnych spadochroniarzy*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2010.
- Special operations executive. A new instrument of war. Studies in intelligence series*, ed. M. Seaman, Routledge, London–New York 2006.
- Śledziński K., *Cichociemni. Elita polskiej dywersji*, Znak, Kraków 2012.
- Fiala O.C., *Resistance operating concept*, The Joint Special Operations University Press. MacDill Air Force Base, Florida 2020.
- Special Operations Executive Manual. How To Be An Agent In Occupied Europe*, 1943, William Collins, National Archives, London, 2014.
- Tobie Ojczyzno. Album z okazji 25-lecia powstania Jednostki Wojskowej GROM*, Fundacja Sprzymierzeni z GROM, Warszawa 2015.

Znaczenie dziedziczenia tradycji cichociemnych spadochroniarzy Armii Krajowej przez Jednostkę Wojskową GROM

Streszczenie

W artykule opisano najważniejsze aspekty związane z dziedziczeniem tradycji cichociemnych spadochroniarzy Armii Krajowej przez Jednostkę Wojskową GROM. Przedstawiono specyfikę tego konkretnego przypadku, a także wskazano, jak ważnym elementem, z punktu widzenia funkcjonowania każdej składowej Sił Zbrojnych RP, jest świadomość dziedziczonych tradycji oraz ich kontynuacja. GROM, będąc wiodącym elementem w Siłach Zbrojnych RP, jest szczególnym przykładem ilustrującym przedmiotowe zjawisko.

Słowa kluczowe: dziedzictwo, dziedziczenie, cichociemni spadochroniarze Armii Krajowej, Jednostka Wojskowa GROM, tradycja, Siły Zbrojne RP, Ukraina, Federacja Rosyjska, wojna w Ukrainie

The significance of inheriting the traditions of the Cichociemni Paratroopers of the Home Army by the Special Missions Unit GROM

Abstract

This article aims to describe the key aspects related to the inheritance of the traditions of the Cichociemni Silent Unseen Paratroopers of the Home Army by the Special Missions Unit GROM. It also intends to outline the specifics of this particular case and, in doing so, provide a general indication of how the awareness of inherited traditions and their continuation is a crucial element in the functioning of each component within the Polish Armed Forces. Special Missions Unit GROM, as a leading element in the Polish Armed Forces, serves as a significant example to illustrate the phenomenon under discussion.

Key words: Heritage, inheritance, Cichociemni Silent Unseen Paratroopers of the Home Army, Special Missions Unit GROM, tradition, Polish Armed Forces, Ukraine, Russian Federation, war in Ukraine

Sprawozdanie

Agnieszka Polończyk-Sudoł

dr, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
<https://orcid.org/0000-0002-1062-4824>

Sprawozdanie z realizacji projektu badawczego realizowanego w ramach programu „Dialog” Ministerstwa Edukacji i Nauki w latach 2018–2023 pt. „GIS w historii. Możliwości wykorzystania i popularyzacji współczesnych narzędzi geoinformatycznych w naukach humanistycznych na przykładzie czynu zbrojnego cichociemnych”

W październiku 2023 r. zakończono trwający pięć lat projekt badawczy realizowany w ramach programu „Dialog” Ministerstwa Edukacji i Nauki pt. „GIS w historii. Możliwości wykorzystania i popularyzacji współczesnych narzędzi geoinformatycznych w naukach humanistycznych na przykładzie czynu zbrojnego cichociemnych”.

Projekt realizowany był wspólnie przez trójkę naukowców – dr Agnieszkę Polończyk-Sudoł z Instytutu Bezpieczeństwa i Informatyki Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (kierownik projektu) oraz dr. inż. Michała Lupę (kierownika części geoinformatycznej) i prof. dr. hab. inż. Andrzeja Leśniaka z Katedry Geoinformatyki i Informatyki Stosowanej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Głównym założeniem interdyscyplinarnego projektu było wskazanie możliwości wykorzystania nowoczesnych technologii geoinformatycznych do wspierania badań w naukach humanistycznych na przykładzie wybranego zagadnienia historycznego,

jakim są akcje zrzutów cichociemnych prowadzone w latach 1941–1944 na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Autorzy w swoich badaniach skoncentrowali się na analizie przestrzennej miejsc zrzutów w trakcie poszczególnych akcji desantowych oraz na analizie uwarunkowań, jakim podlegał wybór tych miejsc. Technologią wykorzystaną w ramach projektu były systemy informacji geograficznej (*geographic information systems, GIS*).

Badania realizowano w ramach sześciu głównych zadań

Celem pierwszego zadania było zbudowanie bazy wiedzy na temat czynu zbrojnego cichociemnych w okresie II wojny światowej pod kątem analizy właściwości przestrzennych dostępnych danych. Prace rozpoczęto od przeprowadzenia studiów literaturowych dotyczących działań cichociemnych oraz organizacji zrzutowisk w Polsce w okresie II wojny światowej. Zamierzeniem było uporządkowanie dotychczasowej wiedzy historycznej w zakresie akcji zrzutowych cichociemnych oraz zbudowanie bazy informacyjnej na potrzeby realizacji dalszych etapów prac projektowych. Efektem prac było wybranie 15 zrzutowisk celem dokładnego ich opracowania z punktu widzenia planowanych analiz przestrzennych. Były to następujące zrzutowiska: „Bat” – „Solnica”, „Imbryk”, „Jodła”, „Kanapa”, „Koliber”, „Koliber 2”, „Kos”, „Mewa”, „Mewa 1”, „Rogi”, „Spodek”, „Wieszak”, „Wilga”, „Wilga 1”, „Zamek”. Kierowano się listą kryteriów geograficzno-historycznych (m.in. położeniem placówki, okresem, w jakim następował zrzut, ekipą skoczków, informacjami na temat samego zrzutu i lokalizacji placówki itp.).

Następnie autorzy przeprowadzili kwerendy w archiwach zagranicznych – Studium Polski Podziemnej w Londynie oraz Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. W wyniku kwerendy zgromadzono ok. 530 stron materiałów archiwalnych obejmujących:

- karty ewidencyjne zrzutowisk, czyli dokumenty zawierające informacje opisowe o miejscach zrzutów;
- instrukcje dotyczące organizacji zrzutów oraz samych zrzutowisk;
- wszelkie dostępne raporty oraz depesze zawierające istotne informacje przestrzenne;
- mapy sztabowe oraz mapy topograficzne;
- dokumenty opisowe zawierające informacje dotyczące miejsc stacjonowania artylerii przeciwlotniczej;
- dokumenty opisowe zawierające informacje dotyczące adresów kontaktowych skoczków;
- dokumenty zawierające informacje o ekipach operacyjnych;
- fragmenty dzienników prowadzonych przez polskich lotników.

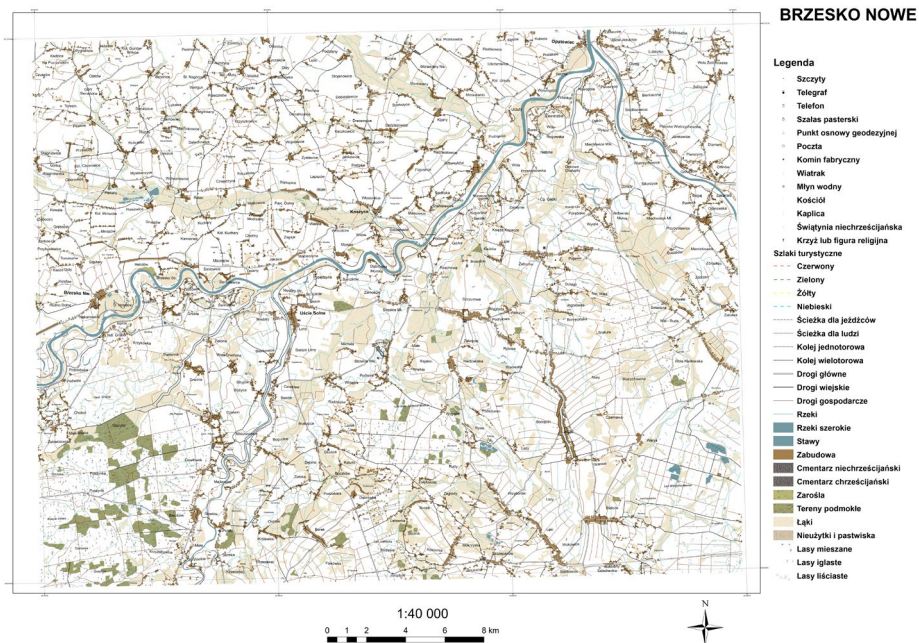


Fot. 1. Archiwa Studium Polski Podziemnej w Londynie. Od lewej: dr hab. Krzysztof Mroczkowski (historyk, konsultant projektu), dr Agnieszka Polończyk-Sudoł (kierownik projektu)

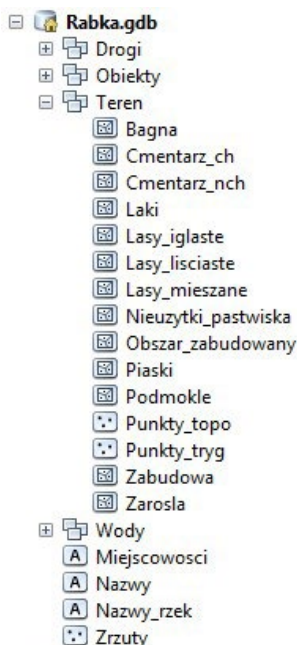
Pierwszy etap badań zakończył się stworzeniem prototypowej bazy danych, stanowiącej specjalne rozwiązanie w zakresie składowania źródeł i informacji historycznych wraz z odpowiadającą im informacją przestrzenną (baza danych GIS). Prototypowa baza danych łączy ze sobą dwa podejścia w zakresie projektowania rozwiązań informatycznych. Po pierwsze – model relacyjny pozwalający na grupowanie danych w schematy i relacje, odpowiadający głównie za składowanie informacji historycznych, a także organizację dokumentów, po drugie zaś – geobazę będącą reprezentacją warstw GIS, gdzie przechowywana jest rastrowa i wektorowa reprezentacja informacji skorelowanych z danymi historycznymi. Utworzona baza danych stanowi pewnego rodzaju osnowę dla interdyscyplinarnych badań z zakresu historii oraz geoinformatyki. Odpowiednio skatalogowane dane oraz zaprojektowany model logiczny bazy przekładają się na zwiększenie możliwości analitycznych dla połączonej informacji historycznej i jej lokalizacji w przestrzeni geograficznej.

W drugim etapie projektu utworzono cyfrowe repozytorium materiałów i danych, obejmujące wybrane aspekty czynu zbrojnego cichociemnych w okresie II wojny światowej. W ramach tego zadania na początku przeprowadzono kalibrację 11 arkuszy stworzonych przez Wojskowy Instytut Geograficzny w latach 1919–1939 map taktycznych Polski w skali 1:100 000 (arkusze: Białobrzegi, Brzesko Nowe, Działoszyce, Garwolin, Grójec, Kraków, Mińsk Mazowiecki, Mszczonów,

Rabka, Warszawa Północ, Warszawa Południe). Treść mapy zbudowano w procesie digitalizacji wektorowej i odwzorowane zostały obiekty liniowe, powierzchniowe oraz punktowe zgodnie z zasadami wektoryzacji, aby zachować zgodność geograficzną i przejrzystość rysunku. Efektem tych prac były mapy wektorowe, które poddano odpowiedniemu procesowi redakcji kartograficznej, obejmującemu m.in. opracowanie palety barw dla obiektów mapy, kształtu i wielkość symboli, projektu legendy czy doboru kontekstu geograficznego. W celu digitalizacji mapy oraz jej zaprojektowania skorzystano ze specjalistycznego oprogramowania, jakim jest ArcGIS oraz CorelDRAW. Na dalszym etapie prac informację przestrzenną wzbogacono o dodatkowe atrybuty – informacje semantyczne. Objęły one kilka głównych klas obiektów, tj. zrzutowiska, adresy kontaktowe cichociemnych, artylerię przeciwlotniczą oraz miejsca stacjonowania garnizonów Wehrmachtu. Informacje semantyczne dodatkowo powiązano z informacjami towarzyszącymi, obejmującymi załogi poszczególnych lotów, kryteria związane z bezpieczeństwem zrzutowiska, udanymi zrzutami oraz informacjami o personaliach.



Rys. 1. Fragment zwektoryzowanej manualnie mapy taktycznej, arkusz „Brzesko Nowe”



Rys. 2. Fragment geobazy zawierającej opracowane warstwy mapy wektorowej



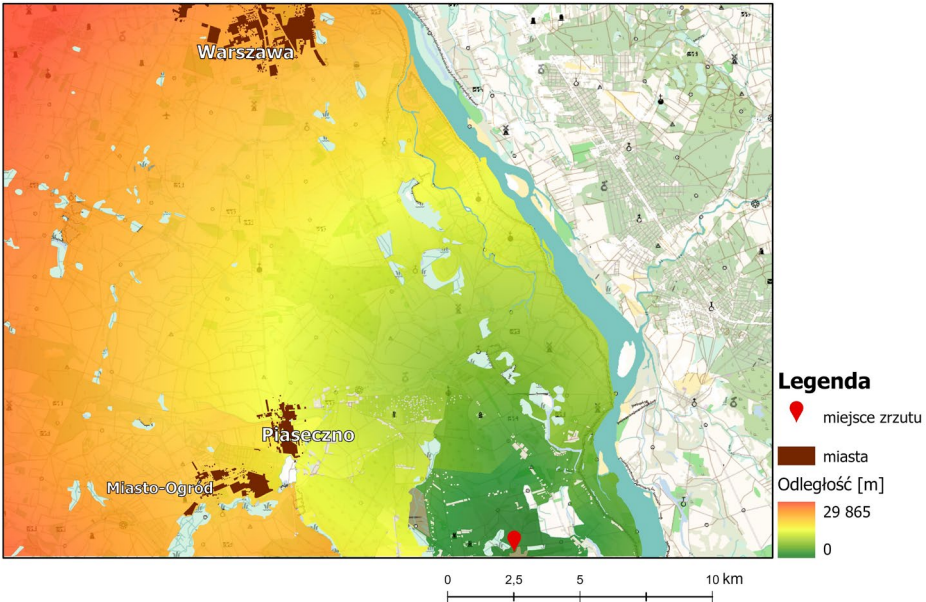
Rys. 3. Przykłady wykorzystanych symboli (domyślna baza ArcGIS oraz symbole zaprojektowane w CorelDraw)

W trzecim etapie projektu wykonano analizy ilościowe danych historycznych dotyczących lokalizacji zrzutów cichociemnych w kontekście przestrzennym. Prace te dotyczyły:

- wykonania analiz oraz map obrazujących odległości wybranych zrzutowisk od najbliższych garnizonów Wehrmachtu, miast, wsi, torów kolejowych, rzek i dróg;
- wykonania analiz oraz map obrazujących zmiany zagospodarowania terenu wokół zrzutowisk;

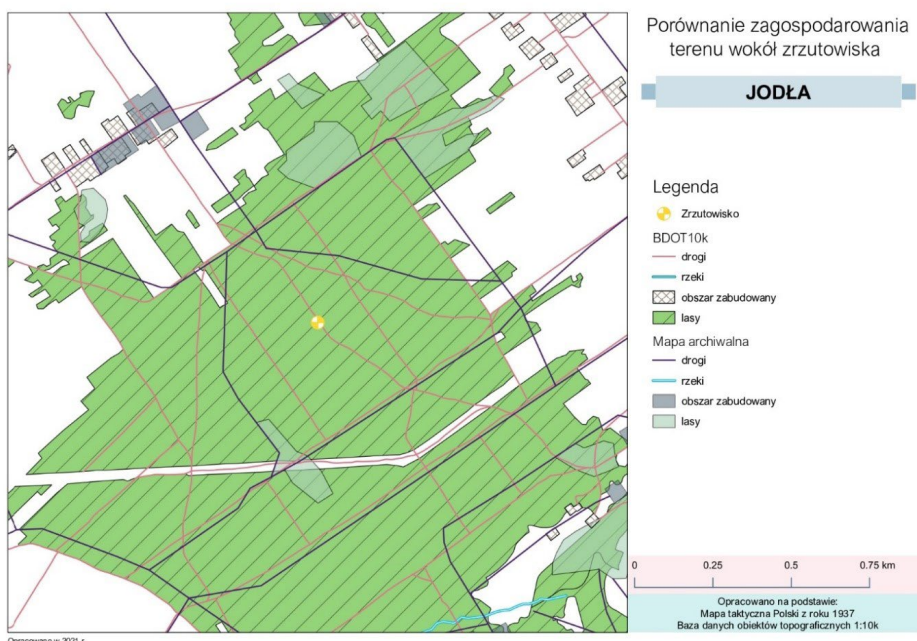
- wykonania analiz oraz map obrazujących obszary działania jednostek Wehrmachtu w czasie 60 min poruszania się pojazdem od garnizonu oraz obszary dostępne w czasie 60 i 120 min pieszo od zrzutowiska;
- wykonania analiz oraz map pozwalających ocenić zgodność wyznaczania lokalizacji zrzutowisk z wytycznymi zawartymi w instrukcjach Oddziału VI Sztabu Naczelnego Wodza w Londynie.

Analiza odległości miejsca zrzutu od miast



Rys. 4. Przykładowa mapa obrazująca odległości wykonana dla zrzutowiska „Kanapa”

W czwartym etapie projektu stworzono zbiór założeń oraz sekwencji czynności stanowiących podstawę metodyczną prowadzenia analiz przestrzennych w naukach historycznych z wykorzystaniem GIS. W ramach poszczególnych zadań szczególnych autorzy uporządkowali dotychczasową wiedzę dotyczącą metodyki prowadzenia badań historyczno-geograficznych z wykorzystaniem GIS oraz stworzyli konceptualny model/schemat, który uwzględni i łączy ze sobą najważniejsze elementy metodyki historii oraz metodyki kartografii z uwzględnieniem elementów informatyki (użycia narzędzia informatycznego).



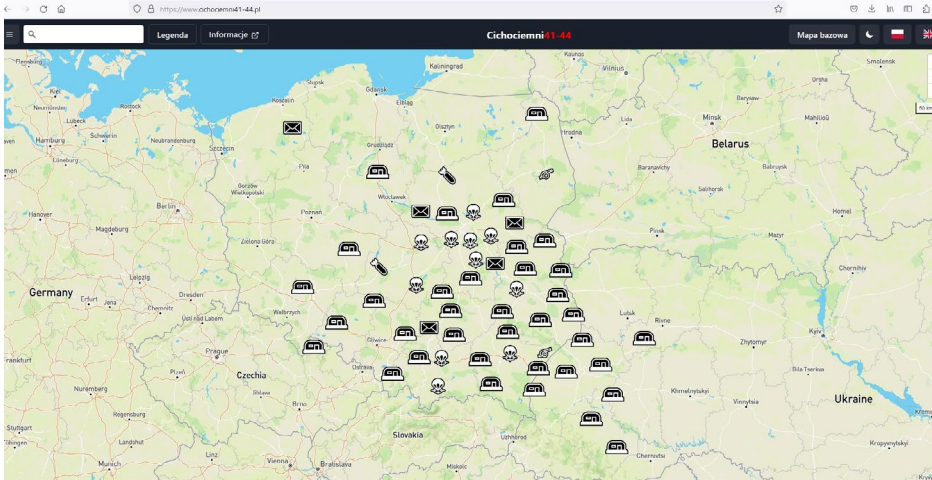
Rys. 5. Przykładowa mapa obrazująca zmiany zagospodarowania terenu wokół zrzutowiska „Jodła”

Podczas piątego etapu przygotowano produkty finalne projektu prezentujące rezultaty badań. W ramach projektu powstały:

- strona internetowa, czyli portal promujący projekt, w wersji polskiej i angielskiej dostępna pod adresem: <http://cichociemni.edu.pl> oraz <http://cichociemni.edu.pl/en/home>;
- geoportal umożliwiający interaktywne przeglądanie przygotowanych map historycznych wraz z interaktywnymi kronikami Story Maps w wersji polskiej i angielskiej;
- mapa wybranych zrzutowisk dostępna pod adresem www.cichociemni41-44.pl;
- broszura promująca projekt;
- bogato ilustrowany album w formie książkowej pt. *Tam, gdzie skakali nocą... Historia wybranych zrzutowisk cichociemnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa*¹. Przedstawiono w nim rys historyczny organizacji łączności lotniczej z okupowaną Polską w okresie II wojny światowej, w tym organizację lotów oraz zasady funkcjonowania zrzutowisk, a także narodziny idei cichociemnych. Szczegółowo omówiono również historię wybranych placówek odbiorczych zlokalizowanych

¹ A. Polończyk, M. Lupa, A. Leśniak, *Tam, gdzie skakali nocą... Historia wybranych zrzutowisk cichociemnych na terenie Generalnego Gubernatorstwa*, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Kraków 2023.

w okolicach Warszawy oraz Krakowa. Książka zawiera unikatowe, wcześniej niepublikowane materiały historyczne pochodzące z krajowych oraz zagranicznych archiwów.



Rys. 6. Okno mapy wybranych zrzutowisk, www.cichociemni41-44.pl



Rys. 7. Okładka albumu – produktu finalnego grantu

Celem ostatniego, szóstego etapu projektu, było przeprowadzenie działań zmierzających do popularyzacji wiedzy historycznej z zakresu wybranych aspektów czynu zbrojnego cichociemnych w okresie II wojny światowej.

Autorzy grantu uczestniczyli w licznych konferencjach oraz seminariach naukowych, w ramach których prezentowali założenia projektu oraz poszczególne wyniki przeprowadzonych badań. Zespół przygotował również artykuł naukowy *Role of Geographic Information Systems in analysing the selection of cichociemni drop zones based on a case study of the 'Mewa 1' drop zone*².

Na koniec należy wspomnieć o działaniach promocyjnych realizowanych przez cały okres trwania projektu, takich jak:

- prezentacje projektu oraz osiągniętych rezultatów badań podczas Dorocznych Zjazdów Cichociemnych i Ich Rodzin/Dni Cichociemnych;
- prezentacje podczas wykładów otwartych i prelekcji;
- działania promocyjne prowadzone w Internecie;
- wykłady otwarte podczas uroczystych obchodów rocznic skoków i zrzutów oraz podczas spotkań z rodzinami cichociemnych i pasjonatami tematyki historycznej – organizowane w okolicach zrzutowisk cichociemnych na terenie całej Polski.



Fot. 2 Współczesny widok zrzutowiska „Wilga 1”, okolice wsi Szczawa

Obecnie, po zakończonym projekcie, ma miejsce dalsza popularyzacja wyników badań oraz albumu. Zespół projektowy zapraszany jest na liczne spotkania, w ramach

² A. Polończyk, M. Lupa, A. Leśniak, *Role of Geographic Information Systems in analysing the selection of cichociemni drop zones based on a case study of the 'Mewa 1' drop zone*, „Polish Cartographical Review” 2023, t. 55, z. 1, s. 87–110, <https://doi.org/10.2478/pcr-2023-0008>.

których możliwe jest zaprezentowanie osiągnięć oraz przedstawienie dalszych perspektyw rozwoju w przedmiotowym obszarze badawczym.

Należy dodać, że wszystkie produkty finalne projektu zostały przyjęte z zainteresowaniem przez grono specjalistów zajmujących się szeroko pojętą tematyką historii cichociemnych oraz zagadnieniami geoinformatycznymi. Szczególną popularnością cieszy się album, który znalazł swoich odbiorców w środowisku rodzin cichociemnych, żołnierzy, pracowników muzeów związanych z tematyką historyczną, pracowników instytucji (w tym urzędów miast i gmin) organizujących inscenizacje zrzutów w okolicach opisywanych zrzutowisk, a także dzieci i młodzieży z organizacji harcerskich i szkół noszących imię cichociemnych. 4 kwietnia bieżącego roku miała miejsce uroczysta promocja albumu w Muzeum Armii Krajowej im. Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie, natomiast 8 października odbyła się promocja albumu w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Autorzy projektu wyrażają nadzieję na dalszą kontynuację badań, m.in. rozwój mapy zrzutowisk. Wszystkie osoby zainteresowane problematyką projektu oraz chętne do organizacji spotkania związanego z historią zrzutowisk i dziedzictwem cichociemnych zapraszamy do kontaktu z kierownik projektu, dr Agnieszką Polończyk-Sudoł, dostępną pod adresem mailowym: agnieszka.polonczyk-sudol@uken.krakow.pl.